



Największy nakład Tylko u nas Tylko u nas Tylko u nas
wydania codziennego i skuteczna szybka bezpłatne
w zachodniej Polsce reklama ogłoszenia
16 stron

Dziś w numerze:

- serwis informacyjny 1,2,3
- Terenowa, Miejska 4,5
- program RTV 7
- Sportowa 8
- Mini-Nowa 15
- Rozrywkowa 16
- reklama 6,7,11,12,13
- Kresowa 9
- opinie, sygnały, listy 10
- Motoryzacyjna 14

Polecamy m.in.:

- Na gorąco 3
- Droga 9
- Desperat 13
- Wróż psychiatra 16

Nagrody LOTO NOWEJ

Marzenie o motorze

Jan Ryszawy z Dzikowic, 18-letni uczeń Liceum Rolniczego w Szprotawie wygrał w "LOTOWIE" 5 mln zł. O wygranej poinformował go brat, który również gra i wcześniej stał srebrną farbą. Szczęściarza jeszcze dokładniej nie ustalili na co "półka" pieniądze. Najprawdopodobniej kupił używany samochód, o którym marzył od dawna. (e) Pani Halina Przybysz z Lubina wygrała sprzęt AGD

Błyskawiczny konkurs

2 x 2 = ?

"GN" ma po dwa bilety, dla dwóch osób każdy, na dwa następujące koncerty w Zielonej Górze: REPUBLIKI I OBYWATELA G. C. — w amfiteatrze, 15 czerwca oraz VIOLETTY VILLAS — w sali "Estrady" 22 czerwca. Jeżeli dzisiaj od godziny 9.00 zadzwoń do naszej redakcji Czytelnicy, by odpowiedzieć na pytanie: "2 x 2 = ?", to ilu pierwszych z nich otrzyma owe bilety w nagrodę?

"Roberto Zucco" w Teatrze Lubuskim Zbrodniarz bez powodu

"Roberto Zucco" jest polską prapremierą dramatu Bernarda Marisa Koltessa, którego twórczość robi zaskakującą karierę w Europie i za Oceanem. Zielonogórska realizacja przygotowana przez dyrektora teatru Waldemara Matuszewskego stwarza polskiemu widzowi pierwszą okazję zapoznania się z tym kontrowersyjnym i głośnym zarazem dramatem. Teatr Lubuski już dziś, 3 bm. zaprasza o godzinie 19.00 na pierwsze przedpremierowe przedstawienie. Przed premierą prasową przewidziana na sobotę, 6 bm. "Roberto Zucco" będzie można jeszcze obejrzeć w czwartek o godz. 18.00 oraz w piątek o godz. 19.00.

(zet)

Fot. Agnieszka Kulbicka

Ujawnienie agentów?

(korespondencja własna z Warszawy)

Tribunał Konstytucyjny postanowił, że zgodnie z wnioskiem posłów "małej koalicji" zbada zgodność z prawem ubiegłotygodniowej uchwały Sejmu, nakazującej ministrowi spraw wewnętrznych ujawnienie byłych agentów UB i SB, którzy dziś zajmują ważne stanowiska. Na ujawnienie pierwszej listy agentów, obejmującej m.in. posłów i senatorów, Sejm dał min. Macierewiczowi czas do 6 czerwca. Z przyczyn regulaminowych Trybunał nie zbada uchwały wcześniej; rozprawę wyznaczył na pierwszy możliwy termin — 19 czerwca.

W kuluarach wstępna decyzja Trybunału przyjęto różnie. Zwolennicy uchwały Sejmu podkreślają, że sama zapowiedź zbadania uchwały nie wstrzymuje jej wykonania i min. Macierewicz może, a nawet powinien wykonać zadanie.

Skupieni w "małej koalicji" przeciwnicy uchwały wskazują, że na razie nie ma ona mocy prawnej, gdyż nie podpisał jej marszałek Sejmu, przebywający wciąż za granicą (wraca z Australii dopiero dzisiaj).

"Mała koalicja" uważa, że "dobre obyczaje" powinny skłonić marszałka do wstrzymania się z podpisem do czasu rozpatrzenia uchwały przez Trybunał. Oznaczałoby to, że ujawnienie agentów zostałoby na razie zawieszone.

Krzysztof LESKI

Niezadowolony

Z Aleksandrem Hallem, posłem, wiceprzewodniczącym Unii Demokratycznej, rozmawia Bogdan Kuncewicz

— Czy jako polityk jest pan z siebie zadowolony?

— Nie jestem zadowolony ze sceny politycznej w Polsce, nie jestem zadowolony z instytucji demokratycznych. A ponieważ działam w strukturach politycznych, które obecnie rzeczywistość tworzy, nie jestem z siebie zadowolony.

— Nie sądzi pan, że jesteśmy zbyt zaprzęgni na Zachód, na rzeczywistość, która do naszych warunków nie przystaje? Może potrzebna jest nam trzecia droga?

— To, że Polska nie wybrała żadnej trzeciej drogi, pomagającej łączyć elementy socjalizmu z elementami demokratycznego kapitalizmu, że nie zdecydowała się na zaprojektowanie jakiegoś nowego systemu, do tej pory nie znanego na świecie, jest moim zdaniem wyborem słusznym. Jedynym realistycznym. Nie uważam też

za błąd, że obrano drogę zmierzającą do szybkiej zmiany ustrojowej. Myślę zwłaszcza o gospodarce. Błąd polegał na niezrealizowaniu języka, który tłumaczyłby społeczeństwu zachodzące zmiany w Polsce. Zbyt mało zrobiono w kierunku edukacji społeczeństwa, by wciągnąć je w aktywny proces przemian.

— W jednym z wywiadów powiedział pan, że od "wojny na górze", dwa lata temu, "zaczął się proces destrukcji, który trwa do dziś. Zostały rozbudzone demony, żale, frustracje. To wtedy zaczęło się mówić o przedstawicielach władzy, jako o szkodnikach".

— Jeżeli pojawia się w szerokiej skali bezrobocie, którego wcześniej nie było, jeśli w sklepach pojawiają się towary, ale wielu ludzi nie może sobie na ich kupno pozwolić, jeśli wymaga się inicjatywy, kiedy ludzie są przyzwyczajeni do bierności, i sądzą, że państwo jest zobowiązane im pewne dobro zapewnić, to niewątpliwie musi się pojawić proces kwestionowania autorytetów władzy.

Fot. Archiwum

jeni do bierności, i sądzą, że państwo jest zobowiązane im pewne dobro zapewnić, to niewątpliwie musi się pojawić proces kwestionowania autorytetów władzy.

cd str. 3

★ GŁOGÓW ★ GORZÓW ★ LUBIN ★ ZIELONA GÓRA ★

GAZETA NOWA

Wydanie 3.06.1992 nr 115 (420) nakład 148.300 egz. 16 stron 1.500 zł

Credo Leszka Moczulskiego

W każdą niedzielę ZChN zapewni wszystkim Polakom udział w mszy, a po niej KPN chce zagwarantować każdemu kurę do garnka

"To czy w czwartek obalimy rząd, czy go ocalimy zależy przede wszystkim od tego, czy będziemy występować jako partia rządowa — wówczas będziemy głosować przeciwko wnioskowi o odwołanie rządu. Jeśli zaś będziemy partią opozycyjną, to oczywiście popiemy wniosek o odwołanie rządu — powiedział Leszek Moczulski warszawskiemu Radiu Zet w wótek.

— Jeśli ten rząd nie jest zdolny do stworzenia nowej polityki to powinien odejść. Myślę, że wszystko zależy od tego, czy dotychczasowa koalicja rządowa potrafi przełamać opór i czy odważy się zainicjować nową, bardzo zdecydowaną politykę. Na pewno ryzykowną, bo nie ma innych rozwiązań, ale taką politykę, która

będzie nastawiona na szybkie zwalczanie racji i zapowiedź przynajmniej poprawy bytowania społeczeństwa.

Zgłosiliśmy pakiet zadań programowych, które mają ten rząd przekształcić w coś energicznego, odważnego, szybkiego. Albo te zadania zostaną przyjęte, a obecność KPN w rządzie będzie gwarantem wykonania tych zobowiązań, albo ten rząd nadal będzie bał się stanowczych decyzji.

cd str. 2

Przepraszamy naszych Czytelników za wczorajszą, poranną brak Gazety Nowej w kioskach. Opóźnienie spowodowane było awarią maszyn w drukarni.

"Gdybym wiedział, że będzie państwa tytu, wyjechałbym się w Interpresie" — zaczął Stanisław Tymirski konferencję prasową w siedzibie Partii "X" w Warszawie we wtorek, ale 30 dni później w swoim słoconym w kłocie wielkości żądzi nie było do śmiechu. Sala w "Interpresie" kosztuje 300 dolarów.

Spocony plan „X”

Brochurek przygotowano aż 10, więc natychmiast ich zabrakło i w przejmującym zapachu potu Tymirski musiał przedstawiać plan "X", którego hasło to "Polska potrzebuje gospodarkę". Zapytany, czy wzięło to z niedawnego przemówienia Lecha Wałęsy, prezydent "X" odparł, że plan powstał dawno: "Druge hasło to "Ducha nie gasić". Oczywiście jesteśmy w pełni zgodni z Ojcem Świętym" — wyjaśnił Tymirski. Plan zakłada walkę o stanowiska pracy i o porządek w kraju oraz zwalczanie korupcji "od góry" (przez kontrolę najwyższych władz) i "z boku" (kontrola policji i wojska nad urzędnikami).

cd str. 2

WYDANIE 1

Dziś imieniny

KLOTYBY, LESZKA, TAMARA

Z księgi imion

Klotyda — staroniemieckie *hlut* - sława, hłaja - walka, ta, która zasnęła w walce. Leszek — zdrobnienie, a być może pierwotna forma imienia protoplasty Polaków Lecha. Tamara — rosyjskie imię używane czasami także i u nas.

Słynni imiennicy

Leszek Biały (1186—1227), syn Kazimierz Sprawiedliwego, książę krakowski i sandomierski, oddał Polskę pod "opiekę" papieża. Leszek Czarny (1241—1288), władca Małopolski, zwyciężył Litwinów i Jędrzejów w bitwie pod Drohiczyńcem.

Myśl na dzień

Pracę można traktować jak harówkę. Ale można też uważać ją za wyzwanie i okazję do ciągłego ulepszenia. Albo pozwolić, by praca wykorzystywała Ciebie, albo Ty ją będziesz wykorzystywał.

Przebieg historii

1989 r. — Armia chińska uderza na studentów zgrupowanych na Placu Tiananmen w Pekinie. 1947 r. — Podział Indii na dwa państwa: muzułmański Pakistan i hinduskie Indie. 1942 r. — Początek japońsko-amerykańskiej bitwy o wyspy Midway na Pacyfiku.

HOROSKOP

Urodzeni 3 czerwca wykazują zdolności w różnych dziedzinach wiedzy. Zdarza im się pracować w wielu zawodach. Nabyte doświadczenia wykorzystują na nowym miejscu pracy, przy czym najczęściej przydają się im w twórczości literackiej.

POGODA
4.19 — 20.49
Nadlat ciepło i słoneczność. Przelotne opady deszczu i burze.
Wiatr słaby, z kierunków zmiennych.
Temp. max. od 15 do 24 C
Temp. min. od 8 do 12 C

NOTOWANIA

GŁOGÓW KANTOR BANK ZACHODNI	USD 13.700	DEM 8.360	8.450
GORZÓW KANTOR UL. STRZELECKA	USD 13.750	DEM 8.430	8.470
LUBIN KANTOR BAX	USD 13.550	DEM 8.300	8.400
ZIELONA GÓRA KANTOR GROMADA	USD 13.620	DEM 8.360	8.450

— Doniesiono mi, że spał pan z moją żoną!
— Ależ skąd! Nawet przez chwilę nie zmrzyłem oka...

"Gazeta Nowa"
- do czytania
czy do grania?

Opini lub
odpowiedzi
na to pytanie,
oczekujemy przy
telefonie

710-77

do czwartku
(4. bm.)
w godz. 10.00-12.00

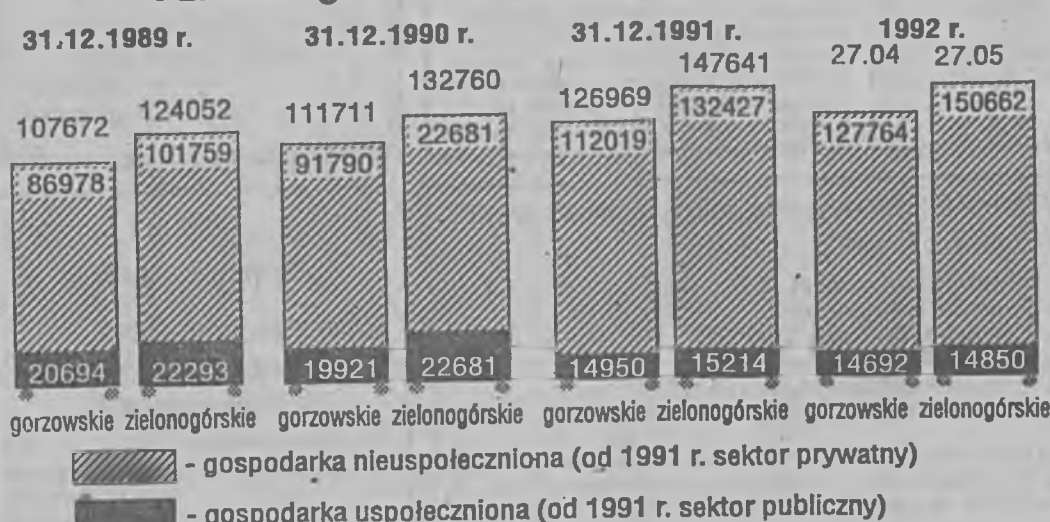
Koniec boomu motoryzacyjnego

Jedną z nielicznych dziedzin życia, w której zaczęliśmy doganiać Zachód po 1989 roku była motoryzacja. Zwiększenie liczby pojazdów, jak również np. magnetowidów, przy ogólnej pauperyzacji społeczeństwa, świadczą z jednej strony o dokonującym się rozwarstwieniu ludności — okazuje się, że w Polsce nie tylko jest coraz

więcej biednych, ale także coraz więcej względnie bogatych, z drugiej strony dowodzi, że jako społeczeństwo ogółem, rzeczywiście żyliśmy ponad stan. Produkcja w ostatnich latach gwałtownie spadła, a konsumpcja, szczególnie artykułów luksusowych rosła.

cd str. 3

Liczba pojazdów w województwach: gorzowskim i zielonogórskim w latach 1989 - 1992.



Komentarz NOWEJ

Powrót „wołowego z kością”?

Zmęczona kryzysem Polska pragnie cudu. "Czwarty wymiar" podpowiadał to Stanowi Tymirskiemu i ten, obiecując gruszkę na wierzbie, nieomal został prezydentem. Teraz zaś bardziej cywilizowany wariant cudu proponuje Leszek Moczulski, który nie ukrywa, że chce wejść do rządu po to "by każdy Polak miał w niedzielę kurę, którą będzie mógł włożyć do garnka". Nie dodaje jednak przy tym, że ta kura będzie ponownie dobiegiem kupowanym w kolejce na odcinek "wołowe z kością" z miesięcznego przydziału. Proponowane jednocześnie zwiększenie deficytu budżetowego, zwiększenie emisji pieniądza, wprowadzenie kredytów preferencyjnych i cen minimalnych oraz obniżenie podatków, a przy tym zapowiadanie cudu gospodarczego może albo ekonomicznie ignorancja, albo polityczny desperat — zresztą nie wiadomo co z dwójga złego jest gorsze. To co Moczulski obiecuje jest powrotem do ekonomii politycznej socjalizmu, gdy pełne są portfele, ale puste półki, gdy nie opłaca się uczciwie pracować, bo wszelkie oszczędności pożera inflacja. Jeśli komuś potrzebne jest otrzeźwienie, niech wybierze się na najbliższy bazar i popatrzy na upokarzających się obywateli Wspólnoty Niepodległych Państw i Rumunii. Tak wyglądaliśmy przed 1989 rokiem, tak będziemy znów wyglądać po kilku miesiącach wdrażania utopii Moczulskiego. Do niedawna sądziłem, że Leszek Moczulski w roli ministra obrony byłby dla Polski niezwykle groźny. Biję się w pierś — prawdziwie niebezpieczny jest dopiero w roli speca od gospodarki.

Najgorsze zaś jest to, że rządząca koalicja w imię hasła "władzy raz zdobytej nie oddamy" gotowa jest pertraktować z kimś kto takie warunki stawia, zaznaczając przy tym, że albo zostaną one przyjęte w całości albo wcale. Zarówno ekonomiaści z ZChN, jak tym bardziej z PC muszą bowiem zdawać sobie sprawę z jakimi rachunkami będzie musiała zapłacić cała Polska za ich ambicje pozostania przy władzy. Czy otrzeźwienie przyjdzie w porę?

Zbigniew BISKUPSKI

pap-em po mapie

Allach czuwa nad głową Arafata

AMMAN. Premier Jordani Zaid ibn Szaker powiedział po złożeniu wizyty szefowi Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaserowi Arafatowi, że "dzięki Allahowi operacja udała się w 100%". Arafat przeszedł tego dnia w szpitalu w Ammanie operację usunięcia krwiaka uciskającego mózg.

Arafat przebywa w szpitalu im. króla Husajna. Według premiera Jordani, cechuje go "doskonale nastrój i wysokie morale". Wczoraj do stolicy Jordani przybyła z Tunezji posłubiona przed 5 miesiącami, 28-letnia żona Arafata, Suha Tawil.

Baker nie rezygnuje

WASZYNGTON. Sekretarz stanu USA James Baker nie rezygnuje ze swego stanowiska, by pomóc kampanii wyborczej prezydenta George'a Busha — zdecydowała w poniedziałek wieczorem rzeszniczą Departamentu Stanu Margaret Tutwiler.

Zaśmiecone wyspy

RZYM. Burmistrz wysp Tremiti — czterech wyspek położonych na włoskim wybrzeżu Adriatyku — zapowiada, że zwróci się do Libii z wnioskiem, aby kraj ten zaanektował ów archipelag.

W najbliższym czasie ma się zebrać Rada Miejska, która podejmie decyzję w tej sprawie.

Na wyspach Tremiti mieszka tylko 300 stałych mieszkańców, ale latem są one przepełnione turystami. Odpady i śmieci zalegają w tak wielkich ilościach, że ich usunięcie kosztowałoby równo 650 tys. dolarów, a więc dokładnie tyle, ile wynosi budżet wysp. Burmistrz Giuseppe Calabrese swą prowokacyjną decyzję chce zwrócić uwagę rządów włoskiego na trudne problemy wysp Tremiti.

Dlaczego wyspy miałyby przyłączyć się akurat do Libii? Dlatego, że swego czasu pułkownik Kadafi oświadczył, iż jego kraj może zażądać oddania mu wysp Tremiti, bowiem na początku stulecia tam właśnie Włosi deportowali pewną liczbę Libijczyków.

Pierwsza próba francuskiego rządu

PARYŻ. 286 głosów poparło wczorajszym 577 posłów Zgromadzenia Narodowym wotum nieufności do polityki rządu premiera Pierre'a Bérégovoy'a, głosowanym w poniedziałek wieczorem na wniosek czterech grup parlamentarnych. Do uchwalenia go zabrakło trzech głosów. Przyczyną zgłoszenia przez opozycję wniosku o wotum nieufności była aprobata rządu dla polityki rolnej Wspólnoty Europejskiej.

Była to pierwsza konfrontacja liczącego sześć tygodni rządu premiera Bérégovoy'a z opozycją. Tym razem przeciwko rządowi socjalistów głosowali również posłowie komunistyczni, krytykujący politykę rolną EWG.

Perot najbliższej Białego Domu

NOWY JORK. Ogłoszone w poniedziałek nowe wyniki badań sondażowych ujawniają, że "ten trzeci", który jeszcze nie zadeklarował swej gotowości wzięcia udziału w wyborach prezydenckich w Stanach Zjednoczonych, tatarski miliarder Ross Perot ma przewagę zarówno nad czolowym kandydatem Partii Demokratycznej Billiem Clintonem, jak i reprezentującym Partię Republikańską prezydentem George'm Bushem.

Rosja oficjalnie w MFW

WASZYNGTON. Republika Rosji stała się w poniedziałek oficjalnym członkiem Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW), po podpisaniu dokumentów w sprawie swego przystąpienia do organizacji przez jej przedstawiciela Konstantina Kagalowskiego. Uroczystość odbyła się w siedzibie Funduszu w Waszyngtonie.

Woda zabrała tysiące domów

SAO PAULO. Powodzie spowodowane silnymi opadami deszczu w końcu tygodnia w południowej Brazylii i na północy Argentyny przyniosły śmierć 23 osobom, a ponad 100 tysięcy osób pozbawiły dachu nad głową. W przemysłowym mieście Blumenau powódź zalała miasto tak, że mieszkańcy ratowali się szukając schronienia na najwyższych częściach swych domów. Szereg miejscowości zalała woda z wzbierających rzek. Opady deszczu ustały w poniedziałek.

Katastrofa pociągu pod Tokio

TOKIO. Jedna osoba zginęła, a co najmniej 146 odniosło poważne obrażenia w wyniku katastrofy pociągu pasażerskiego pod Tokio. Wczoraj rano, podmiejski pociąg pasażerski, prawdopodobnie w wyniku awarii układu hamulcowego, w pełnym pedale wyskoczył z szyn i uderzył w budynek stacji kolejowej w podmiejskiej miejscowości Toride w prefekturze Ibaraki. Do katastrofy doszło o godzinie 8.10, gdy wielu mieszkańców miasta udawało się do stolicy do pracy.

REDAKTOR DEPEZOWY
Łukasz Namysł

Tapnięcie w „Porąbce-Klimontów”

W kopalni „Porąbka-Klimontów” w Sosnowcu nastąpiło w poniedziałek wieczorem tapnięcie górotworu i zawal, pod którym zginęło 4 górników. Wypadkowi uległo ponadto 7 pracowników, z których czterech znajduje się w szpitalu górnym w Sosnowcu. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Trzech pozostałych, po badaniach, zwolniono do domu.

Przyczyny i okoliczności wypadku bada Okręgowy Urząd Górniczy w Sosnowcu pod nadzorem WUG. (PAP)

Prośzenie o pieniądze

Nauczycielskie związki zawodowe wypowiadają się za dokonaniem jednoetapowej podwyżki plac w oświacie od 1 maja. Takie wspólne stanowisko przedstawił wczoraj związkowcy nauczycielskiej „Solidarności” i Związku Nauczycielstwa Polskiego przedstawicielom resortu oświaty, podczas spotkania w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Rzeczniczka MEN Justyna Kraszewska powiedziała prasie, że ostateczne decyzje dotyczące plac nauczycieli będą podjęte dopiero po uchwaleniu przez Sejm ustawy budżetowej. (PAP)

Credo Leszka Moczulskiego

cd ze str. 1
Konfederacja Polski Niepodległej gotowa jest wejść do koalicji rządzącej pod warunkiem otrzymania trzech tek ministerialnych, trzynastu stanowisk wiceministrów, zwiększenia deficytu budżetowego do 8-10%, zwiększenia emisji pieniądza, obniżenia popiwku, zmniejszenia podatków, dewaluacji złotych, wprowadzenia cen minimalnych i kredytów preferencyjnych, renegocjacji umów z Międzynarodowym Funduszem Walutowym i traktatu z EWG.

„Na bardzo obszerny, wielostronowy dokument, nasze żądania personalne to załóżmy jeden akapit. Zdecydowana większość to są żądania programowe. A najszybsza do realizacji jest rządowa autopoprawka do budżetu. Wszyskim, łącznie z małą koalicją i Tadeuszem Mazowieckim zależy, żeby deficyt budżetowy był najmniejszy, ale jednocześnie budżet nie może być bombą z opóźnionym zapłonem, która każdy rząd wysadzi w powietrze. My chcemy iść do rządu po to aby mieć szansę wyciągnąć Polskę z kryzysu, a nie po to by co dwa miesiące stawać

przed koniecznością jakiejś gierki polityczno-parlamentarnej, w której będziemy o coś tam zabiegali, ponieważ rząd może upaść. Ten rząd musi mieć szansę pracy. A ta szansa zależy od budżetu. Lubie czyste sytuacje więc najpierw naszą koncepcję opowiedziałam „własnymi słowami” premierowi Olszewskiemu i zapytałam, czy rząd to w ogóle interesuje. Interesowało i to bardzo. W piątek doręczyłem więc projekt obszerny i na piśmie, znów z pytaniem czy ich to interesuje. Interesowało i to bardzo. I czekałem. I to jest rzecz, która mnie najbardziej trapi. Nie wyobrażam sobie szansę rządu, jeżeli będzie pracował na zasadzie „po co dzisiaj, skoro to można zrobić jutro”. A w Polsce musi być: „po co dzisiaj, trzeba to zrobić wczoraj”. Nie mamy czasu; każdy dzień to ogromne straty dla gospodarki i — co najważniejsze — to już bardzo wyraźne cierpienia milionów ludzi.

W tej chwili trzeba energicznie przystąpić do wyłapywania Polski z dna. Jeśli dotychczasowa koalicja zdecydowała się, to zostanie uratowana przez nas i będziemy podjąć Polskę cięgnąć. Jeżeli się nie zdecydowała, to upadła w tym tygodniu. I za tydzień albo za dwa Konfederacja Polski Niepodległej podejmie tę samą próbę —

Do Rio de Janeiro przybywają tysiące delegatów z ok. 170 krajów, by wziąć udział w konferencji ONZ w sprawie środowiska naturalnego i rozwoju, nazywanej też Szczytem Ziemi.

Od dzisiaj Szczyt Ziemi

Najwięcej agentów bezpieczeństwa

Dwutygodniowe obrady rozpoczynają się dzisiaj w Rio Centro — centrum konferencyjnym, położonym na południe od słynnych plaż miasta. W związku z przybyciem wielu mężów stanu, polityków, naukowców i ekspertów, władze brazylijskie podjęły nadzwyczajne środki ostrożności. W szeroko zakrojonej operacji zapewnienia spokoju i porządku w mieście uczestniczy 15 tys. żołnierzy i policjantów, którzy przez całą dobę będą patrolować ulice Rio.

Przewidziano również przydzielenie do ochrony osobistej szefów państw lub rządów około tysiąca agentów bezpieczeństwa, nie licząc „goryli”, którzy przybędą z każdym prezydentem czy premierem. Niektórzy przywódcy światowi przewiezieni będą z lotniska na miejsce Szczytu Ziemi helikopterami. (PAP)

„Nie chcemy Was wynaradawiać. Nie traktujcie nas jako potencjalnych wrogów” Gimnazjum polsko-niemieckie w Neuzelle

W sobotę 30 maja gościła w Zielonej Górze delegacja niemiecka. W jej skład wchodził nauczyciel i uczniowie gimnazjum w Neuzelle oraz dyrektor okręgu szkolnego Eisenhuettenstadt.

Przedstawiciele polskich i niemieckich władz oświatowych podpisali protokół, przewidujący utworzenie w gimnazjum w Neuzelle polsko-niemieckich klas mieszanych. Jakkolwiek nie jest to jeszcze oficjalna umowa, uzgodniono, że będą stosować się do jego postanowień. Uroczyste podpisanie umowy nastąpi w sierpniu br. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, w przewidzianym uprzednio terminie, wyjedzie do Neuzelle grupa polskich licealistów oraz nauczycieli.

Hurtownia Import - Eksport
Kolendo Grażyna
poleca:
— płytki ceramiczne włoskiej ścieżki
i podłogowe,
— kafele do płytek,
— kolorowe fugi i silikony,
— narzędzia do klejenia i układania ceramiki.
Hurtownia mieści się
w Głogowie na ul. Wierzbowa 3
03-02058

PPHU „T O P”
Joint venture, Zielona Góra
proponuje Państwu
wydzierżawienie
pomieszczeń biurowych
w swoim budynku administracyjnym znajdującym się
w Zielonej Górze przy ul. Krakusa 31a. Położenie w
centrum miasta (przy rondzie NBP) pomieszczenia na
kilku kondygnacjach, parkingi. Istnieje możliwość ko-
rzystania z linii telefonicznej, faksowej i teleksowej.
Wszelkich informacji udzielamy osobście pod ww
adresem oraz telefonicznie - nr 604-15 lub 714-02.
01-14320

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Wysokiej koło Przemkowa, tel. 456
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. Kombajn Bizon szt. 1
2. Ciągnik T-150K szt. 1
3. Ciągnik C-385 szt. 2
4. Ciągnik C-360 szt. 4
5. Przyczepa ciągnikowa szt. 2
6. Prasa do słomy szt. 1

Przetarg odbędzie się w siedzibie zakładu w 14 dniu roboczym po ukazaniu się ogłoszenia o godz. 11.00. Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej w kasie zakładu do godz. 10.30.
03-02298

„Życie” trochę droższe

GUS podaje, że w III dekadzie maja ceny żywności były średnio o 0,4% wyższe, niż w dekadzie poprzedniej. Natomiast w stosunku do III dekadzie kwietnia przeciętny ich poziom wzrósł o 4,5%.

Za pięćtygodniowy pod koniec maja płaciliśmy średnio 1,3% więcej, niż w dekadzie poprzedniej, ale w porównaniu z końcówką dekadą kwietnia było ono droższe o 8,3%. Takie przetwory zbożowe jak: mąka, kasza i płatki oraz makarony — kosztowały ostatnio o 0,3% więcej; w relacji jednak do III dekadzie kwietnia były droższe o 2,1%.

Mięso i przetwory mięsne zdrożały z końcem maja o 0,3%. Natomiast w porównaniu z takim samym okresem kwietnia ceny tych produktów podwyższono średnio o 6,5%.

Z tłuszczów jedynie masło ostatnio nieco stańało (o 0,3%).

Sery twarogowe znalazły się na pierwszym miejscu wśród artykułów nabiałowych, które zdrożały w III dekadzie maja o 0,4%. W zestawieniu z III dekadą kwietnia oznacza to wzrost o 8,7%. (PAP)

Nowy wskaźnik przeliczeniowy lokat mieszkaniowych

Na 4 mln 985 tys. zł ustalony został tzw. wskaźnik przeliczeniowy 1 metra kwadratowego powierzchni użytkowej w budownictwie mieszkaniowym, obowiązujący w I kwartale br. Wskaźnik ten ustalił wczoraj minister gospodarki przemysłowej i budownictwa Andrzej Dąbrowski.

Wskaźnik przeliczeniowy ustalany jest co kwartał, aby PKO BP lub bank spółdzielcze, które przejmują lokaty na książeczkach mieszkaniowych, mogły obliczyć tzw. premię gwarancyjną. Wskaźnik służy zatem waloryzacji wkładów mieszkaniowych w związku z inflacją i rosnącymi kosztami budowy. W ostatnim kwartale ub.r. wskaźnik przeliczeniowy wynosił 4,050 tys. zł.

Obliczana na podstawie wskaźnika przeliczeniowego premia gwarancyjna wypłacana jest dopiero wtedy, gdy osoba posiadająca książeczkę mieszkaniową otrzyma mieszkanie lub dom. Bank obliczają jedynie premię gwarancyjną za pomocą skomplikowanych wzorów rachunkowych, a wypłacana jest ona z budżetu państwa. (PAP)

Spocony plan „X”

cd ze str. 1
„X” chce także „prawdziwej prywatyzacji”, „suwerenności gospodarczej, tak od Wschodu, jak i od Zachodu” i „udoskonalenia gospodarki przede wszystkim własnymi siłami”. „Jednym z pierwszych naszych dekrety — mówił Tymieniecki — byłby zakaz wywozu wszelkich zysków z kraju”.

Zdaniem lidera Partii „X” trzej kolejne rzady „Udokomuny” (do której zalicza on Unię, Liberabów, „Duże Piwo”, Sojuszy Lewicy i Porozumienie Centrum) trwają przy polityce zachodnich kół finansowych. Parlament działa za wolno, prezydent i rząd są słabi. „Normalnie byłoby nowe wybory” — powiedział, ale ożnajmiał też, że „w obecnym układzie przejściowym nie wierzę w demokrację”. W niedawnym wywiadzie w Kanadzie oświadczył, że już czas, by zastąpić Wałęsę. Choć partia liczy 8.000 członków, Tymieniecki uważa, że „ukryty”, bojący się jawnie przyznać do swych preferencji, elektorat jest wielokrotnie większy.

Program, autorstwa lidera Partii „X” i doc. Józefa Kossackiego, który za komunistów opracowywał elaboraty zarzucające zdradę opozycji demokratycznej i „Solidarności”, w znacznej części ma demaskować obecne siły w Polsce. „Gazeta Wyborcza” — czytamy — „zatrudnia przeszło tysiąc SAYANIM (donosicieli, patriotów żydowski) zasilaających bank danych o Polsce”. Autorzy mają na myśli bank jakoby prowadzony przez CIA.

Krzysztof LESKI

„Żaden z rozejmów nie wszedł w życie” W oczekiwaniu na amerykańskie samoloty

Otoczając Sarajewo siły serbskie ostrzelały w nocy z poniedziałku na wtorek stolicę Bośni i Hercegowiny oraz prowadził walki uliczne z muzułmanami i Chorwatami, nierzadko najnowszym porozumieniem rozejmowym.

„Żaden z rozejmów nie wszedł w życie. Każdy mówi teraz o (zagranicznej) interwencji zbrojnej. Każdy bardzo chce ująć samoloty amerykańskie nad Sarajewem. Jest to jedyny sposób na zakończenie tej wojny” — powiedział wczoraj rano dziennikarz radia sarajewskiego.

Walczyli osłabli przed świtem, co stało się ustaloną praktyką podczas trwającej dwa miesiące wojny w Bośni i Hercegowinie, w której zginęło ok. 2.400 osób.

Zaporowe ceny w odpowiedzi na sankcje

O północy benzyna i inne paliwa zdrożały w Serbii o 100%. Litr „super” kosztuje znacznie

ponad dwa dolary po oficjalnym kursie, co dla przeciętnego posiadacza samochodu staje się barierą nie do pokonania.

Rząd uzasadnił podwyżkę zmianą kursów walutowych, która jednak dotąd jeszcze nie nastąpiła. Bez wątpienia chodzi przede wszystkim o zablokowanie rynku i ochronę rezerw w obliczu absolutnego embarga nałożonego na Serbię przez Radę Bezpieczeństwa ONZ.

Przed podwyżką na stacjach benzynowych rozgrywały się sceny dobrze znane Polakom sprzed kilku lat. Kilometrowe kolejki stały nawet pod stacjami z napisem „paliwa brak”, w nadziei, że pojawi się za jakiś czas cysterna z dostawą. Po podwojeniu ceny, kolejki zmalały, ale w większości wypadków paliwo do stacji nie dotarło.

Oleje silnikowe nie można kupić już od dawna, nawet po zaporowej cenie. (PAP)

W trakcie, kiedy trwały oficjalne rozmowy miało miejsce spotkanie polskich kandydatów na wyjazd do Neuzelle z niemieckimi kolegami i nauczycielami. Doszło do długiej i szczerej rozmowy. Wypowiedzi młodych ludzi były do siebie bardzo podobne. Mówili o swoich zainteresowaniach, najbliższej rodzinie, ulubionych zwierzątkach domowych. Niemieckie uczniowie zapewnili, że ich koledzy z gimnazjum nie są przeciwni nauce polskiej młodzieży w Neuzelle. Pierwsze informacje o planowanym przyjeździe Polaków wywołały pewien niepokój w gimnazjum. Obawiano się wprowadzenia obowiązkowej nauki języka polskiego. Skoro jednak problem wyjaśniono niepokój zastąpiła ciekawość.

Niemieckie nauczyciele byli zachwyceni polskimi uczniami. Podziwiali ich znajomość języka niemieckiego i szerokie zainteresowania. Jeden z niemieckich pedagogów wypowiedział słowa, które prawdopodobnie zapadły mocno w pamięć uczestników spotkania. Wzwał uczniów polskich, aby wyjeżdżając do Niemiec zabrali ze sobą swoją specyfikę narodową i zachowali podczas całego pobytu. „Nie chcemy was wynaradawiać. Nie traktujcie nas jako potencjalnych wrogów”.

Pobyt delegacji niemieckiej zakończyło wspólne zwiedzanie miasta. Najszybciej zintegrowali się najmłodsi. Młodzież starsza nadal utrzymywała dystans we wzajemnych stosunkach.

Bohdan HALCZAK

KUPON
Dzielić 43
ZETRZYJ SREBRNĄ FARBĘ NA SWOJEJ KARCIE TYLKO Z KWADRATKÓW OZNACZONYCH PODANYMI LICZBAMI:
50
151
Wyrzucił nagrodę oznaczoną na karcie na Twój karcie „Gazeta Nowa”. Jeśli w tym kwadracie masz trzy identyczne symbole

GAZETA NOWA
REDAKCJA
al. Niepodległości 22, 65-048 Zielona Góra
tel. 710-77, fax 722-55, ttx 432263
REDAKTOR NACZELNY ANDRZEJ BUCK
DOZWIĄZY REDAKCJI
Głogów ul. Świerczewskiego 11 tel. 33-29-11
Gorzów ul. Chrobrego 31 tel. 226-25, 271-48
Lubin ul. Armii Czerwonej 1 tel. 42-62-15
SKŁAD KOMPUTEROWY: ALPO SC — ZIELONA GÓRA
BUDOWA: POLARIS — ZIELONA GÓRA
PRENUMERATA: BUCH SA — GŁOGÓW
Gorzów Wlkp., ul. Grobla 30
Legnica, ul. Kardynała Kmita 130
Zielona Góra, ul. Boh. Westerplatte 18a
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków, zastrzega sobie prawo skrócenia otrzymanych materiałów i zmian ich tytułów.
WYDAWCA
TEL. (60) 646-06
FAX (60) 646-23
TLX 432263
ul. Działkowa 19 • 65-767 Zielona Góra

Od ucha do ucha

NA GORĄCO

Wynaleźli temat ZASTĘPCZY. Będą ujawniać współpracowników UB i SB. Współpracowników? To zbyt KULTURALNIE powiedziane. Konfidentów? To nazbyt fachowe słowo. Powiedzmy otwarcie — szpicli, gnojów, kapusiów. Słowem KAŁ rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego. Legendę TAMTYCH lat Marka Hłaskę już nie UJAWNIA, bo nie żyje, a przedtem zresztą SAM się ujawnił i opisał, jak deptał mu po piętach, jak MUSIAŁ, dla świętego spokoju, sporządzać DONOSY. Jeśli istnieje TYŁE pogardy dla szpicli, to jaką "czcią" należy otaczać ZAWODOWYCH kapusiów? Czy UB i SB nie były formacjami grzebiącymi w rozporkach, umysłach i duszach wolnych ludzi?

Kiedy w 1984 roku wysłał w Czytelniku moją powieść pt. "Czarni anioły", odczułem na własnej skórze, jak cenzura DBAŁA o dobre imię SB. Bohater książki, Joe Dżims, w pewnym momencie mówi, że odnosi wrażenie iż jest nieustannie śledzony przez poruczników z BEZPIEKI. Tego dla cenzorów było za WIELE. Polecił mi abym napisał, że Joe Dżims jest śledzony przez OFICERÓW bezpieczeństwa. Awantura była nawet o to, że milicjantów nazwał KARABINIERAMI, nie mówiąc o innych drobiazgach. Naturalnie, mogłem się nie zgodzić na POPRAWKI. Wówczas miałbym figę, nie książkę.

Rozpada się polskie państwo policyjne. Akcja UJAWNIAJĄ, to nic innego jak zwycięstwo zła nad grubej martwej służby bezpieczeństwa. Czy naprawdę MARTWEJ? Czy przypadkiem ci sami, którzy kiedyś WERBOWALI, potem zweryfikowali, przebarbowali i POSWIECENI przez KOSCIÓŁ, nie będą TERAZ podawali do publicznej wiadomości swoich ludzi, bez których byłby NICZYM? Do dziś nie mogę zapomnieć funkcjonariusza MO, który na zielonogórskiej poczcie głównej podszedł do mnie i bezceremonialnie powiedział, że piszę wulgarne i apodyktyczne powieści. Jechało od niego alkoholem, jak z gorzelnii. Wtedy patent na kulturę i nieomylną APODYKTYCZNOŚĆ miało tylko KC ZPPR i wszystkie jego kozie łebki, od Warszawy po Zieloną Górę.

Niestety, każdej WŁADZY wydaje się, że jest NIEOMYLNĄ. Z przyjemnością obejrzałem w telewizji polskich SKINÓW na moście w Ślubicach. "Rząd składa się z Żydów, komuchów i złodziei" — powiedział młody OGOLONY. — Czuję się zawiedziony, bo ludzie, którzy nas gnębili żyją dziś lepiej. Prezydent Lech Wałęsa ośmiesza się na cały kraj. Gdzie jest TA Pani Bozia? — pytał zdeteminowany SKIN, który nie widzi dla siebie żadnej perspektywy w naszej OJCZYZNIE. To jest też POLSKA. Sto metrów od Frankfurtu nad Odrą. Wzruszyły mnie skandowane słowa: "Polską siłą". Bo jest to tym razem siła rozpacz.

Nowy skandal LEGISLACYJNY. Chcą, aby za AFERĘ gospodarczą kara wynosiła do 12 lat więzienia. Była już w PRL kara śmierci za aferę mięsną. Polscy prawnicy zamiast sformułować dobre prawo bez LUK, wolą sadzać w więzieniach jednostki super inteligentne, tylko za to, że przeszły przez dziurę w płocie.

Proszę, jak maleją kary dla zabójców księdza POPIELUSZKI. Niedługo zostaną świętymi. Niektórzy z nich wychodzą na wolność za DOBRE sprawowanie. Święty Pękalo, święty Grzegorz Piotrowski — módlcie się za nami GRZESZNYMI. Łączę się w bólu z RODZICAMI księdza Jerzego. Żle mi się robi kiedy widzę taką WSPANIAŁOŚĆ NIEOMYŚLNOSCI penitencjarną.

A komuż to należy zawdzięczać kształt obecnej Polski? Oczywiście, SOLIDARNOSCI. To na jej ETOS oddało swe głosy, serca, sympatie miliony Polaków. W niedzielę w Gdańsku Lech Wałęsa powiedział: "Stan rządu jest karygodny". W naszym kraju wszystko jest KARYGODNE. Ale jaki SEDZIA ośmieliłby się wydać wyrok w tej SPRAWIE? Trudno, musimy czekać na Sąd Ostateczny.

Nie mam już siły, żeby walczyć z UŁOMNOŚCIĄ telewizji. Mam nadzieję, że wyreczy mnie w praktyce prezes dr Zbigniew Romaszewski. Marzy mu się telewizja PUBLICZNA. Taż wytarte słowo. Opinia publiczna. Dom publiczny. Miałem nosa, jeśli chodzi o "Tł" pt. "Abdy do świtu". BLUBRY zostały zdjęte z ekranu. Trzeba jeszcze przesunąć do zamiatania studia niekto GWAZDY. Red. Grażyna Bukowska, którą WYTEPIŁEM z audycji "Blizna świata" na rzecz australijskiej MODELKI, znów od czasu do czasu irytuje mnie w niedzielnych "WIADOMOŚCIACH". Ostatnio nie umiała wymówić poprawnie słowa MUZULMANIN. Zaczęła radośnie, ale jakąś się nawet przy tak prostym słowie jak ODNOWA. Moim ideałem spikerki, maszyną pracującą bez zgryźliwostw i głupich MIN, jest red. Małgorzata Szelewicka. A co jeszcze robi w telewizji red. Turowski? Skąd przyszedł i dokąd pójdzie? W ostatniej "Godzinie szczerości" pomylił Jakuba Laskowskiego z Januszem Laskowskim. "Och, plama, plama, co za pech" — usiłował nie po raz pierwszy zresztą obrócić w żart swój brak KOMPETENCJI.

Akurat kiedy jem skromną dietetyczną kolację, to nieustannie MIESIĄCZKUJĄCĄ w telewizji dziewczyna zachwala nadzwyczajne walory PODPASEK. Dlaczego nikt nie reklamuje SALCESONU? Śmieję się od ucha do ucha.

Były wiceminister spraw wewnętrznych, gen. Zbigniew Pudysz, powiedział w radiowej "Trójce", że współpracownicy UB i SB nie mają się czego WSTYDZIĆ. Nie komentuję tej wypowiedzi. Ja uważam, że bezpieczeństwo państwa wisi na włosku. Miał być rząd przelotny, tymczasem wredni MANIPULACI chcą przełamać kraj na pół. Polska weszła w okres od ucha do ucha UOP. Jeden z młodych dziennikarzy powiedział mi, że niedawno próbował zwerbować go funkcjonariusz Urzędu Ochrony Państwa. Człowieku — nie daj się WCIĄGAĆ. Skończą się rządy ETOSU i dzisiejszy zweryfikowany i poświęcony BEZPIECZNIĄK przekaże listę z Twoim nazwiskiem NOWEJ władzy, żeby uratować własny TYŁEK. A kolejny Sejm podejmie uchwałę o ujawnieniu agentów, bo polskie PIEKŁO było, jest i będzie. Szczegóły w "Gazecie Wyborczej".

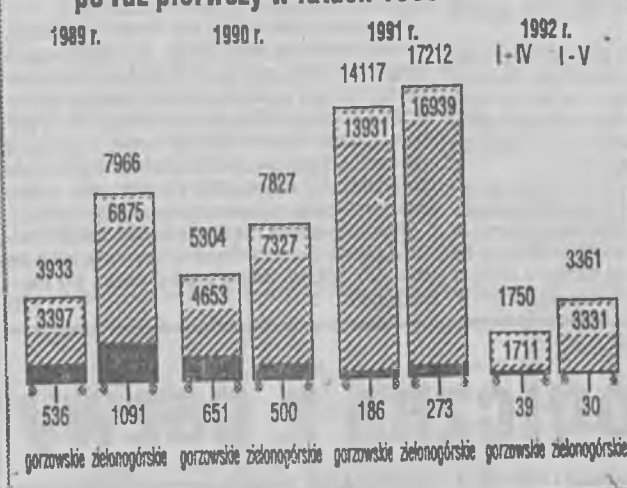
Zbigniew RYNDAK

Koniec boomu motoryzacyjnego

cd ze str. 1

Największy wzrost liczby pojazdów w województwach: gorzowskim i zielonogórskim miał miejsce w 1991 roku. W 1992 r. zauważalne jest wyraźne zahamowanie tempa przyrostu rejestrowanych pojazdów. Jeżeli tendencja z pierwszych miesięcy utrzyma się do końca bieżącego roku, to w województwie gorzowskim liczba samochodów po raz pierwszy zarejestrowanych będzie stanowiła tylko 37,3% liczby z 1991 roku, a w województwie zielonogórskim 46,9%.

Pojazdy zarejestrowane po raz pierwszy w latach 1989 - 1992.



Wzrost liczby pojazdów dotyczył tylko sektora prywatnego. Do 1990 r. w statystyce nazywano go nieuspołecznionym i nie wliczano do niego własności spółdzielczej. Tak gwałtowny spadek liczby pojazdów w sektorze publicznym w 1991 r. spowodowała zmiana w zapisie statystycznym, ale i bez tego utrzymywałaby się w tym sektorze tendencja malejąca. Co ciekawe zwiększenie liczby pojazdów prywatnych dotyczyło nie

tylko samochodów osobowych, ale także autobusów i samochodów ciężarowych. W 1989 r. liczba autobusów prywatnych w województwie gorzowskim wynosiła 20 (wobec 935 w sektorze uspołecznionym), a samochodów ciężarowych 4392 (wobec 7357 w sektorze uspołecznionym). W kwietniu 1992 r. "prywatnie" mieli 108 autobusów (sektor publiczny — 907) i 7588 samochodów ciężarowych (sektor publiczny — 4379). Podobny proces miał miejsce w województwie zielonogórskim:

Autobusy i samochody ciężarowe w województwie zielonogórskim w 1989 i 1992 roku.

Rodzaj pojazdu	Stan na 31.12.1989 r.		Stan na 27.05.1992 r.	
	sektor		sektor	
	uspołeczniony	nieuspołeczniony	publiczny	prywatny
Autobusy	1313	18	1143	277
Samochody ciężarowe	8447	4735	5146	10062

Na podstawie powyższych danych można ogłosić "zwycięstwo" prywatnej własności w transporcie ciężarowym. Natomiast mimo korzystnej tendencji nie zadowalający jest stan prywatyzacji transportu osobowego. Daleko jeszcze do rozbiicia monopolu państwowych i komunalnych przewoźników osób.

W obu województwach jeden samochód osobowy przypada na siedem osób, dla porównania w 1989 roku co 10 statystyczny obywatel posiadał swój samochód.

Włodzisław STOBRAWA

ZUS przypomina

Zgodnie z art. 48 Ustawy z dnia 17 grudnia 1974 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w brzmieniu obowiązującym od 1 listopada 1991 r. (Dz. U. nr 110 z 29.XI.1991r. poz. 474) prawo do zasiłków określonych w ustawie i ich wysokość ustala się oraz zasiłki te wypłaca: 1. zakłady pracy — które nie zgłaszają imiennie pracowników do ubezpieczenia społecznego w oddziale ZUS — swoim pracownikom, w czasie trwania ich zatrudnienia, a także po ustaniu zatrudnienia, jeżeli niezgodność do pracy powstała przed ustaniem zatrudnienia.

2. oddziały ZUS w pozostałych przypadkach.

Powyższy przepis dotyczy wszystkich zakładów pracy, tj. sektora uspołecznionego i nieuspołecznionego. Nie zostały natomiast zmienione przepisy dotyczące finansowania zasiłków chorobowych. W zakładach państwowych i spółdzielczych wypłaty zasiłków chorobowych dla pracowników w czasie ich zatrudnienia finansowane są z funduszu zakładu pracy, a z funduszu ZUS za okres po ustaniu zatrudnienia. Wypłaty zasiłków chorobowych dla pracowników zatrudnionych w sektorze gospodarki nieuspołecznionej finansowane są z funduszu ZUS zarówno w czasie zatrudnienia, jak i po ustaniu zatrudnienia.

W.S.



„Nie pracuj u Polaka”

W nr 96 (z 11.05.br.) ukazała się rozmowa Bohdana Halcza z Andrzejem Bakiem na temat Polonii kanadyjskiej pt. "Nie pracuj u Polaka". W rozmowie tej Andrzej Bak wypowiedział bardzo wiele ciekawych, prawdziwych i zaskakujących kłamstw oraz oszczerstw dotyczących Polonii kanadyjskiej. Bardzo proszę o zamieszczenie moich uwag dotyczących samej rozmowy, jak i Polonii w Kanadzie.

Łacińskie przysłowie mówi: "Quidquid recipitur ad modum recipientis recipitur" — co w wolnym tłumaczeniu można wyrazić: "Cokolwiek się dostarcza — wldzi się to zawsze oczyma patrzącego" lub "Tak się widzi, jakim się jest". W swojej rozmowie o Kanadzie, A. Bak okazał się daltonistą, widzi wszystko czarno. Przez cały rok pobytu nie dostrzegł wspaniałości, wielkości i znaczenia Polonii w Kanadzie. W całym obrazie Polonii kanadyjskiej nie dostrzegł ani jednej barwy, koloru, piękna. Sama czerń, gorycz i żółć.

Byłem w Kanadzie po kilka miesięcy w latach 1979 i 1990. Pracowałem wśród Polonii kanadyjskiej w całej niemal Kanadzie: w Ottawie, Toronto, St. Catharines, Welland, Mississauga, Edmontonie i w Vancouver. Spotykałem się z tysiącami rodaków, poznałem w miarę dobrze środowisko polonijne. Dostrzegłem oczywiście nasze narodowe wady: piniactwo, "beziinteresowną zawiść", o której pisze M. Wańkowicz, kłótniowość, ale dostrzegłem też, odczułem, doświadczyłem ogromu dobra, polskiej gościnności, serdeczności, solidarności, wzajemnej pomocy, umiłowania Ojczyzny. Gdzie Pan miał oczy i serce, Panie Studencie? No cóż, jeśli "strzegł się Pan jak ognia" Polaków, cóż Pan o nich może powiedzieć? Banialuk! Dziwi mnie bardzo, skąd u młodego studenta tyle jednostronności, apodyktyczności, braku obiektywizmu. Skąd ta pewność, że "Polaka nic tak nie cieszy jak widok współplemięńca (coż to za dziwoląg w określeniu rodaka!) pogrążonego w skrajnej nędzy". Przeprowadzał Pan jakieś badania socjologiczne, psychologiczne? Na podstawie czego wypowiada Pan takie twierdzenie? Dlaczego Pan demonizuje Polaków? Dlaczego widzi Pan rodaków tak patologicznie?

I dalej mówi Pan, że nie spotkał "ani jednej polskiej parafii prowadzącej działalność dobroczynną." Kłamie Pan i oczem polskie parafie. Mogę Pana zapewnić, że każda polska parafia prowadzi działalność dobroczynną, charytatywną. Od samego początku istnienia polskie parafie były ostoją dla Polaków, one właśnie były dla Polaków, żeby pomóc, obronić, ułatwić wejście w kanadyjskie życie! Stan wojenny ukazał, jak wielkie jest serce Polonii kanadyjskiej i polskich parafii. Od 1981 r. polskie parafie sponsorowały tysiące polskich rodzin z obozów w Niemczech, Grecji i Włoszech. Pan chyba doskonale wie, czym była akcja sponsorowania — to była przeogromna działalność dobroczynna, charytatywna!!! Tysiącom polskich rodzin zapewniono (sponsorowano) mieszkanie i pomoc w znalezieniu pracy.

Dlaczego wypisuje Pan takie bzdury, że stara emigracja "nie jest w Kanadzie wysoko notowana, pod żadnym względem". Nazwiska Aleksandra Kieszkowskiego, K. St. Gzowskiego, K. Gzowskiego, Stanisława Szyszko zapisały się złotymi zgłoskami w historii Kanady. Znaczenie Polonii kanadyjskiej wzrosło po II wojnie światowej w wyniku emigracji, szczególnie z Anglii. O jej znaczeniu świadczy fakt, że przed 1967 r. było w Kanadzie 247 pracowników naukowych (w tym 143 profesorów). Nie ma w Kanadzie uniwersytetu, w którym nie byłoby polskiego naukowca, a w wielu jest ich po kilkunastu. Mają wielkie osiągnięcia w matematyce i naukach przyrodniczych, w medycynie, w naukach społecznych, w życiu politycznym (senator St. Hajdasz). Bardzo polecam lekturę książki: "Wkład Polaków do kultury świata" wydanej przez Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie w 1976 r.

Szkoda wielka, że przez rok pobytu nie poznał Pan wspaniałości, wielkości Polonii kanadyjskiej, że nie dostrzegł Pan kolorowego obrazu naszych Rodaków, że nie zapał Pan serdecznością i gościnnością, że nie dostrzegł Pan wkładu polskiej myśli i kultury, w kulturę Kanady. Gdzie Pan miał oczy i serce? Gdzie studencka dociekliwość i rzetelna obserwacja, gdzie naukowy obiektywizm? Zmamował Pan rok życia! A może w Panu jest "ta gorycz, czerń, żółć"? "Quidquid recipitur..."

O. Józef Kowalik OMI
Odra

Niezadowolony

cd ze str. 1

To było nieuniknione. Aczkolwiek, ów proces mógł przebiegać znacznie łagodniej. Niestety, szeroko rozumiany ruch solidarnościowy, jego przywódcy, obdarzeni autorytetem, zbyt szybko podzielili się i podjęli walkę między sobą. Próbowali zyskać społeczne zaufanie, używali argumentów, które wzbudziły w ludziach poczucie, że wszelkie trudności nie są wynikiem obiektywnej sytuacji, lecz wynikiem niekompetencji ludzi, którzy sprawują władzę. Społeczeństwo na tej podstawie wyrobiło sobie pogląd, że polska droga do demokratycznego kapitalizmu może być przebiegała szybciej i mniej boleśnie.

— A więc w pewnym momencie u polityków górę wzięło pragnienie zaspokojenia własnych ambicji?

— Sądzę, że w tym wszystkim olbrzymią rolę odegrała niezaspokojona ambicja Lecha Wałęsy, a także polityków "Solidarności", którzy czuli się niedocenieni. To była istotna przyczyna. Ale nie jedyna.

— Sejm jest słaby, składa się z partylek, na które głosowało ledwie 40% elektoratu, za posłami nie stoją "masy". Czy w takiej sytuacji cokolwiek może się w Polsce udać?

— Utrzymanie takiego stanu rzeczy znacznie zmniejsza szanse powodzenia. Ta sytuacja stanowi wyzwanie, by ją zmienić. Potrzebne są zmiany konstytucyjne, potrzebne jest stworzenie rządu mającego autorytet i broniącego swojego autorytetu.

— Gdzie tkwi największy opór uniemożliwiający racjonalność działań?

— Politykom brakuje wyobraźni. Dobrze by było gdyby politycy czuli się odpowiedzialni za państwo, mieli poczucie służby publicznej.

— Zgoda, nie czują się odpowiedzialni za państwo, nie mają poczucia służby publicznej. Ale to niekoniecznie muszą być przykłady na brak wyobraźni.

— Trwają prace nad Małą Konstytucją, i wiele wskazuje na to, że z wyjątkowego projektu niewiele wyjdzie, zostaną przy systemie sejmokrajowym. Sejm, z wyjątkową przewagą nad rządem, wyhamuje jego sprawność. W ostatecznym obrachunku, obróci się to wszystko przeciwko Sejmowi, który chcąc tak wiele, w istocie nie będzie miał nic.

— Czy prezydent jest czynnikiem konstruktywnym, czy też destruktywnym?

— Bywa takim i takim. Nie zaznaczyła się jasna linia Urzędu Prezydenta, jako czynnika stabilizującego sytuację polityczną. Ten urząd także nie sprzyjał instytucjonalizacji procesów politycznych, zachodzących w Polsce.

— Lech Wałęsa zaczyna działać, kiedy grunt pod nogami mu się obsuwa?

— Tak bym tego nie formułował. Dzisiaj można się zastanawiać, czy nie było błędem, że w 1989 r. nie zakreślono kalendarza, w którym przewidziana byłaby dla Lecha Wałęsy prezydentura zaspokajająca jego ambicje. Gdyby zachował on pewną powściągliwość, to by zyskał. Prezydentem niewątpliwie musiał zostać, jeśli sobie tego życzył.

— Unia Demokratyczna opowiedziała się za odwołaniem premiera Olszewskiego. Jakie rozwiązania UD widzi?

— Powrót do idei szerokiej koalicji, obejmującej mniej więcej tych samych partnerów, którzy rozmawiali ze sobą kilka tygodni temu.

Tym razem premiera może być ktoś, kto naprawdę tej koalicji chce. Oczywiście, ten rząd musiałby mieć też akceptację prezydenta. Kandydat na premiera nie może być prezydentowi narzucany.

— Jakich ewentualnych kandydatów widzi pan na stanowisku premiera?

— Dla mnie najważniejszym kandydatem na premiera jest Tadeusz Mazowiecki.

— Co pan sądzi o innym ważnym kandydacie — Andrzeju Olechowskim?

— Sceptycznie jestem nastawiony do tej kandydatury. Zgadza się z oceną, którą w tej kwestii sformułował Jarosław Kaczyński. Oczywiście, nie kwestionuję fachowego przygotowania ministra Olechowskiego. Jednak sądzę, że w tym czasie potrzebny jest na czele rządu wiarygodny polityk, zdolny do stworzenia mocnej konstrukcji parlamentarnej i rządowej, umiejscowiający współpracować z prezydentem. Hamujący jego uprawnienia konstytucyjne, ale zarazem mający własny polityczny ciężar gatunkowy, pozwalający mu być partnerem prezydenta, a nie kimś od niego uzależnionym.

— Co jest najbardziej destruktywnym czynnikiem w naszych przemianach?

— Socjalistyczna mentalność znacznej części społeczeństwa. Okazało się, że te kilkadziesiąt lat realnego socjalizmu zostało silnie piętno. Dzisiaj mamy do czynienia ze społeczeństwem okaleczonym, nieprzystosowanym do nowej rzeczywistości. Drugi czynniki, to niedojrzałość znacznej części elit politycznych. Ona wyraża się nieumiejętnością myślenia strukturalnie.

ZIELONOGÓRSKA TERENOWA

KALEJDOSKOP SPORTOWY

Olimpiada Specjalna

5 i 6 bm. w Sławie (ośrodek PCK) Stowarzyszenie Sportowe Olimpiady Specjalnej Polska (powstało w 1991 roku) organizuje zawody sportowe dla osób upośledzonych umysłowo. W imprezie wystąpi 120 dzieci z 10 ośrodków szkolno-wychowawczych i szkół specjalnych województwa zielonogórskiego. Rywalizacja odbędzie się w następujących grupach: I — do lat 11, II — 12-15, III — powyżej 15 lat. W grupie I dzieci wystąpią w biegu na 50 m (dziewczynki i chłopcy), skoku w dal z miejsca (dz. i chl.), rzut piłeczką palantową. Grupa II: bieg 100 m (dz. i chl.), bieg na 200 m (dz. i chl.), skok wzwyż (dz. i chl.), rzut piłeczką palantową (dz. i chl.). Grupa III: bieg 100 m (dz. i chl.), bieg 200 m, bieg 400 m, skok w dal, skok wzwyż, pchnięcie kulą i sztafeta 4x100 m. Sponsorem zawodów będą: Zarząd Wojewódzki PCK w Zielonej Górze i burmistrz Sławy.

Mistrzostwa judoków

W Nowej Soli odbyły się mistrzostwa województwa dzieci i młodzieży w judo. Startowało 102 zawodników z 5 klubów. A oto zwycięzcy poszczególnych kategorii: dziewczęta — 36 kg Agnieszka Donat (Zielona Góra), 47 kg Lucyna Kuczek (Zielona Góra), chłopcy — 25 kg Damian Sikora (Zielona Góra), 28 kg Norbert Brukalski (Nowa Sól), 32 kg Marcin Brzezinski (Nowa Sól), 36 kg Paweł Śniata (Zielona Góra), 43 kg Arkadiusz Dudziewicz (Nowa Sól), 47 kg Leszek Zjawin (Zielona Góra), 51 kg Robert Blaszczyk (Nowa Sól), 56 kg Mariusz Bogucki (Nowa Sól), 61 kg Piotr Oleszkowski, 68 kg Rafał Stachowiak, 68 kg Łukasz Głowacki (Nowa Sól).

M.S.

Kto ufunduje nagrody?

Doroczne ogólnopolskie zawody karatingowe o puchar Ministra Edukacji Narodowej odbędą się tym razem na torze w Starym Kisielinie, 20 i 21 czerwca. Główny ich organizator — Zespół Szkół Samochodowych w Zielonej Górze — spodziewa się, że uczestniczyć w nich będzie 20 zespołów z różnych stron kraju i drugie tyle z naszego województwa. ZSS zwraca się z prośbą do wszystkich, którzy chcieliby ufundować nagrody rzeczowe dla zawodników — dzieci i młodzieży od 10 do 18 lat, aby skontaktowali się z sekretariatem szkoły (tel. 33-93). W zamian za nagrody, organizatorzy zapewniają fundatorom reklamę podczas zawodów i na okolicznościowych plakatach.

(ew)

CO GDZIE KIEDY?

KINA

GUBIN "Iskra" — brak programu
GOZDNICA "Ceramik" — Zdrada i zemsta (chiński 15), Zegraj Bruce Lee (USA 15)
ŁOWA "Słask" — Dzieci gorszego Boga (USA 15), Obce decydujące starcie (USA 15)
KOZUCHOW "Uciecha" — 18.30 Predator (USA 15)
KROSNO "Wzgórze" — Przebudzenie (USA 15), Szczęśliwa trzynastka (chiński 15)
LUBSKO "Patnia" — Odwet (USA 15), Willow (USA 12)
NOWOGROD "Bóbr" — Samotny wilk Mc Quane (USA 15)
SZPROTAWA "As" — brak programu
SWIEBODZIN "Przyjaźń" — nieczynne
WOLSZYN "Tatry" — Hook (USA 15), Terorysta Nieczajew (USA 15), FX 2 (USA 15)
ZBĄSZYN "Odra" — brak programu
ZAGAN "Meteor" — Naga broń II (USA 15)
ZARY "Pionier" — Podwójne życie Weroniki (pol. 15)

GALERIE

Żarski Dom Kultury — Salon Wystaw Artystycznych (czynny wt., pt. 11.00-16.00, niedz. 10.00-14.00, sob. — nieczynne) Wystawa fotografii Pawła Pierścińskiego pt. Krajobrazy.

APTEKI

Dziur nocny pełnia:
Lubsko ul. Krakowskie Przedmieście 31
Nowa Sól ul. 1 Maja
Sulechów ul. Wielkopolska 13
Swiebodzin ul. 1 Maja
Wolszyn ul. 5 Sycznia
Zagań ul. Pomorska
Żary ul. Buczka

Stare kłopoty w nowej siedzibie

Od paru dni Rejonowe Biuro Pracy w Świebodzinie ma nową siedzibę. Znajduje się ona w budynku należącym do Lubuskiej Fabryki Mebli, a ściślej rzecz biorąc, w pomieszczeniach które kiedyś zajmowała przychodnia zakładowa. Nowe lokum ułatwia pracę, co jest szczególnie istotne przy stale rosnącej liczbie interesantów.

Na koniec kwietnia w biurze zarejestrowanych było 1.333 osoby, w tym 768 kobiet. Rozgraniczenie pici jest o tyle istotne, iż obecnie pracodawcy niechętnie zatrudniają kobiety. Bywa nawet, że odmawiają przyjęcia do pracy kobiet, które mają małe dzieci.

Rzadko zdarza się, by jakaś firma potrzebowała kilkunastu czy kilkudziesięciu pracowników. Wyjątkowo PKP w Zbąszynku zatrudniło 13 osób w ramach robót interwencyjnych. Są one obserwowane 5 kilometrów od stacji kolejowej w związku ze stale rosnącym zagrożeniem pożarowym.

Biura pracy mogą organizować kursy przekwalifikujące. Zdaniem kierownika świebodzińskiego biura Haliny Węclawskiej mija się to z celem. Nie ma bowiem żadnej gwarancji, że osoby kończące kurs dostaną pracę w nowym zawodzie. Podaje przykład dziewcząt, które z

własnej kieszeni opłaciły kurs dla sekretarek i... nadal pobierają zasiłek.

Dzisiaj trudno być mądrym i stwierdzić, jaki zawód gwarantuje utrzymanie angażu. Poszukiwani są biegli księgowi (tak jak wszędzie) oraz operatorzy sprzętu ciężkiego, jednocześnie posiadający prawo jazdy. Natomiast trudno znaleźć pracę dla księgowych ze średnim wykształceniem oraz dla techników-mechaników. Podobnie są kłopoty ze skierowaniem do pracy technologów żywności i rolników po wyższych studiach.

Bezrobotni zachowują się różnie. Niektórzy, jednego dnia się zarejestrują, a drugiego przybiegają z informacją, że znaleźli pracę. Inni, równie wytrwali, z podobną wiadomością przychodzą po miesiącu. Są natomiast tacy, którzy pobierają zasiłek od dłuższego czasu i sami nie zabiegają o ponowne zatrudnienie. Bywa i tak, że bezrobotni przychodzą po pieniądze pijani. Już parokrotnie w biurze interweniowała policja.

Obecnie zasiłek ma wartość 830,250 zł brutto. Każdy z bezrobotnych otrzymuje więc do ręki 737 tys. zł. Jak z tego przeżyć do pierwszego?

(et)

Pedagogiczna z nazwy

Coraz mniej nauczycieli odwiedza i korzysta z księgozbioru filii Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej w Lubsku. Głównymi powodami są: spadek zainteresowania studiami i zaostrzenie oraz doskazytaniem. Kierowniczka Alija Rytyńska twierdzi, że czytelnikami są obecnie ludzie młodzi, przede wszystkim ze starszych klas lubuskiego ogólniaka. Z techników rolniczych i ekonomicznego rzadko kto przychodzi. Biblioteka działa na terenie miast oraz gmin: Lubsko, Jasień, Tuplica i Brody. Gdy dwa lata temu podlegała finansowo Miejskiemu Zespołowi Ekonomiczno-Administra-

cyjnemu Szkół, była traktowana po macoszemu i na zakupy nowych pozycji książkowych otrzymywała niewiele pieniędzy. Wszystko zmieniło się, gdy biblioteka stała się filią wojewódzkiej. W ubiegłym roku na zakup książek i czasopism, w tym jednego tytułu gazety codziennej, wydano 10 mln zł. Pomieszczenia biblioteczne są ciemne, wilgotne, zagrzewane i chłodne. Być może to, a także niska płaca, są przyczynami częstych zmian na stanowisku drugiego pracownika ze średnim wykształceniem, którego zarobek miesięczny jest niższy od zasiłku dla bezrobotnych.

(ej)

Drogi wołają o pomstę do nieba

Z byłego Rejonu Dróg Publicznych w Żarach został wydzielony w ubiegłym roku Zarząd Dróg, który podlega Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Zielonej Górze. Z pozostałej części utworzono Lubuskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych "LUPROD". Obie jednostki mieszczą się w tym samym budynku. Z tym, że organem założycielskim tej drugiej jest Ministerstwo Transportu i Gospodarki Morskiej. Obecnie Zarząd Dróg zajmuje się administrowaniem, nie wykonuje żadnych poważniejszych robót, poza malowaniem i naprawą znaków drogowych, czy prostowaniem pachoków. Natomiast remonty dróg zleca innym wykonawcom, m.in. również "LUPROD-owi". Zarząd ma pod opieką 1100 km dróg twardej w czterech byłych powiatach, w pięciu obwodach (Lubsko, Szprotawa, Trebzel, Zagań, Żary). W samym Zarządzie jest 68 etatów; obwoły zatrudnia po 7 pracowników fizycznych. Poważnym problemem są finanse. Na bieżące utrzymanie dróg wojewódzkich w tym roku Zarząd otrzymał 2 mld złotych. Jest to kropla w morzu potrzeb. Do końca maja br. wykorzystano już 700 mln. Na drogi krajowe Zarząd ma dostać na cały 1992 rok ogółem 9 mld, ale z obiecanej puli nie wpłynęła jeszcze do Zar ani złotówka.

Największy problem stwarzają dwie drogi krajowe: Zagań — Iłowa i Żary — Łęknica.

Znajdują się one w najgorszym stanie. Wymagają sporo nakładów. Tymczasem teraz spryskuje się je lepiszczem i posypuje kruszywem. Jest to tylko chwilowe uszczelnienie nawierzchni.

Kierownik Zarządu Dróg, Zdzisław Sienko, powiedział nam, że środki finansowe, którymi dysponuje, pokrywają zaledwie 25 procent potrzeb. Gdyby drogownictwo miało żyć wyłącznie z podatku drogowego, to nie związałoby końca z końcem. Reorganizacja sprzyja konkurencji. Przedtem było tak, że Rejon Dróg Publicznych sam sobie zlecał roboty, sam je wykonywał i sam przeprowadzał tzw. odbiór techniczny.

Odwiedziłem też "LUPROD". Jego tymczasowy kierownik inż. Andrzej Czesnowicz ocenia, że do końca tego roku 145-osobowa załoga wykona prace drogowe wartości około 30 mld złotych. Przedsiębiorstwo ma dwie wytwórnie masy bitumicznej. Jedna może produkować 50 ton masy w ciągu godziny, druga 25 ton. Nowością jest wialit, specjalna masa do układania na zimno. Łata się nią dziury w jezdniach nawet zimą. W tym roku sprzedano ponad tysiąc ton wialitu.

Reasumując — wszystko "gra", oprócz tego, że nie ma pieniędzy, a niektóre drogi wołają o pomstę do nieba. Mam nadzieję, że zawsze tak nie będzie.

(ZR)

Tylko szkoła i kotłownia

Ciasnota Szkoły Podstawowej w Siedliszku daje się od wielu lat mocno we znaki uczniom i nauczycielom. Na budowę nowej w cenach aktualnych wydano 800 mln zł. Stoją piwnice i parter bloku dydaktycznego oraz w stanie zerowym obiekty pomocnicze i kotłownia. Wybudowano drogi i ułożono chodniki, które ulegają dewastacji. Na dalsze prowadzenie inwestycji nie ma pieniędzy, a potrzeba 12 mld zł. Kuratorium Oświaty i Wychowania za każde 2 zł przeznaczone przez gminę, może dać 1 zł. Wójt Stanisław Bator zorganizował spotkanie z przedstawiciela-

mi miejscowych firm i uzyskał deklarację na kwotę 1,2 mld zł, w formie usług i sprzętu. Jeżeli nikt się nie wycofa, KOiW przekaże 600 mln zł. Próbowano zachęcić do pomocy przy budowie nowej szkoły mieszkańców Siedliszka, ale na zebranie przyszło tylko 12 osób.

Z tegorocznego budżetu gminy, na budowę szkoły przeznaczono jedynie 50 mln zł na zabezpieczenie obiektów. Postanowiono skoncentrować wszystkie środki na dokończenie obiektu dydaktycznego i wybudowanie kotłowni. Reszta będzie musiała poczekać na lepsze czasy!...

(ej)



Fragment rynku w Kargowej.

Fot. Krzysztof Mężyński



Jeśli w handlu jest chwilowy zastój, to wtedy można pograć w szachy. Taki właśnie obrazek zauważył nasz fotoreporter na targowisku w Żaganie.

Fot. Marek Woźniak

25 razy matematyka

25 lat temu po raz pierwszy młodzież szkół średnich województwa zielonogórskiego wystartowała w zawodach matematycznych. W drugiej dekadzie maja 1992 roku obchodzono więc "srebrny jubileusz" Wojewódzkich Zawodów Matematycznych.

Tegoroczni uczestnicy rywalizowali w czterech grupach, w zależności od typu szkoły i profilu klasy. W grupie A (profil matematyczno-fizyczny) — młodzież: I miejsce zajęli ex aequo Monika Walkowiak i Sebastian Rynkiewicz, II miejsce — Jarosław Wawrzak wszyscy z VII LO w Zielonej Górze. III miejsce przypadło Annie Szajkowskiej — uczennicy z LO nr 1 w Zielonej Górze, w grupie A — starszej najlepszy okazał się Rafał Czyż, z LO w Żaganie, II miejsce zajął Maciej Walkowiak z LO w Świebodzinie, III miejsce przypadło Michałowi Okoniewskiemu z I LO w Zielonej Górze.

W grupie B (profil podstawowy), w podgrupie młodziej dwie najwyższe lokaty, tj. I i II miejsce, uzyskali uczniowie Zespołu Szkół Elektronicznych w Zielonej Górze: Maciej Patan i Tomasz Sienkowski. Również II miejsce zajął Adam Tatarski z LO nr 1 w Zielonej Górze, a III miejsce Emilian Sznarski z tegoż LO. W podgrupie B starszej, I miejsce zajął Piotr Cyplik z Zespołu

Szkół Elektronicznych w Zielonej Górze, II miejsce — Paweł Andruszkiewicz z Zespołu Szkół Samochodowych w Zielonej Górze, III miejsce — ponownie dla Zespołu Szkół Elektronicznych w Zielonej Górze, tym razem zajął Ję Beata Markiewicz.

W grupie C (technika i licea zawodowe) najlepszą okazała się w podgrupie młodziej Elżbieta Dogoda z Zespołu Szkół Spożywczych w Nowej Soli, II lokata przypadła Sławomirowi Dudkowi, a III — Markowi Jankowskiemu — obaj z Technikum Rolniczego w Szprotawie. W podgrupie C starszej, najlepsza była Ewa Machynia z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Żarach, II miejsce zajął Paweł Górski z Liceum Wojskowego w Zielonej Górze, a III miejsce wywalczyła uczennica Zespołu Szkół Ekonomicznych w Zielonej Górze, Renata Miazga.

W grupie D (szkoły zawodowe, profil ogólny) dwa główne miejsca zajęli uczniowie Zespołu Szkół Elektronicznych w Zielonej Górze: Rafał Korytkowski i Zbigniew Michalski, III Artur Murawski z Zespołu Szkół Samochodowych w Żarach.

Wszystkim laureatom i ich nauczycielom, którzy — jak to ujęto w dyplomach — "za mądrą i solidną matematyką i potrafił przekazać innym jej pojęcie" — gratulujemy.

(es)

Trudno mi się odnaleźć

Z Kazimierzem Derlatką, sekretarzem Urzędu Miasta w Sulechowie rozmawia Bohdan Halczak.

— Jest pan blisko związany z "Solidarnością".
— Należę do związku od 1980 roku. Organizatorem "Solidarności" kierowców taksówek w Sulechowie i Zielonej Górze.

— Jakże były pana losy w stanie wojennym i okresie późniejszym?

— Początkowo mogłem jedynie manifestować głośno swoje poglądy. Później zająłem się drukiem i rozpowszechnianiem ulotek.

— Obecnie zajmuję pan wysokie stanowisko we władzach miasta. Wielu ludzi uważa, że dawać im należy teraz wyłącznie o swoje "stołki", że zapomnieli o tym skąd się wywodzą.

— Mogę w każdej chwili odejść, ale co to da?

— W "Solidarności" nastąpił rozłam. Z którym odłamem pan się identyfikuje?

— Trudno mi się odnaleźć w dzisiejszych podziałach politycznych.

— Czy musieliście dojść do rozłamu w związku?

— Nie musieliśmy do tego dojść. Zdecydowały wygórowane ambicje przywódców, a nie podziały ideowe.

— Czuje się pan weteranem?

— Nie uważam się za weterana.

Wodociągowe podlewanie

Bardzo często nowosolanie mieszkający na wyższych kondygnacjach osiedlowych bloków narzekają na brak wody. Szczególnie daje się to we znaki w okresach wiosennych i letnich. Przyczyną jest używanie, mimo zakazów, wody z wodociągu miejskiego do podlewania ogródków przez mieszkańców dzielnic, gdzie są osiedla domków jednorodzinnych.

25 maja br. przedstawiciele Urzędu Miasta i zakładu wodociągów wraz z funkcjonariuszami policji lokalnej dokonali lustracji osiedla w dzielnicy Stare Zabno. Pominięty godz. 18.00 a 21.00, blisko 70% mieszkańców używało wody pitnej do podlewania ogródków przydomowych. "Posypali się" mandaty i wnioski na kolegium. Postanowiono, że podobne lustracje przeprowadzane będą częściej i w różnych dzielnicach miasta, aby ukarać niedozwolone praktyki.

(ej)

Wiesci z regionu

Dla narzeczonych i rodzin

W parafii Św. Antoniego w Nowej Soli, w każdą środę o godz. 19.00 odbywają się kursy przedmażeńskie, natomiast w parafii Św. Michała w niedzielę o godz. 19.00. Poradnictwo rodzinne w kościele Św. Antoniego prowadzone jest w środy o godz. 18.00 i czwartki o godz. 16.00.

(ej)

Tańszy przewoźnik

Poszukiwania sposobów oszczędzania stały się obsesją wielu samorządów miejskich i gminnych. Do szkoły w Siedliszku i Bielawach dowożą dzieci autobusami PKS. Ponieważ w budżecie na 1992 r. przeznaczono na ten cel 120 mln zł, trzeba było znaleźć tańszego przewoźnika. Poszukiwania powiodły się i dzieci do szkół dowozi Spółdzielnia Kółek Rolniczych z Konotopu. Dzięki temu w każdym miesiącu oszczędności wynoszą od 3 do 4 mln zł.

(ej)

GS wszystko wydzierzała

W żadnej wsi gminy Siedlisko nie ma już sklepu prowadzonego przez Gminną Spółdzielnię z Nowej Sól, która także zrezygnowała ze skupu produktów rolnych i sprzedaży środków do produkcji rolnej. Wszystkie obiekty i lokale zostały wydzierżawione spółkom i osobom prywatnym. Nowym użytkownikom wiedzie się różnie. Kilka spółek już "padło", a kilka próbuje ratować się zmianą branży. Mieszkań-

com wsi jest wszystko jedno kto sprzedaje. Ważne, żeby towary i ceny były na ich kieszenie i portfele.

(ej)

Gazyfikacja Zbąszynka?

Od wielu lat marzeniem mieszkańców Zbąszynka jest posiadanie kucharek gazowych w mieszkaniach. Być może marzenie to się spełni. Jak nas poinformował burmistrz Zdzisław Nowacki, w tym roku przewidziana jest budowa linii zasilającej ze Zbąszynka. Kiedy budowa będzie już w stadium zaawansowanym, zostaną utworzone społeczne komitety dla rozplanowania sieci gazociągowej wewnątrz miasta. Prawdopodobnie sieć tę założą się na koszt mieszkańców. Skromne środki z kasy miejskiej wystarczą zaledwie na opłacenie budowy sieci dosyłowej ze Zbąszynka.

(BH)



710-77

MIEJSKA

ZIELONA GÓRA

Zielonogórskie plany i wydatki (I)

Niedawno Rada Miejska przyjęła tegoroczny budżet i założenia polityki społeczno-gospodarczej miasta na ten rok. Warto poinformować Czytelników o najważniejszych tegorocznych zamierzeniach.

Główne kierunki rozwoju miasta zostały określone w planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego oraz w planach szczegółowych jego obszarów. Niektóre trzeba uaktualniać, wszak zmieniają się i warunki i potrzeby społeczne. W tym roku rozpoczną się prace nad oceną aktualizacji miejscowych planów szczegółowych kieleckiego i dzielnicowej mieszkaniowej i osiedla Jędrzychów I. Zakreślona zostanie taka ocena planu Chynowa. Planuje się też opracowanie planów szczegółowych tzw. dzielnic przemysłowo-skiadowej oraz rejonu zamkniętego ulicami — Bełma, Sulechowska, Urszuli, Dolina Zielona i terenami MOSIR. Rozpoczęte będą prace dokumentacyjne związane z koncepcją urba-

nistyczno-architektoniczną terenów PKP i PKS, przy al. Niepodległości, a także przy ul. Ceglanej. Opracowywać się będzie także studium ucieplnienia miasta oraz ekspertyzy wód podziemnych w rejonie Starówki. Są to najpilniejsze zadania w planowaniu przestrzennym.

Infrastruktura techniczna to przede wszystkim uzbrojenie terenów pod budownictwo jednorodzinne, na które przeznaczono w tym roku ponad 15 mld złotych, natomiast 5,5 mld pod wielorodzinne. Sieć wodociągowa na osiedlu Jędrzychów I, drogi i chodniki osiedlowe na osiedlu Jędrzychów III, Wyżółkowskiego, Raculka, Malczewskiego, oświetlenie ul. Batorego, Ceglanej, Kingi, Kraszewskiego, Kapielowej, Zawisy Czarnego, kanalizacja sanitarna ul. Krakusa, wodociąg, modernizacja linii niskiego napięcia i oświetlenie w Chynowie, parking na 50 samochodów przy ul. Chopina

— to niektóre z tegorocznych zamierzeń. Budownictwo komunalne otrzymało 5 miliardów złotych. Nie jest to, niestety zbyt dużo, dlatego też szukać się będzie najtańszej formy realizacji budowy. To jednak przyszłość, a na dziś, 500 rodzin znajdujących się na listach przydziałów może liczyć głównie na mieszkania z tzw. odzysku, a także — ewentualne "pustostany". Na mieszkania adaptować się będzie też lokale użytkowe. Ogółem w tym roku przybędzie miastu ok. 150 mieszkań.

Bieżące utrzymanie urządzeń komunalnych to m.in. — codzienne oczyszczanie ulic, placów, porządkowanie na trawnikach, w lasach komunalnych, oświetlenie, utrzymanie schroniska dla zwierząt, a także... izby wytrzeźwień, która wcale nie jest instytucją samofinansującą się. Wydatki na te cele przekroczyły w tym roku 12 mld złotych. O pozostałych tegorocznych planach i wydatkach — w drugim odcinku.

Jacek PATALAS



Dworzec autobusowy PKS — zawsze duży ruch i tłok

Fot. Marek Woźniak

NA DEPTAKU

Na chodniku przy ul. Kupieckiej (część niedeptakowa) ktoś ustawił koło siebie dziesięć koszy. Na śmieci. Tworzyły swoistą barykadę. Większość przechodniów omijała ją idąc ulicą, co bardzo irytowało kierowców. Pewna pani, która z pewnością nie lubi, gdy ktoś na nią trąbi, postanowiła precyzyjnie się między koszami. Rezultat był przykry — biała spódniczka zmieniała kolor. Budowniczy barykady (przypuszczalnie służby porządkowe) prosimy uprzejmie o zmianę koncepcji. (km)

Z DNIA NA DZIEŃ

Recital Renaty Przemek

Zapowiadany na jutro, 4 bm., koncert Renaty Przemek, z przyczyn niezależnych od organizatorów, odbędzie się 6 bm. o godz. 19.00 w auli WSI. Tytuł najnowszego recitalu brzmi: "Mała zdolna szansonistka". Organizatorami koncertu są Klub Studencki "U Jana" i Biuro Kultury i Sztuki "Alma-Art", ul. Wazów 3, tel. 56-16. (bkm)

Podziękowanie

Na apel ogłoszony przez Zarząd Miejski Towarzystwa Przyjaciół Dzieci odpowiedzieli hurtownie — "ODDO" — pp. M. Goss i W. Pydzik w Chynowie, która oprócz zabawek dla 68 dzieci podarowała piłki rehabilitacyjne na oddział ortopedii; "Koala" — pp. S. Smółski, C. Serbeniuk (ul. Wrocławska 20), która obdarowała 34 dzieci bardzo atrakcyjnymi zabawkami. Ponadto uczennice SP nr 18, w której mieści się siedziba Zarządu Miejskiego TPD przygotowały stroje dla kilkunastu lalek, które zostały przekazane na oddział dziecięcy Szpitala Wojewódzkiego w Zielonej Górze. Zarząd Miejski TPD serdecznie dziękuje. (km)

Kolumb i wybory miss

— Co chciałbyś wygrać?
— Ponton.
— A Ty?
— BMX.

Lotera fantowa była jedną z wielu atrakcji przygotowanych dla uczniów. 1 czerwca w Szkole Podstawowej nr 18 upłynął pod znakiem wspaniałej zabawy. Nie było wykładow i klasówek. Nikt nie dostał dwójki ani jedynki. Utalentowani muzycznie brali udział w quizie, mali sportowcy w zawodach, najpiękniejsi w wyborach miss i mistera szkoły.

"500-lecie odkrycia Ameryki przez Kolumba" — to temat przygotowywanego przez 1,5 miesiąca konkursu wiedzy historycznej. Uczniowie z różnych klas okazali się wszechstronni. Nie tylko doskonale znali kolejne przygody odkrywców, lecz potrafili zrobić modele jego żaglowca, narysować mapy i sporządzić charakterystyczne dla tamtej epoki potrawy. Mali humaniści napisali nawet nowe dzienniki pokładowe. Najlepsza okazała się IV D.

Największy tłum przyciągały: loteria i wybory najpiękniejszych. Loteria była specyficzna, ponieważ puste losy nie istniały. Sponsorzy (wśród nich "Gazeta Nowa") okazali się szczodrzy. Dzieci kupowały losy za 10 tys. zł, te które nie posiadały takiej

kwoty otrzymywały je za damo. Wielu marzyło o pontonie. Kiedy w końcu wylosowała go Ania Sprycha z VII D, maluchy nie kryły zazdrości. Na pocieszenie zostały trzy BMX, zabawki, książki, radia samochodowe, parasolki i wiele innych niespodzianek. Pieniądże zebrane podczas loterii szkoła przeznaczy na zakup kserokopiarki.

W wyborach miss i mistera uczestniczyło 22 najpiękniejszych wybranych w eliminacjach klasowych. Na tronach po raz ostatni zasiadali ubiegłoroczni "koronowani". Wyjścia kolejnych kandydatów wzbudzały wielkie emocje.

Z osiemnastką sąsiaduje Szkoła Podstawowa nr 22. Na wspólnym boisku wielokrotnie odbywają się rozgrywki, często toczą się uczniowskie "dyskusje" — kto jest lepszy. Tym razem zwycięska okazała się SP nr 18.

Ci, którzy nie mieli ochoty oglądać najpiękniejszych, mogli obserwować zawody judoków. Sekcja szkolna istnieje wprawdzie od niedawna, lecz już może się pochwalić sukcesami, zdobywając złotych i zielonych pasów.

Z okazji Dnia Dziecka ukazał się kolejny numer szkolnego kwartalnika "Kławe życie osiemnastki". Wszystko wskazuje na to, że jest ono rzeczywiście "kławe". (bkm)



Dzieci odbierają nagrody.

Fot. Marek Woźniak

Zasady i tryb obrotu nieruchomościami (VI)

Lokale i budynki mieszkalne

6. Wartość nieruchomości (zarówno budynku, lokalu jak i gruntu) określa błąd z listy wojewody, a stanowi ona cenę, którą zobowiązuje się zapłacić nabywający. Kupuje budynek na własność, a grunt na własność lub użytkowanie wieczyste. W przypadku nabycia gruntu w użytkowanie wieczyste, wnosi on pierwszą opłatę w wysokości 15% wartości gruntu przynależnego do lokalu lub budynku, na podstawie szacunku wykonanego przez rzeczoznawcę. W latach następnych, w terminie do 31 marca każdego roku, wnosi opłatę roczną w wysokości 1% wartości nieruchomości gruntowej. Zgodnie z ustawą, opłata roczna może być zmieniona raz w roku na skutek zmiany wartości gruntu. Pierwsza opłata za grunt oraz opłata (wartość) za nabywany lokal lub budynek, musi być dokonana najpóźniej w dniu sporządzenia aktu notarialnego. Nie stawienie się w wyznaczonym przez notariusza terminie powoduje nieważność ustaleń oraz umożliwia zbycie budynku jako wolnego, w drodze przetargu.

7. Należność za nieruchomość nabytą bez przetargu może być rozłożona na raty (na okres do 10 lat), oprocentowana w wysokości określo-

nej w umowie. Na poczet ceny nabycia zalicza się najemcy lokalu nakłady, jakie poniósł na jego ulepszenie, pod warunkiem, że dokonane zostało za zgodą administratora budynku. Wartość poniesionych nakładów zostanie zrewaloryzowana na dzień spisania umowy w formie aktu notarialnego. Raty są płatne z góry do 31 marca każdego roku.

8. Po sprzedaniu całego budynku i przekazaniu gruntu w użytkowanie wieczyste (lub współużytkowanie wieczyste), dotychczasowy zarządca budynku wzywa współwłaścicieli domu do wyznaczenia, w terminie 3 miesięcy, nowego zarządcy. Jeżeli współwłaściciele nie ustanowią nowego zarządcy w ustawowym terminie, ani nie wystąpią do sądu (na podstawie przepisów kodeksu cywilnego) o jego wyznaczenie, dotychczasowy zarządca zawiadamia współwłaścicieli domu o zaprzestaniu sprawowania zarządu (podając termin) i przekazuje im protokół zawierający opis nieruchomości oraz zobowiązania i prawa.

Na tym kończymy sześciocyfrowy cykl, dotyczący zasad i trybu obrotu nieruchomościami.

Wypadki na drogach

W ubiegłym tygodniu na drogach województwa zielonogórskiego wydarzyły się 22 wypadki, w których zginęła jedna osoba, a 37 zostało rannych. Główna przyczyna — nadmierna prędkość.

Na trasie Pożrzań — Koryta kierowca volkswagena polo zjechał nagle na lewe pobocze i pojazd uderzył w drzewo. Trzy osoby zostały ranne. Na zakręcie drogi między Pomorskiem a Brzeżem Pomorskim fiat 125p również zakorczył jazdę na drzewie. Kierowca i dwaj pasażerowie są ranni. Na drodze Racula — Niedoradz kierowca fiata 126 p stracił panowanie nad pojazdem, który wpadł do rowu. Ranni zostali dwaj pasażerowie.

W Zaganiu wprost pod koła fiata 126 p wbiegło dwoje dzieci. Są ranni i przebywają w szpitalu. Między Nowym Miasteczkiem a Golaszynie, kierowca fiata 125 p na prawidłowo oznakowanym odcinku, prawdopodobnie zasnął za kierownicą i auto uderzyło w mur mostu. Kierowca zginął na miejscu, a dwie osoby zostały ranne. (p)

Co z tym postojem?

Lokalizację postoju bagażówek w samym centrum butikowego miasteczka na ul. Przy Gazowni z pewnością chwalił sobie i taksówkarze, i mieszkańcy korzystający z ich usług. Ponieważ jednak wielu innych kierowców parkuje tam swoje pojazdy, ciasnota robi się coraz większa. Planowano przenieść go na parking obok ZPW "Polska Węlna", który wydaje się świecić pustkami. Okazuje się jednak, że zatrzymują się tam samochody firm współpracujących z tym przedsiębiorstwem i jego dyrekcja nie wyraża (i nie wyrazi — jak stwierdził na sesji dyrektor Jerzy Kwiatkowski) — zgody, by na placu tym mieścił się postój. A może sami taksówkarze wskażą miejsce przeprowadzki? (p)

Półkolonie TPD

Zarząd Miejski Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Zielonej Górze organizuje od 29 czerwca do 17 lipca półkolonie dla dzieci ze szkół podstawowych. Miejscem półkolonii będzie SP nr 17, przy ul. Stafia 10 w Zielonej Górze. Odpłatność rodziców za jedno dziecko od 250 do 300 tys. zł (w zależności od dochodu rodziny). Przewidziane są trzy posiłki dziennie: śniadanie, obiad i podwieczorek. Dzieci będą mogły przebywać pod opieką wychowawców od godz. 9.00 do 15.00. Karty kwalifikacyjne można otrzymać odczytnie w godz. od 8.00 do 14.00, w sekretariacie SP nr 17. (km)

Smród w Urzędzie Miejskim

Niedawno nastąpiła awaria sieci kanalizacyjnej w okolicach Urzędu Miejskiego, czyli popularnego "oenzetu". Nieczystości przedostały się do sieci ciepłowniczej urzędu. W gmachu zapanował przykry fetor, który dotarł aż na najwyższe piętra. Sytuację pogarszała upalna pogoda. Wezwana ekipa remontowa usunęła awarię dosyć sprawnie. Nieczystości wypompowano i wywieziono beczkowozem.

Zachowanie personelu urzędu i petentów było godne podziwu. Nikt nie opuścił stanowiska. Nikt nawet nie zatykał nosa. Wszyscy solidarnie udawali, że nic nie śmierdzi. Zapanowała atmosfera wzajemnego zrozumienia i współpracy. (BH)

Nie jestem od załatwiania spraw

Z rzecznikiem praw mieszkańców Zielonej Góry Marią Piętą rozmawia Bohdan Halczak

— Z jakimi sprawami zwracają się do pani interesanci?
— Najczęściej są to sprawy mieszkaniowe. Poza tym bezrobocie i trudna sytuacja materialna.
— Ile spraw udało się pani załatwić pomyślnie?

— Nie jestem od załatwiania spraw. Tym zajmują się urzędnicy. Moim zadaniem jest przede wszystkim wskazywanie drogi prawnej do rozwiązania sprawy.
— Czy zwracają się do pani interesanci z prośbą o interwencję w sprawie sporów między sąsiadami?

— Bardzo często. Wiele razy występowałam już w charakterze mediatora. Mam wrażenie, że ludzie zbyt szybko udają się z takimi sprawami do urzędów. Powinni najpierw sami szukać rozwiązania sporu.

CO GDZIE KIEDY?

KINA

"ESTRADA" — 16.00, 19.15 J.F.K. - premiera (USA 15)
"NEWA" — 17.30, 19.30 M.A.S.H. (USA 15)
"NYSA" — 15.30 Szybki jak błyskawica (USA 15), 17.30 Wydział Rosja (USA 15), 19.30 Kto obroni prezydenta (USA 15)
"WENUS" — 15.30 Sam w domu (USA 12), 17.30, 19.30 Sympiając z wrogiem (USA 15)

TEATR

TEATR LUBUSKI w Zielonej Górze — Mała scena 19.00 Roberto Zucco (przedstawienie przedpremierowe)
Biuro obsługi widzów — tel. 720-56 w. 212

MUZEA

Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze (czynne 11.00-17.00, pon., wtorek - nieczynne) Malarstwo i tkanina przestrzenna Lucyny Krakowskiej "Marzenie przestrzeni". Galerie autorskie: Jana Biedyskiego, Józefa Cyganika, Leszka Krzyszkowskiego, Marii Powalisz-Bardorskiej, Aleksandry Domańskiej-Bortowskiej, Józefa Marka, Mariana Krucza, Zbigniewa Horbowego, Andrzeja Gieragi. Wierzenia starożytnego Egiptu. Rzeźba gotycka XIV-XVI w. ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej. Leopold Kolbiarz — rysunek.
Lubuskie Muzeum Wojakowe w Drzonowie (czynne 9.00-15.00) — wystawy stałe: II wojna światowa. Mundur żołnierza polskiego 1914-1945. Plenerowa i pawilonowa wystawa ciężkiego sprzętu bojowego.
Muzeum Archeologiczne Śródkowego Nadodrza w Świdnicy (czynne 9.00-15.00). Śródkowe Nadodrze u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej we wczesnym średniowieczu.
Muzeum Etnograficzne "Skansen" z siedzibą w Ochli — Wyposażenie wnętrz zabytkowych obiektów budownictwa wiejskiego.

GALERIE

ART (czynna 10.00-17.00) — Malarstwo Heleny Tchórzewskiej oraz biżuteria artystyczna twórców z Wybrzeża.
BWA (czynna 11.00-17.00) — Plakaty Eugeniusza GĘTA Stankiewiczza.
Galeria ul. Żeromskiego 21 (czynna 11.00-18.00) — Wystawa malarska Henryka Mądrowskiego.
Klub MPIK (czynny 9.00-18.00) — zmiana wystawy
WIMEP (czynna 10.00-17.00) — Wystawa: Wilno - architektura, kultura, nauka.

APTEKI

dyżur pełni:
ul. Chrobrego

TELEFONY

Pogotowie Policyjne	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	691
Pogotowie Gazownicze	992
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Wod.-Kan.	994
Informacja PKS	223-01
Informacja PKP	38-38
Szpital Wojewódzki, centr.	42-61
Bank Informacji Gospodarczej Przedsiębiorstw	652-23
Bank Informacji Usługowej	293-43
Zakład Organizacji Pogrzebów	
"AD PATRES" ul. Wrocławska	28-517
Telefony zaufania dla kobiet ciężarnych i młodzieży. Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka — Biuro Pomocy Prawnej Wrocław	370-69
Zielona Góra (czynny w czwartki 17.00-19.00)	35-51 lub 31-56
Kwiaciarnia ul. Waryńskiego (pawilon) dyżuruje pon.-sob. 8.00-18.00, niedziele i święta 10.00-15.00	

TAXI

ul. Wyszyńskiego	52-37
ul. Podgórną	226-67
dworzec PKP	226-66
bagażówki	224-25

REDAKUJE
Zbigniew Ryndak

FRESKO

PLYTKI CERAMICZNE, ARMATURA SANITARNA

ZIELONA GÓRA
ul. Dąbrowskiego 41
tel. 34-16
ul. Wandy 54
tel/fax 715-01
tlx. 0432545
LUBIN
ul. Leszczyńska 27B
01-09523

WAGI elektroniczne nowa generacja

uchylne
zegarowe
dziesiętne
pszczelarskie
plekarnicze
szalkowe
odważniki

Nowa Sól
ul. Chrobrego 9
tel. 34-46
01-10747

HURTOWNIA ART. SPOŻYWCZYCH

"SYLTEX"

Zielona Góra, ul. Winna 3
(Jędrzychów), tel. 724-20

poleca
duży wybór kawy,
herbaty, oleju,
wYROBÓW czekoladowych
oraz
wiele artykułów
spożywczych pochodzenia
zagranicznego.

ZAPRASZAMY
od godz. 8.00 do 16.00

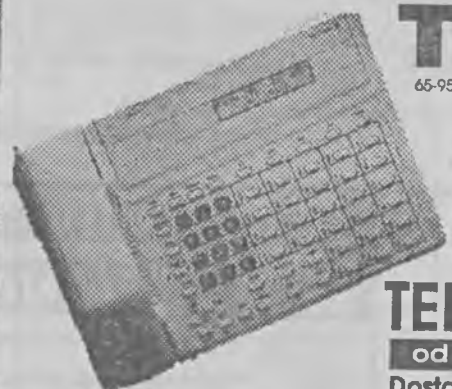
01-11256

ERICSSON

AUTORYZOWANY
ZAKŁAD

TEL-EX S.C.

65-950 ZIELONA GÓRA, UL. OSADNICZA 1
TEL/FAX 65500, TEL. 610-40 W. 513
- TELEX 452422



**CYFROWE
CENTRALE
TELEFONICZNE**

od 6 do 10.000 numerów

Dostawa i montaż-bezwzględnie
Przy dużych systemach istnieje możliwość
zakupu na raty i w formie leasingu.

business phone

TELEPHONE SYSTEMS FOR YOUR SUCCESS

01-10567

ERICSSON

PHU "KASETON"

oferuje w cenach hurtowych
boazerie: modrzewiową, sosnową,
świerkową,
- parkiet bukowy
- mozaikę bukową
- listwy wykończeniowe

Oferujemy również montaż.
Nowa Sól, ul. Asnyka 6, tel. 33-36
tel. w Zielonej Górze 66-065
01-11378

Hurtownia Artykułów Przemysłowych i Chemicznych

Nowa Sól
ul. Staszica 1
tel. 72-21 w. 202

oficjalny dystrybutor firm Johnson & Johnson oraz Penaten Bebe

POLECA CAŁY ASORTYMENT WYROBÓW

Ponadto oferuje szeroki asortyment
chemii gospodarczej i kosmetyków
renomowanych firm krajowych i zagranicznych.
Preferujemy ceny zbytu producentów.
Przy zakupach gotówkowych udzielamy
upustów od 2 do 5%. 01-12413

Export Import CARO

ZIELONA GÓRA, UL. KRETA 5

tel. 616-97 wew. 329, tlx. 043305

bezporedni Importer oferuje

do sprzedaży hurtowej i detalicznej:

WYKŁADZINY PODŁOGOWE PCV

ZAGRANICZNE I KRAJOWE

JUZ OD 44 TYS. ZA M²

MUSZLE, UMYWALKI

REGAŁY SKLEPOWE, LADY

OBUWIE DAMSKIE, MĘSKIE

I DZIECIĘCE. SPORTOWE

ODZIEŻ: SPODNI, BLUZKI, DRESY,

RAJSTOPY, SKARPEŁY, MAJTKI

KOCY ITP.

Zapraszamy do współpracy!

Przy większych zakupach

towar dowozimy własnym transportem.

STAŁYM KLIENTOM

OFERUJEMY DOGODNE

WARUNKI PŁATNOŚCI

01-10747



Fabryka Okładzin Ciernych SA w Markach
k/Warszawy, ul. Okólna 45, tel. 18-27-23

produkuje i oferuje w ciągłej sprzedaży hurtowej i detalicznej okładziny cierne:
hamulcowe i sprzętowe do różnych typów pojazdów: osobowych,
ciężarowych, maszyn i urządzeń.

Z nowości poleca: klocki hamulcowe tarczowe do samochodów:
Cinquecento, Opel, Audi, Volkswagen.

Atrakcyjne ceny, dobra jakość.



- to gwarancja twego bezpieczeństwa na drodze.

Anteny satelitarne od 3.800.000,-

HURT-
DETAL-
MONTAŻ-
RATY

NA TELEFON

DO KAŻDEJ MIEJSCOWOŚCI

NOWA SÓL ul. ŚW. BARBARY 14

TEL. 31-49

GŁOGÓW ul. ŚWIERCZEWSKIEGO 28

TEL. 34-28-44

ŚLĄSK ul. WAWYŃSKIEGO 11

Od 9.00 do 18.00

Autoryzowany dealer firmy SKODA

skład celny "Bracia Wróblewscy" oferuje:

- skodę favorit 135 LS

- oraz skodę forman 135 LS

Uwzględniamy ulgi celne, podatkowe.

Znakomita gwarancja

na terenie całego kraju.

Informacja: Świebodzin, tel. 242-34,

ul. Łęgowska 8, pytaj o nowy Polmozyt.

01-13629

PPUH BOXFOL

Nowa Sól

ul. Staszica 1 (wieżowiec)

tel. 72-21 w. 245, 343

oferuje

- siatka ogrodzeniowa - 17.000,-

- widły "4" - 23.000,-

- gwoździe - 5.500,-

- łaczki dwukołowe - 180.000,-

- orzechy włoskie - 12.000,-

- rowerki do 2 lat - 70.000,-

- młotki - 6.000,-

- papryka ostra

mielona - 17.000,-

- inne

Przyjmujemy zamówienia na

towary z krajów byłego ZSRR

PONADTO ŚWIADCZYMY USŁUGI

TRANSPORTOWE W KIERUNKU

GRANIC Wschodniej Łub

NA UKRAINE 01-12312

GROMADA TWOIM BIUREM PODRÓŻY

OST "Gromada" O/O w Zielonej Górze
oraz Oddział Wojewódzki Gorzów Wlkp.
zapraszają PT Klientów

Wczasy
do Wspólnoty Państw Niepodległych - pobyty 12 i 24 dniowe,
przejazd pociągami do miejscowości:
ANAPA n/Morzem Czarnym. Zakwaterowanie w pensjonatach-
hotelach sanatoryjnych. Pokoje 2 i 3 osobowe z łazienkami.
Hotele położone nad plażą.

a) Hotel "Dżemete"

b) Hotel "Kłos"

c) Hotel "Krupka"

Sanatoria w przeszłości były wyłącznie do dyspozycji

władz partyjno-rządowych ZSRR.

Termin od czerwca do września cyklem 12 lub 24 dniowym

(czysty pobyt). Cena już od 1.600.000 zł.

Kolonie i Obozy

CSRF - Góry Orle. Pobyty 12 dniowe. Dojazd autokarem.

Terminy: lipiec - sierpień. Cena 1.480.000 zł.

Cena obejmuje: a) zakwaterowanie, b) wyżywienie,

c) opiekę wychowawczą, d) wstęp na basen i wycieczki,

e) ubezpieczenie, f) przejazd autokarem

Informacji udzielają: OST "Gromada" Oddział Okręgowy Zielona Góra, al. Niepodległości 2
tel. 221-27, 221-28, telex 0432282

OST "Gromada" Oddział Wojewódzki Gorzów Wlkp. ul. Pocztowa 6 tel. 239-28

Ln-12

FIRMA SPRZEDA

- samochód dostawczy mercedes
680D - 3,5 tony, rok produkcji 1986,
- używaną przyczepę campingową,
przystosowaną do handlu - tanio,
- maszynę do dorabiania kluczy oraz
- maszynę do robienia wityłówek - używane,
stan bardzo dobry.
Wiadomość: Rzepin, ul. Mickiewicza 70,
tel. 776, 745, tlx 445578.
01-13949

POMPY WODNE GŁĘBINOWE HYDROFOROWE

remonty * sprzedaż * serwis
Najniższe ceny, solidność wykonania,
krótkie terminy.

Elektromechanika
66-131 Cigacice, tel. 12-18 Sulechów,
66-001 Zawada, tel. 12-54 Zielona Góra.

01-13835

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH

Mazurkiewicz
Zielona Góra,
ul. Boh. Westerplatte 9
tel. 653-85, 720-11
w. 206, 219, 230, 231, 233

Rosną koszty energii - lecz masz wyjście

ŻARÓWKI ENERGOOSZCZĘDNE

to 8000 godzin świecenia i 300.000 zł. oszczędności



Nie czekaj
na kolejną podwyżkę
cen energii
i dewaluację
złotówki

**JUTRO
BĘDZIE
DROŻEJ**

CZAS 8.000 GODZIN

Ln-178

P.H. "WAMGIT"

**BEZPOŚREDNI IMPORTER
sprzętu firmy Sony, Panasonic**

poleca w ciągłej sprzedaży hurtowej i detalicznej:

- TV od 14" do 29"

- magnetowidy, odtwarzacze

- wieże

- radiomagnetofony

- radia samochodowe

- walkmany

- kamery

ZAPRASZAMY od 9.00 do 17.00, Przylep, os. Zachodnie 11/70,
tel. 622-34

Dla odbiorców indywidualnych ceny powiększone tylko o gwarancję.

L-47

BATERIE "VARTA"

- Baterie do zegarków
- Zasilacze
- Ładowarki
- Latarki

SPRZĘT FIRMY "ASTRO"

do budowy sieci telewizyjnej
kablowej

stacje czołowe, wzmacniacze
rozgałęźniki, odgałęźniki

KABLE KONCENTRYCZNE

Poleca P.H.P. "Sławjan"
ul. Dąbrowskiego 69
tel. 605-39 wew. 40
01-13790



Hurtownia Drogerijna

obchodzi pierwszy rok działalności, w związku
z tym hurtownia od 1 do 6 czerwca br.

OGŁASZA SPRZEDAŻ PROMOCYJNĄ

takich artykułów jak:

proszek LANZA 850 g 13.800 zł

proszek ARIEL 600 g 16.800 zł

proszek ARIEL 2,4 kg 59.000 zł

proszek WIZIR 600 g 15.100 zł

Ponadto posiada w sprzedaży 1000 innych

artykułów chemii gospodarczej i kosmetyków.

Adres hurtowni: Zielona Góra, ul. A. Jagiełłki 9, tel. 611-38, fax 69-768.

Zapraszamy do współpracy wszystkie sklepy i hurtownie.

Uwaga! W wydaniu magazynowym podano błędne ceny. 01-13681



Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego

Spółka z o.o. w Zielonej Górze

Autoryzowany Serwis Elektronarzędzi

ul. Żimna 3, tel. 726-85

uruchamia od 1.06.92 w nowym punkcie przy ul. Chopina 11/13

tel. 32-06

- sprzedaż detaliczną i hurtową
- naprawy elektronarzędzi CELMA
- szlifierek ELTOS /Bułgaria
- sprzedaż materiałów budowlanych

INWESTORZY I WYKONAWCY ROBÓT ELEKTROENERGETYCZNYCH

HURTOWNIA MATERIAŁÓW ELEKTRYCZNYCH

Eltor-Pol

Prowadzi sprzedaż po cenach fabrycznych przewodów i kabli średniego i niskiego napięcia. Posiadamy również w ciągłej sprzedaży materiały do budowy linii energetycznych:

- żerdzie ŻN
- osprzęt do budowy linii
- oprawy oświetleniowe
- osprzęt instalacyjny

ZAPRASZAMY
65-005 Zielona Góra, al. Zjednoczenia 106
tel. 620-56, 606-35, fax 635-05

01-13911

Zakład Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w Zielonej Górze
ul. Dąbrowskiego 25, 65-021 Zielona Góra
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:
ZESTAWU KOMPUTEROWEGO ODRA 1305

Przetarg odbędzie się 10 czerwca br. o godz. 10.00 przy ul. Dąbrowskiego 25. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa w dniu przetargu do godz. 9.00. Wszelkich informacji dotyczących w/w sprzętu udziela z-ca dyr. ds. produkcji tel. 604-79. O ile w pierwszym terminie przetarg nie dojdzie do skutku, to w dniu 10 czerwca o godz. 13.00 odbędzie się drugi przetarg.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

01-14183

ZARZĄD GMINY ZIELONA GÓRA

ogłasza

PISEMNY NIEOGRANICZONY PRZETARG OFERTOWY na sprzedaż:
- działek niezabudowanych nr 44, 47/3, 48/6, 48/7 o łącznej pow. 14,00 ha położonych we wsi RACULA.

Plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje na tym terenie budowę stacji paliw, motelu, hotelu i małej gastronomii oraz budynku mieszkalnego dla właściciela działek zgodnie z zatwierdzonym planem Uchwałą GRN IX/38/89 z dnia 28 grudnia 1989 r. Termin rozpoczęcia zabudowy działek wynosi 2 lata, a termin jej zakończenia 5 lat licząc od dnia zawarcia umowy notarialnej kupna-sprzedaży.

CENA WYWOŁAWCZA NIERUCHOMOŚCI 4,5 mld,
wysokość wadium 455 mln.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem "przetarg" należy składać w siedzibie Urzędu Gminy w Zielonej Górze ul. Lwowska 25 pokój 102 w terminie do dnia 20 czerwca 1992 r. Otwarcie ofert nastąpi 26 czerwca 1992 r. w godz. 10.00-13.00. Wadium może być wnoszone czekiem rozrachunkowym potwierdzonym przez bank wekslem oraz wpłatą na konto Komunalnego Banku Spółdzielczego w Zielonej Górze 997283-4574-133 do dnia 25 czerwca 1992 r. do godz. 11.00. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy. Oferty na zakup działek, w których proponowana cena będzie niższa od ceny wywoławczej nie będą rozpatrywane. Warunkiem dopuszczenia do przetargu cudzoziemców będzie przedstawienie zgody Ministra Spraw Wewnętrznych na nabycie gruntu na własność. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie przez uczestnika przetargu oświadczenia o akceptacji obowiązującego zapisu w planie zagospodarowania przestrzennego dotyczącego powyższych działek. Plan zagospodarowania terenu jest do wglądu w pokoju nr 110 w godz. 8.00-12.00 do dnia 20 czerwca 1992 r. w siedzibie Urzędu Gminy Zielona Góra ul. Lwowska 25. Zarząd Gminy Zielona Góra zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, w tym przypadku wadium ulega zwrotowi wszystkim uczestnikom przetargu.

01-14186

Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego "BUDOL" SC w Skwierzynie
ul. Roosevelta 1 tel. 170-217, 66-400 Skwierzyna
ZATRUDNI

- cieśli - stolarzy

Praca na budowach w Gorzowie Wlkp., Szczecinie i Skwierzynie.
Gwarantujemy wysokie zarobki.

Rozpoczynamy w lipcu br. roboty na terenie RFN.

Stwarzamy możliwości zamieszkania w domkach jednorodzinnych w Skwierzynie i Gorzowie. Dowozimy pracowników z Gorzowa Wlkp., Międzyrzecza i Biedzewa.

02-01545

PRYWATNA SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH JĘZYK NIEMIECKI

DLA POZOSTAJĄCYCH I ZAAWANSOWANYCH

- nauczanie semestralne 3x3 miesiące
- wieczorowo 4x4 godziny tygodniowo
- w dniach: poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek
- końcowy egzamin kwalifikacyjny

ZAŁOŻENIA NAUCZANIA SZKOŁY

- intensywne nauczanie 9-miesięczne
- samodzielne posługiwanie się językiem w mowie i piśmie
- drugi i trzeci semestr - zajęcia z lektorem niemieckim (tylko w języku niemieckim)
- nauczanie w grupach

Ilość miejsc ograniczona. Zgłoszenia prosimy kierować do sekretariatu Delegatury Kuratorium Oświaty (tel. 21-40) w Świdnie. Odpłatność orientacyjna jednego semestru około 4 miliony złotych.

z poważaniem

ORGANIZATORZY

Hurtownia "WIDAR"
Lublin, ul. H. Sawickiej 5
tel/fax 44-21-06

Tak dużego wyboru
towarów AGD
nie znajdziesz nigdzie!

Polecamy:

- artykuły gospodarstwa domowego z tworzyw sztucznych (ponad 700 pozycji),
- szeroki asortyment szkła huty "Wolomin" w cenach fabrycznych,
- szkło typu duralex,
- zestawy mebli ogrodowych,
- szeroki wybór artykułów z wikliny malowanej i surowej,
- artykuły dekoracyjne do potraw, deserów, lodów i koktajli (specjalna letnia oferta dla kawiarni i restauracji).

Zapraszamy codziennie
od 8.00 do 17.00
w soboty od 8.00 do 15.00.

01-13302

KURSY

- * KASJER WALUTOWY (znaki, waluty, kasy, kantory)
- * ADMINISTRACJA CELNA (agencja, komputery, księgi rachunkowe)
- * JĘZYK NIEMIECKI I LUB II STOPNIA
- sierpień 180 godz., we współpracy z Kolegium Języka Niemieckiego, kilku lektorów, mater. zach.
- * INNE ZLECENIA
- ZAPISY I INFORMACJE:
Zakład Szkoleniowy "LACHO",
Gorzów ul. Wełniany Rynek 18/404
tel. 273-61 wew. 158
ZAPRASZAMY!

02-01467

TV1 TV2

8.00 Dzień dobry - poranny magazyn rozmaitości, 9.00 Wiadomości poranne, 9.10 Dobre przedświata, 9.35 Porozmawiajmy o dzieciach, 9.40 Program dnia, 9.45 Gotowanie na ekranie (1), 10.00 "Kobieta za ladą" (12. ośt.) "Boże Narodzenie Anny Holubowej" - serial prod. czechosł., 11.00 Gotowanie na ekranie (2), 11.15 Kultura ludowa - Konteksty, 12.00 Wiadomości, 12.10 Program dnia, 12.15-16.10 Telewizja Edukacyjna, 12.15 Agroszkola - Przetwórstwo żywności - Ekonomia produkcji żywności, 12.45 Chochlikowe psy, czyli zmagania z ortografią, 13.05 Swego nie znieść - Katalog zabytków - Szewna, 13.15 Poczet Nauki Polskiej - prof. Zygmunt Karol Nowakowski, 13.40 Telewizyjny słownik biograficzny historii najnowszej - Henryk Dobrzański - Hubal, 14.05 Spotkania z literaturą - Złoty z wami, ciepłota - Juliusz Słowacki, 14.40 Lauriston - reportaż, 15.10 Wielkie spory Polaków - nacjonalizm, szowinizm, 15.40 Narodowi czy miastu - aneks, 16.00 Zargony, 16.10 Program dnia, 16.15 Dla młodych widzów: Trzy cztery - start, 16.45 Kino nastolatków - "Partnerzy" (4) - serial prod. USA, 17.15 Teleexpress, 17.35 Klinika zdrowego człowieka - Hemolilia, 18.00 "Bill Cosby show" - serial prod. USA, 18.30 Encyklopedia II wojny światowej - Zwycięzcy i pokonani (2), 19.00 10 minut dla ministra pracy, 19.15 Dobranoc "Opowieści upierzonego węża", 19.30 Wiadomości, 20.05 Studio sport - Euro 88 - film o mistrzostwach Europy w piłce nożnej w 1988 r. oraz mityng lekkoatletyczny z Bratysławy, 21.55 Duchy epoki, czyli I wojna światowa trwa do dziś - reportaż, 22.15 Reflex, 22.30 Program rozrywkowy, 22.45 Wiadomości, 23.00 "Dom" (7) - "Zażalenie do Pana Boga" - serial TP

RADIO ZIELONA GÓRA

Wiadomości: 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.31, 7.31, 8.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 18.00, 20.00, 24.00
Lubuskie aktualności: 16.10
Program BBC: 7.00, 16.00, 22.00
6.00 Radioporańek
9.05 Studio-Reklama
11.05 Radio-Teraz - Cz. Markiewicz
14.05 Reklama na telefon
15.00 Na mojej działce - powt. mag. St. Domaszewicza
16.20 "Fascynacja ogniem" - aud. T. Florkowskiego
16.30 Spotkanie z komputerem - C. Galek
17.00 Muzyczne rozmaitości - E. Banaschewicz
18.05 Przeboje, przeboje
18.35 Tydzień poety - Cz. Markiewicz
18.45 Muzyka w stylu "pop"
19.00 Cudowne lata - A. Nawrocki
20.05 Radio-Wieczór - Z. Roszczyk
23.00 Nocne marki

7.30 Panorama, 7.40 Rano, 8.10 "Starcom - kosmiczne siły zbrojne Stanów Zjednoczonych" - "Flash Maskowicz kosmiczny kadeł" - serial anim. prod. USA, 8.35 Świat kobiet - magazyn, 9.00 Program lokalny, 9.30 Rano, 9.40 "Pokolenia" - serial prod. USA, 10.00 CNN, 10.15 Rano, 15.45 Powitanie, 15.50 "Starcom - kosmiczne siły zbrojne Stanów Zjednoczonych" - "Flash Maskowicz kosmiczny kadeł" - serial anim. prod. USA (powt.), 16.15 Sport - Magazyn boksu zawodowego, 16.30 Panorama, 16.40 Ekstres - amerykańskie doświadczenia, 17.00 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego, 17.05 Kobiety - pisarki (1) - Barbara Bradford-Taylor i Kerri Hulme - film dok. prod. ang., 18.00 Program lokalny, 18.30 Dick Turpin (2) - serial prod. USA, 19.00 "Pokolenia" - serial prod. USA, 19.20 Aktualności - wywiad "Dwójki", 19.30 Renesans w Krakowie - film dok., 19.50 Wieliczka - zupy solne - film dok., 20.00 "Z biegiem rzeki" (2) - serial prod. australijski, 20.55 Miniatury - Polska Madonny, 21.00 Panorama, 21.25 Ekspres reporterów, 22.00 Studio Teatrálne "Dwójki" - Witold Gombrowicz - "Zbrodnia z premedytacją", reż. Wojciech Adamczyk, wyk. Igor Przegrodzki, Iga Mayr, Krzysztof Dracz, Halina Raskówna, Migogost Heczek i inni, 23.10 Tyle szczęścia dała nam prowincja - spotkanie z Ireną Byrską, 23.20 Nowa rzeczywistość artystyczna - Stacja 1 przedstawia, 24.00 Panorama

TELEWIZJA kablowa

ZIELONOGORSKA TELEWIZJA PRZEWODOWA

OSIEDLA:
LUŻYCKIE, PIASTOWSKIE, PRZYJAŹNI,
SŁONECZNE
ULICE:
OSIEDŁA PODGÓRKA, WŁADYSŁAWA IV
20.00 Informacje i rekalki
20.15 Powtórki sezonu, akt ostatni - Morski Zielona Góra - Wolverhampton (70 min.)

TELEWIZJA GŁOGÓW

17.00 Początek programu
17.02 Tam gdzie rośnie storczyki
17.15 Balkony
17.35 Telekuter glogowski
17.55 Konkurs kłatek
18.00 Wystawa prac uczniów Ośrodka Szkolno-Wychowawczego
18.05 TVG dzieciom
18.40 Konsylium proponuje
18.50 Glogowskie ginianki
19.00 Wywiad z ks. Arkadiuszem Nowakiem
19.10 Sport

XERO-tronic



ul. Anieli Krzywoń 20, tel. 665-39

Poleca swoje usługi:
• naprawa, serwis, konserwacja kserokopiarów
• materiały eksploatacyjne (toner, papier)
• usługi poligraficzne (ksero, offset)
• odbitki kolorowe Color Laser Cople

MZKS "Chrobry" Głogów

ogłasza przetarg
na wynajem pomieszczeń
na terenie Basenu Kapielowego
w Głogowie.

Oferty pisemne wraz
z proponowaną formą działalności
należy składać w sekretariacie
Klubu w Głogowie,
ul. Wita Stwosza 3, tel. 33-40-11,
do dnia 10 czerwca 1992 roku.

03-02309

Spółdzielnia Mieszkaniowa "NADODRZE" w Głogowie

posiada do zagospodarowania na dowolną działalność
- preferowaną działalność kulturalno - oświatową,
na warunkach najmu, lokal wybudowany - Klub "KORONA"
ul. Rycerska 17 - 19 o pow. użytkowej 245,00 m kw.
Oferty pisemne wraz z proponowaną formą działalności
należy składać na adres
Administracja Osiedla Piastów Śl. 1
ul. Rycerska 17a, tel. 34-82-89.

J-02295

P.P.H. M M EXPORT-IMPORT
s.c. BRACIA MARKOWICZ
67-200 Głogów, ul. Mechaniczna 5
tel./fax 33-25-09

Hurtownia oferuje:

art. spożywcze, piwo, wino
i napoje chłodzące w szerokim asortymencie.
m.in. Woda Grodziska,
napoje 1,5 l
oraz

chemię gospodarczą i kosmetyki
a w tym:

Cif, Pollena 2000, Omo, Vim.

Nowa dostawa - stare ceny.

Udzielamy bonifikat.

Zapraszamy od 8.00 - 16.00
w soboty 8.00 - 14.00.

INTER LUBUSZ

OŚRODEK SZKOLENIA MOTOROWEGO

informuje zainteresowanych,
że w dniu 10.06.1992 o godz. 17.00
rozpoczyna zajęcia
na kursie na prawo
jazdy kat. B.

Cena kursu - 900.000 tys.

płatna w ratach.

Zapisy przyjmujemy
od dzisiaj w siedzibie
firmy ul. Licealna 6
(obok kina Wenus)
tel. 676-91, 677-36

01-14312

ZARZĄD GMINY W KRZESZYCACH OGŁASZA

I Publiczny Przetarg Ustny
w dniu 12.06.1992 r. o godz. 10.00

w siedzibie Urzędu na nieruchomości niezabudowaną
położoną we wsi Rudna oznaczoną nr ewidencyjnym 18
(1 o pow. 1123 m²) przeznaczoną w planie
zagospodarowania przestrzennego gminy pod rekreację.
Cena działki została ustalona w wysokości 30.000.000 zł.
Sprzedaż jest w formie własności.

Termin rozpoczęcia zabudowy ustalono w ciągu
jednego (1) roku, za które uważa się wyłanie ław
fundamentowych a zakończenie w ciągu trzech (3) lat.
Wadium w wysokości 10 proc. (3.000.000) należy
wpłacać w terminie do 12.06.1992 godz. 9.30
w kasie Urzędu.

Wadium przepada w razie uchylenia się uczestnika,
który przetarg wygrał od zawarcia aktu notarialnego

02-01518

SPORTOWA



Po sezonie w ekstraklasie

Nadzieja w młodzieży

Od zakończenia rozgrywek ekstraklasy koszykarzy minęło wystarczająco dużo czasu, by można było pokusić się o spokojną ocenę sezonu. Mistrzowski tytuł Śląska nie był dla nikogo zaskoczeniem. Zespół trenera Mieczysława Łopatki, pozyskawszy gwiazdę w postaci Keitha Williamsa, nie miał sobie równych. Świetny sezon miał Maciej Zieliński, nie zawiódł "Profesor" Dariusz Zelig, spełniła zadanie wrocławska młodzież. Znakomicie dyrygowany przez czarnoskórego Williamsa PCS Śląsk grał na ogół przy pełnych trybunach, co dziś nie jest bez znaczenia.

Zgoda inne nastroje zapanowały po minionym sezonie w gronie kibiców zielonogórskich. Fortum-Zastal do grudnia ub. roku spisywał się bardzo dobrze, mimo osłabienia, jakim była kontuzja Czesława Bortnowskiego i rezygnacja z gry Mariusza Kaczmarka. A później jakby "coś pękło"... Bardziej zorientowani w realiach klubowych ludzie twierdzą, że to efekt "przebiegania" okresu świąteczno-noworocznego. Forma uciekała praktycznie do końca sezonu nie udało się tych zaległości odrobić. W międzyczasie doszły też sprawy wychowawcze, związane z grupką młodych zawodników (Krzysztof Błaszczyszki i Tomasz Krzyżyski). W efekcie zespół zakończył ligę na ósmym miejscu, daleko odlegającym od zamierzeń sponsorów, trenerów i kibiców.



Mirosław Łukowski

Fot. Marek Woźniak

A propos sponsorów. Przy tak kiepskiej postawie w drugiej części sezonu, nie jest pewne, czy dotychczasowi "dobrodzieje" będą chcieli w komplecie inwestować w drużynę w przyszłym roku. Ale to już odrębny temat. Zafundować wypada tylko, że mobilizacja "sił i środków" nie przyniosła awansu do pierwszych czwórki. A sądzę, że taki wynik był możliwy. Dlaczego zatem się nie udało?

Po pierwsze zawiedli młodzi zawodnicy, którzy już w tym sezonie powinni grać pierwsze skrzypce w drużynie. Myślę o K. Błaszczyszki, T. Krzyżyski i Sebastianie Beuge. Po drugie zbyt pochopnie rozstano się z grupką starszych zawodników — z Pawłem Wysockim i Mariuszem Kaczmarkiem. A i Krzysztof Kaczmarka zbyt wcześnie chyba spisało na straty. W pewnym sensie o takim, a nie innym wyniku zawładnęła też, moim zdaniem, postawa trenera Jerzego Chudeusza. Nie odmawiam mu, broń Boże, umiejętności. Przyszedł on jednak do pracy w Zielonej Górze z nastawieniem, nazwijmy to wrocławskim. "Trener jest trenerem, reszta go nie obchodzi..." Być może we wrocławskim Śląsku taka postawa była usprawiedliwiona. W Zielonej Górze już od dawna nie ma sztabu działaczy gotowych wyręczać trenera we wszystkich, pozaszkoleniowych sprawach.

Mają tego. Po etapie euforii, z drugiej połowy ubiegłego roku, wygląda na to, iż w Zastalu wszystko wraca do dawnego porządku. Klub znowu jest zdominowany przez Czesława Protasewicza. Chociaż być może zrozumiemy. Mam wiele szacunku dla dokonania tego dzieła. Wypełnia on swoje obowiązki wzorowo. Rozmachu i fantazji w tym już nigdy nie będzie... I tak już po prostu zostanie. Bóg mi świadkiem, że nie piszę tych słów złośliwie.

Wracając do ocen indywidualnych. Zawiodła młodzież i nie tylko. Praktycznie tylko Gwidonas Markiewicz i Mirosław Łukowski spełnili swoje zadanie. Litwin zostanie zapewne w Zielonej Górze, jeśli oczywiście klub sprosta jego wymaganiom finansowym. Czy drugim cudzoziemcem będzie Sasza Niklszyn, okaże się wkrótce. Na testy mają przyjechać inni



Gwidonas Markiewicz

Fot. Marek Woźniak

zawodnicy WNP. Jeśli znajdzie się wśród nich ktoś lepszy od Saszy, zajmie jego miejsce. A Niklszynem zainteresowany jest podobno gorzowski beniaminek II ligi — Warta Wartex. Można tego zawodnika z czystym sumieniem polecić do każdego klubu, bo to solidna firma. Skończył się dwuletni kontrakt trenerowi Jerzemu Chudeuszowi. Właśnie waży się losy jego ewentualnego następcy. Zdzaniem nżej podpisanego, Rafał Czarkowski, byłby w stanie (mobilizując Pawła Wysockiego i być może Mariusza Kaczmarka) zmobilizować ten zespół do walki. Rośnie w klubie utalentowana młodzież o czym świadczy wicemistrzostwo Polski kadetów. "Do wzięcia", jak słyszę, są zdegradowani do II ligi koszykarze Victorii Sosnowiec — Mirosław Rajkowski i Szymek. Złazcza ten pierwszy 27-letni rozgrywający mógłby stanowić dobre uzupełnienie Markiewicza. A na tej pozycji rośnie w Zastalu następca M. Kaczmarka nie mniej utalentowany — Paweł Szczepiński.

Tyle (subiektywnych zapewne) uwag o minionym sezonie. Sezonie, po którym został spory niedosyt. Optymistyczne jest natomiast to, że praca szkoleniowa z młodzieżą nadal stoi na wysokim poziomie. A tacy zawodnicy jak wspomniany Szczepiński, Zadręjko, Der czy Smyrak w przyszłości zastąpią dzisiejsze gwiazdy Fortum-Zastalu.

Mieczysław WIECKOWICZ

KOMENTARZE * OPINIE

Walka „na noże”

Do zakończenia rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy pozostały już tylko cztery kolejki spotkań. Po remisie lidera w Bydgoszczy przewaga Lecha nad Górnikiem stopniała do 3 punktów i sympatycy "Kolejarza" już nie są tak zupełnie pewni, czy ich pupila zdobędzie kolejny tytuł. Górnik również szuka swojej szansy i z pewnością musi wygrać dzisiejszy mecz właśnie z Zawiszą, tyle że u siebie, co zadanie ułatwia, przynajmniej teoretycznie. Natomiast Lech podejmie w środę "niebieskich" z Chorzowa. W poprzedniej rundzie Ruch wygrał z Lechem 3:1. Na poznańskim stadionie przy ul. Bułgarskiej zapewne będzie inaczej.

Ruch nie ma już problemów z utrzymaniem się w najwyższej klasie, nie ma też ambicji (i możliwości) "załapania się" do europejskich pucharów. W podobnej sytuacji jest Zagłębie Lubin. Po pierwszej rundzie podopieczni trenera Mariana Putry mieli na koncie 16 pkt., a co bardziej krewcy kibice nie zostawili na drużynie suchej nitki. Zespół jednak się krystalizował, w rundzie rewanżowej w większym stopniu ujawnił spore przeciły możliwości, więc już przed dzisiejszym spotkaniem, na cztery kolejki przed zakończeniem mistrzostw, zgromadził następne 16 pkt.

Czy będzie tych punktów więcej? Odpowiedź "na tak", być może otrzymamy już po dzisiejszym spotkaniu Zagłębia ze Stalą Stalowa Wola. Mecz na lubińskim stadionie rozpocznie się o godz. 17.00.

Przypomnę, że po zakończeniu bieżącego cyklu rozgrywek ekstraklasę opuszczą cztery ostatnie drużyny, a na ich miejsce awansują mistrzowie i wicemistrzowie obu grup II ligi. Nie będzie barażu. O ile Pegrotour i Sosnowieckie Zagłębie mistrzowie stracili już szansę utrzymania się wśród najlepszych, to trzecia od końca Stal St. Wola jeszcze ma nadzieję, choć jej sytuacja nie jest łatwa. Lapidarnie określając: prolongata szans tkwi w wygraniu dzisiejszego meczu w Lubinie.

Mówi trener Putry: "O ile piłkarze ze Stalowej Woli rzeczywiście widzą jeszcze swoje szanse, w śródownym meczu muszą zagrać z niesłychaną ambicją i wiarą w sukces. Zawodnicy Zagłębia są w komfortowej sytuacji o tyle, że nie muszą obawiać się degradacji, mogą zagrać spokojnie, skutecznie, na miarę możliwości. Taki luz jest bardzo przydatny, gdyż może zaowocować widowiskową grą, a taką kibice pania sobie najbardziej. Nie obawiam się, że moja drużyna "odpuści". W okresie niepowodzeń zawodnicy wystarczająco dużo się nasłuchali, by dziś nie chcieli mieć tej odrobiny satysfakcji z wygrania kolejnego meczu. Wierzę w ich sportową ambicję oraz odwagę. Jeżeli się nie wygrywa — nie ma pieniędzy. Już nie obowiązują zasady stożkowe w czasach PRL. Regulaminowe premie są, ale żadnych przywilejów, żadnego bogatego i nadmiernie tolerancyjnego wujka".

Oto mecze dzisiejszej kolejki: Zagłębie L. — Stal St. Wola, (w pierwszej rundzie 1:2); Motor Lublin — Hutnik Kraków (2:1), ŁKS Łódź — Śląsk Wrocław (1:1), GKS Katowice — Olimpia Poznań (2:1), Stal Mielec — Legia Warszawa (2:1), Pegrotour Dabka — Zagłębie Sosnowiec (0:0), Górnik Zabrze — Zawisza Bydgoszcz (0:1), Lech Poznań — Ruch Chorzów (1:3), Wisła Kraków — Widzew Łódź (2:3).

◆ Po śródownych meczach, już w niedzielę 7 czerwca piłkarze I ligi znów wbiegną na boiska. Do dyspozycji trenera będą już Dariusz Lewandowski i Andrzej Wójcik (dziś pauzują za żółte kartki), zapewne również rekonwalescenci Lesław Grech i Zdzisław Pietrzykowski. W niedzielę Zagłębie zagra w Łodzi z Widzewem (początek meczu o godz. 17.00) i tam również piłkarze drużyny mistrza Polski będą mieli okazję pokazać łwi pazur. Przedwioń godny, jest faworytem, ale szlachectwo przecież zobowiązuje.

Zestawienie par w niedzielnej kolejce: Widzew — Zagłębie L. (1:0), Śląsk — Włocław (1:0), Stal St. W. — Lech (0:3), Ruch — Górnik (2:4), Zawisza — Pegrotour (1:0), Zagłębie S. — Stal M. (1:1), Legia — Katowice (2:4), Olimpia — Motor (1:1), Hutnik — ŁKS (0:0).

Tylko trzy kolejki

Drużyny piłkarskie II ligi ostro finiszują. Wprawdzie zespoły "złotego środka" już myślą o wakacjach, a niektórzy piłkarze — o dodatkowych apenach (niekoniecznie za złote kartki), jednak kilka spotkań, i to do końca sezonu, będzie trzymało widzów w napięciu. Lider grupy pierwszej, stracił w Policach jeden punkt i przewaga Szombierka nad Miedzią i Pogonią zmalała do 3 pkt. W najbliższy weekend bytomianie pauzują, zatem — przy zwycięstwach najgroźniejszych rywali sytuacja stanie się jeszcze bardziej skomplikowana. A przecież w ostatniej kolejce odbędzie się mecz Szombierka i Miedzi.

Z drużyn końca tabeli praktycznie szans utrzymania się w II lidze nie ma jedynie Odra Wodzisław. Będąca na przedostatnim miejscu Chrobry Głogów jeszcze walczy, licząc na punkty w sobotnim meczu u siebie z "bezpiecznym" Górnikiem Pazów. Mecz rozpocznie się o godz. 17.00. W trakcie spotkania w Legnicy bolesnej kontuzji barku doznał Zbigniew Czajkowski i nie zagra już do końca sezonu. To kolejny ubytek i trener Horst Panie nie ma radosnej miny, choć zapowiada, że punkty pozostaną w Głogowie.

Gorzowski Słonek jedzie do Ślegy Wrocław. Jeśli gorzowie nie zagrają "z zębem", powinni zwyciężyć. Wrocławski beniaminek, przy niefortunnych okolicznościach, może jeszcze spaść z II ligi, stąd zapewne zrobi wszystko, by konto (punktowe) wzbogacić. Wszystko tu jest możliwe.

Zestawienie par: Chrobry — Górnik P. (0:2), Ślegza — Słonek (2:4), Zagłębie Wałbrzych — Polonia Bytom (0:2), Lechia Gdańsk — Pogoń Szczecin (0:1), Warta Poznań — Odra Wodzisław (2:2), Moto Jelez — Chemik Police (0:1), Raków Częstochowa — Bałtyk Gdynia (3:2), Naprzód Rydułtowy — Miedź Legnica (0:1).

Trudny finisz Dozamet

Decydujące mecze rozgrywa piłkarze III ligi. Nowosolski kibice dobrze pamiętają okres gry Dozamet w II lidze, stąd ich wystrzona uwaga na wydarzenia z boisk trzecioligowych i wokół nich. Fani Dozamet liczą, że na finiszu ich pupila potrafią obronić pozycję lidera, choć mają tę samą ilość punktów, co Lechia Dzierżoniów. Przewaga tych zespołów nad pozostałymi jest olbrzymia i można by założyć, że już do końca rozgrywek punktów nie stracą, gdyby nie ich bezpośrednia potyczka w przedostatniej kolejce, 17 czerwca w Nowej Soli. To będzie wydarzenie! W najbliższy weekend Dozamet zagra w Jaworze z piątą w tabeli Kuźnią i nie będzie to spacer. 4 miejsce zajmuje natomiast Piast Nowa Ruda — gospodarz najbliższego spotkania z Kuźnią. Czy kandydaci do II ligi wyjdą na remis? Z gorzowskich trzecioligowców występujących w obu grupach wielkopolskich, szansę dotarcia do barażu ma już tylko Celuloza Kostrzyn. Wprawdzie ostatnią przegrana z Energetykiem Gryfino sytuację skomplikowała, udanego finiszu nie można jednak wykluczyć.

Silne zaplecze

Zwycięstwo koszykarek gorzowskiego Słonek w finałowym turnieju mistrzostw Polski kadetek jest znaczącym sukcesem zawodniczek, szkoleniowców, działaczy. Ma ono miejsce w bardzo trudnej sytuacji finansowej klubu, jakby na przekór wszystkim przeciwnościom. Reprezentujące mistrza zawodniczki są przeciętnie młodsze od rywali o rok. Stąd nadzieja, że w przyszłym sezonie gorzowlanki potrafią tytuł obronić.

Roman SIUDA

Parada tabel

Liga juniorów

Grupa południowa

Polonia Chodzież — Olimpia II Poznań			
Stilon I Gorzów — Olimpia I Poznań 3:3,			
Sparta Złotów — TPS Winogrady Poznań			
Orzeł Biały Wałcz — Warta Poznań 1:2,			
Warta-Wartex Gorzów — Lech II Poznań			
Stilon II Gorzów — Lech I Poznań 0:0,			
Lubuszanie Drezdenko — Mieszko Gnie-			
zno 0:4, Pauzowała Polonia Pila.			
1. Lech II	26	40	93:18
2. Olimpia I	26	40	72:19
3. Warta P.	26	36	57:30
4. Warta-Wartex	26	34	52:40
5. Stilon I	26	32	67:35
6. Orzeł	26	32	34:31
7. Lech I	26	28	56:31
8. Olimpia II	27	27	39:36
9. Mieszko	26	26	44:44
10. Sparta	26	21	36:59

Grupa północna

Chemik Police — Pogoń Barlinek 2:2, Błękitni Stargard — Pogoń Szczecin 0:3, Energetyk Gryfino — Celuloza Kostrzyn 1:1, Arkonia Szczecin — Victoria Sianów 4:0, Światowid Łobez — Stal Stocznia Szczecin 1:1, Wielim Szczecinek — Ina Goleniów 2:0, Flota Świnoujście — Gwardia Koszalin 3:1.			
1. Pogoń	24	45	82:14
2. Chemik	24	39	72:23
3. Gwardia	24	34	63:28
4. Stal	24	22	54:20
5. Arkonia	24	29	43:31
6. Wielim	24	26	31:38
7. Flota	24	25	26:35
8. Celuloza	24	24	34:31
9. Błękitni	24	21	46:45
10. Pogoń B.	24	21	36:39
11. Victoria	24	16	33:65
12. Światowid	24	12	26:75
13. Energetyk	24	6	13:88
14. Ina	24	6	19:81

Rekordy okręgu w mistrzostwach juniorów i młodzików

W Zielonej Górze odbył się regionalny mityng kwalifikacyjny juniorów i młodzików juniorów w lekkiej atletyce, będący eliminacją do mistrzostw Polski. Wystąpili zawodnicy makroregionu dolnośląskiego. Rekord okręgu w biegu na 300 m mł. juniorek ustanowiła Amelia Bielenik (Astra Nowa Sól) — 43,90.

A oto inne ciekawsze rezultaty. Dysk: Marek Szczepański (Piast Głogów) — 35,48, kula mł. juniorek: Monika Ciach (Zagłębie Lubin) — 11,80, 3000 m: Mirosław Janusek (Piast) — 9,10,59, oszczep: Marzena Łojewska (Lubtour Zielona Góra) — 32,22, skok wzwyż: Agnieszka Zambroni (Lubtour) — 160, 1500 m: Konrad Wawrzykowski (Astra) — 4,03,72, 100 m ppł: Renata Szykulska (Zagłębie) — 15,56, 100 m ppł mł. juniorek: startująca poza konkursem Ewa Wojcieszynska (Astra) — 14,82, dysk mł. juniorek: Piotr Bojanowski (Piast) — 41,92, skok w dal: Lilianna Jankowiak (Lubtour) — 5,44, 100 m mł. juniorek: Justyna Chrostowska — 12,51, Ewa Najgebauer — 12,84 (obie Lubtour), 400 m mł. juniorek: Barbara Szreck (Zagłębie) — 57,86, 400 m mł. juniorek: Mariusz Smolarczyk (Spartak Zagor) — 53,79, 400 m: Adam Ripa (Zew Świebodzin) — 51,20, skok wzwyż mł. juniorek: Grzegorz Bulanda (Budowlani Gozdnicza) — 195, trójskok: Bogusław Kaprzyk (Piast) — 13,59, oszczep mł. juniorek: Anna Sołtyś (Zbąszyń) — 50,36, 800 m mł. juniorek: Iwona Barć (Lubtour) — 2,24,28, Justyna Matycha — 2,26,41 i Katarzyna Żurek — 2,28,46 (obie Wicher Zbąszyń), 800 m:

Marek Świdziński (Zagłębie) — 1,57,28, 800 m mł. juniorek: Sławomir Marszałek (Orzeł Polkowice) — 1,56,25, tyczka: Jarosław Mądry i Jarosław Łukasiewicz (obie Lubtour) — po 4,42, 2000 m z przeszkodami: Leszek Sliwiński (Lubtour) — 6,07,95 i sztafeta 4x100 m: 1. Lubtour (J. Chrostowska, E. Najgebauer, L. Jankowiak, A. Zambroni) — 48,80, 2. Zagłębie (Łyszczarz, Szykulska, Ciach, Szreck) — 49,83.

◆ W Zielonej Górze rywalizowali w mistrzostwach okręgu młodzików (roczniki 1977 i 1978). Startowało 350 zawodników z 80 szkół. Warto dodać, że w eliminacjach wystąpiło ok. 10 tys. dziewcząt i chłopców. Podczas finałowej imprezy ustanowiono trzy rekordy okręgu. Na 100 m ppł Ewa Wojcieszynska (SP 4 Nowa Sól) uzyskała 14,82 i jest to jeden z najlepszych wyników w kraju. Grzegorz Kamieniarz (Zbąszyń) 100 metrów przebiegł w 11,79, a na 200 m ppł Jacek Bukiel (SP 6 Świebodzin) — 28,00 sek.

A oto inne ciekawsze rezultaty: 100 m — Anna Sołtyś (Zbąszyń) — 12,91 i na 300 m — 42,77, 600 m — Monika Kempa (SP 1 Zary) — 1,44,78, 1000 m — Katarzyna Tyman (SP 7 Nowa Sól) — 3,16,90, 200 m ppł

— E. Wojcieszynska — 32,21, skok w dal — Magda Supel (SP 2 Gubin) — 4,89, skok wzwyż — Agnieszka Baryluk (SP 2 Gubin) — 145, kula — Monika Fiodor (SP 4 Nowa Sól) — 10,27, dysk — Iwona Tołoczko (Mstki) — 26,62, oszczep — Edyta Mierkiewicz (SP 2 Gubin) — 29,38, 4x100 m dziewcząt — Czerwierski — 52,92 sek, 4x100 m chłopców — SP 4 Nowa Sól — 48,46.

Chłopcy: 300 m — Marcin Świąteczak (Babimost) — 39,19, 600 m — Stanisław Jedrysiak (Otyń) — 1,32,39, 1000 m — Przemysław Wojciechowski (SP 2 Nowa Sól) — 2,44,03, 2000 m — Krzysztof Groszek (Zbąszyń) — 6,18,86, 110 m ppł — Piotr Obuchowski (SP 6 Świebodzin) — 16,66, w dal — Artur Piotrowicz (SP 3 Zielona Góra) — 5,89, wzwyż — Krzysztof Błaszczyszki (SP 3 Gubin) i Tomasz Golecki (SP 6 Świebodzin) po 180 cm, tyczka — Krzysztof Kuźnik (SP 11 Z. Góra) — 370, kula — Erazm Janowski (Jasień) — 12,35, dysk — Piotr Olczyk (Zbąszynek) — 43,16 i oszczep — Damian Kowalski (SP 1 Nowa Sól) — 46,04.

W punktacji generalnej zwyciężyła SP 2 Gubin — 299 pkt., przed SP 2 Nowa Sól — 199 i Zbąszyń — 174.

◆ Dziś w Zielonej Górze na stadionie MOSiR przy ul. Sulechowskiej odbędzie się mistrzostwa makroregionu w wieloboju. Początek konkurencji godz. 11.30 i 15.30.

M.S.



Gorzovia w grupie B

W Krakowie odbył się turniej tenisowy stołowego kobiet, którego stawką był awans do grupy A ekstraklasy. W zawodach wystąpił zespół Gorzovii Gorzów. Podopieczni trenerów Ryszarda i Zbigniewa Kulczyckich, przegraly wszystkie spotkania i w przyszłym sezonie wystąpią w grupie B I ligi.

Oto wyniki meczów: Gorzovia — Burza Wrocław 1:10, Gorzovia — AZS Olsztyn 3:10, Gorzovia — Bronowianka Kraków 2:10. Punkty dla Gorzovii zdobyły: Ma-

gorzata Miś 2,5, Kamila Kulczycka i Marlena Ratajczak po 1,5 oraz Anna Szarafa 0,5.

Pozostałe mecze: Bronowianka — AZS 10:6, Burza — Bronowianka 10:5, Burza — AZS 10:1.

1. Burza	3	6	30:5
2. Bronowianka	3	4	23:18
3. AZS	3	2	17:23
4. Gorzovia	3	0	6:30 (RR)



◆ Sławomir Gurny wygrał bieg maratoński w Melbourne.

◆ Włoch Guido Bontempi zwyciężył podczas 9 etapu kolarskiego wyścigu Giro d'Italia. W wyścigu prowadził Miguel Indurain (Hiszpania), a Zenon Jaskuła zajmuje 6 pozycję.

◆ Rozpatrując odwołanie kierownictwa Motoru Lublin, GKSZ utrzymała walkower 40:0 dla Unii, za nie przystąpienie lublinian do wyjazdowego meczu I ligi w Tarnowie. Lublinianie mają ponadto przekazać Unii kwotę 50 mln zł za odmowę rozegrania obowiązkowych zawodów towarzyskich. Decyzja komisji jest ostateczna.

KRESOWA

PIŃSK STOLICA POLESIA

Miasto nad Piną, w latopisach ruskich Pińsk — starodawny gród Rusi Litewskiej założony bardzo dawno, w 1095 r., na wznieśnięciu wypiętrzonego nad wody Piny i wielki obszar bagieny. Początkowo była to osada rybacka, lecz później Pińsk stał się znaczącym grodem tego obszaru, stolicą Księstwa Ruskiego. Pińsk jest miastem już 900-letnim.

Aż dziw bierze, że o panowanie nad tym wielkim obszarem bagien, nieomal bezudolnym, pociętym pajęczyną rzek i rzeczek — dobijali się władcy Rusi Włodzimiersko-Halińskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Oba te państwa toczyły wojny o panowanie nad Polesiem. Docierały do Pińska wojska tatarskie i zbuntowanego kozactwa Bohdana Chmielnickiego. Wojny, które toczyły się na Polesiu przynosiły Pińskowi pozogę i wielkie zniszczenia. Księstwo Ruskie Turko-Pińskie, a potem Pińskie, którego stolicą był w XII w. Pińsk, w XIV w. podbiło Wielkie Księstwo Litewskie. W 1523 r. król Zygmunt I nadał miasto żonie — królowej Bonie, która przyniosła mu liczne przywileje.

Od kilku wieków Pińsk jest siedzibą diecezji katolickiej. Jej ordynariusz został zamordowany przez NKWD w latach drugiej wojny światowej. Dziś diecezja pińska ma swoją siedzibę w Drohiczynie nad Bugiem. Wielki rozwój miasta przyniósł Kanał Królewski i Kanał Ogińskiego (ten drugi kanał finansował magnat książę Michał Ogiński). Oba kanały oddano do użytku w 1784 r., u schyłku Rzplitej Obojga Narodów.

Po pierwszych rozbiórach państwa polsko-litewskiego odebrano Pomorze i dostęp do Bałtyku. Prusacy kazali płacić polskim kupcom, których towary płynęły do Gdańska, wysoki haracz celny. Zbudowano więc nową drogę wodną do Morza Czarnego, która połączyła Wisłę i Bug z Dnieprem,

i dalej z Morzem Czarnym, dokąd miały płynąć polskie towary. Kanał Ogińskiego połączył Niemen z nowym szlakiem wodnym do Morza Czarnego. Kanał Królewski powstał na rzekach, którymi już wcześniej spławiano towary.

Pińsk położony nad Kanałem Królewskim stał się dużym portem rzeczynym z magazynami, stoczniami, budowano tu bajdaki czy berlinki zwane też wicinami lub szkutami. Były to spore łodzie płaskodenne z żalagą, o stosunkowo dużej ładowności. Flotylla rzeczna płynęła holowana brzegami lub za pomocą wiosel, lub żagli. Co rok w sezonie żeglarskim, który trwał od wiosny do jesieni, bo potem wody skute były lodem, przez Pińsk przepływało 700-800 stateczków rzeczynych. Były wyladowane solą, zbożem, woskiem, miodem, drewnem, lnem, konopiami, rybami, tytoniem itp. Dzięki żegludze Pińsk rozwinął się w duże miasto, największe na całym obszarze Polesia (z wyjątkiem Brześcia n. Bugiem, który leży na zachodnim krańcu Polesia). W końcu ubiegłego wieku Polesie przecięły dwie linie kolejowe, które krzyżowały się. Pińsk leżał nad jedną z nich. W okresie zaboru carat nadal wykorzystywał kanał zbudowany przez państwo polsko-litewskie.

Na Pińszczyźnie w czasie Powstania styczniowego działał duży oddział powstańcy Romualda Traugutta, który w sąsiednim powiecie kobryńskim miał swój majątek. Po tem stanął na czele Rządu Narodowego.

W okresie II Rzplitej żegluga na obu kanałach niemal ustała, gdyż wschodnie Polesie, zgodnie z Układem Ryskim z 1921 r., przypadło ZSRR. W części polskiej pływały barki z towarami i stateczki pasażerskie. Pińsk był siedzibą dużego powiatu.

W mieście powstał port Marynarki Wojennej Flotyli Pińskiej. Rzeczne okręcki zwa-

ne monitorami były uzbrojone w armaty 75 mm i karabiny maszynowe. We wrześniu 1939 r. monitory wzięły udział w walkach z armią sowiecką, a potem zostały zatopione. Oficerowie wzięci do niewoli zostali rozstrzelani przez czerwonoarmistów.

W 1939 r., miasto liczyło ok. 40 tys. mieszkańców, z czego Polacy i Żydzi stanowili po ok. 40%, pozostali to Białorusini i Rosjanie. Ludność miast Polesia stanowiła ok. 12% ogółu ludności, gdy średnia krajowa ok. 30%.

W latach okupacji niemieckiej, tak jak wszędzie, działało podziemie Armii Krajowej. Oddziały partyzanckie AK prowadziły działania zbrojne. Żołnierze "Wachlarza" zdobyli miejscowe więzienie, aby odbić komendę odcinka IV "Wachlarza".

Dziś miasto liczy ok. 100 tys. mieszkańców. Mamy tu przemysł lekki, drzewny, spożywczy, stocznię rzeczyną. Kanał Królewski zwany dziś Kanałem Bug-Dniepr jest nadal czynną drogą wodną; na całej długości jest we władaniu sowieckim. Pińsk jest dużym portem rzeczynym. Władze sowieckie całkowicie wysuszyły bagna Polesia, które wskutek zleego zaplanowania i wykonania melioracji zostały zamienione w wielki nieurodzajny step, gdzie nic nie rośnie.

Garstka Polaków, a wielu z nich nie umie pisać i czytać po polsku, bez przeszkód natury politycznej próbuje zorganizować się, w czym pomaga im Zarząd Główny Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego im. Romualda Traugutta w Brześciu.

Wśród wielu zabytków architektury wymienić trzeba okazałą katedrę z XVI-XVIII w., barokowy kościół pojezuicki, kolegium jezuickie z XVII w. i klasycystyczny pałac Butrymowiczów z XVIII w.

Włodzimierz KOWALSKI

Ciekawostki z Litwy

Udający się na wczasy muszą wnieść większe opłaty za pobyt w strefie uzdrowskowej. Wysokość opłat nie jest jednolita. Np. w Nerindze posiadacz skierowania za każdy dzień będzie płacił 5 rubli, a za wjazd samochodem 12 rb, ale rodzice odwiedzający swoje dzieci na kolonii będą 12 rb, a za samochód 39 rb. Chcący podziwiać przyrodę Neryngi od strony Kłajpedy i Królwca, będą musieli zapłacić 195 rb za samochód i 39 rb za każdego pasażera. Strasznie to skomplikowane...

9 maja odbył się w Niemanczynie festyn polskich zespołów artystycznych pn. "Kwiaty Polskie".

"Order Lenina" na bazarze kosztuje około 26 tys. rb (albo 200 dol.), a order "Przysięgi Narodów" — 5 tys. rb, moneta rublowa z wizerunkiem Lenina — 35 rb.

Obliczono, że "minimum socjalne" na Litwie wynosi 1.310 rb. Najniższa stawka płacowa na godzinę wynosi 8 rb.

Banki Litewskie w I kwartale br. udzieliły o 0,5 mld rb więcej kredytu, aniżeli posiadały wkładów.

Zamiast dotychczasowych tytułów naukowych "kandydat nauk" i "doktor nauk" wprowadzono "doktor" i "doktor habilitowany".

Stasys Lozorajtis — ambasador Litwy w USA i w Stolicy Apostolskiej zrezygnował z funkcji przedstawiciela w Watykanie.

Zarząd Główny Związku Polaków na Litwie w liście do społeczności Wileńszczyni nie zachęcał do udziału w referendum prezydenckim. Stwierdzono w nim m. in.: przed wprowadzeniem urzędu prezydenta konieczne jest uchylenie nowej konstytucji z określeniem kompetencji prezydenta i wprowadzenie instytucji ochrony praw człowieka; sformułowane pytania na referendum są dwuznaczne, z komisji ds. referendum w rejonie wileńskim usunięto wszystkich Polaków.

W maju miały 50. rocznica zbrodni ludobójstwa dokonanej w Ponarach koło Wilna. Zginęło tam ponad 100 tys. ludzi, z tego 70 tys. to Żydzi. Po wojnie Żydzi postawili tam pomnik z napisem w języku hebrajskim, Polacy — drewniany krzyż. Na początku lat pięćdziesiątych wszystko to zostało zburzone. W 1990 r. Żydzi znowu wzniesli pomnik, a Polacy krzyż dębowy i pomnik projektu Jaunutisa Makariunasa.

W pierwszych dniach maja przewodniczący Rady Najwyższej R. L. Vytautas Landsbergis odwiedzał mieszkańców rejonu wileńskiego. Spotkanie odbyło się w Rudominie, Gliciszkach i Niemenczynie. Celem wizyty była chęć — jak to sam podkreślił — poznania problemów ludności, a przede wszystkim sprawy zwrotu ziemi i prywatyzacji. Na pytania odpowiadał po litewsku, po polsku i po rosyjsku.

Państwowa Komisja ds. Litwy Wschodniej uległa reorganizacji na "Państwową Komisję Problemów Regionalnych", przez co został poszerzony zakres jej działania. W jej ramach powstały podkomisje, m.in. "Podkomisja Litwy Południowo-Wschodniej", w skład której weszli dwaj Polacy: Z. Balcewicz i M. Czobot. Warto zauważyć, że w składzie poprzedniej komisji nie było Polaków.

Uchwałą Rządu R. L. z dniem 1 maja br. wprowadzono do obrotu talony o nominale 200 i 500 rubli jako zamiennik znaków pieniężnych. Wprowadzenie było koniecznością z powodu braku rubli w bankach. Sytuacja taka uniemożliwiała rozliczanie przede wszystkim między pracodawcami a pracownikami.

(par)

KRESOVIANA

JA Z LYCZAKOWA. Wydawnictwo Literackie Kraków 1991 r., wyd. I. Jest to wspomnieniowa opowieść zbudowana z nostalgicznych i serdecznych przeżyć, ukazująca liczne barwne postacie i pejzaże Lwowa z okresu międzywojennego.

Andrzej Topal. ZYGMUNT HENRYK BERLING. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 1991 r.

Autor podjął tematykę wyjątkowo trudną. Bohater książki, twórca WP sfornowanego w 1943 r. w ZSSR, pozostaje wciąż postacią nad wyraz kontrowersyjną. W jej ramach żywe spory. Opracowanie składa się z kilku rozdziałów; każdy dotyczy innego etapu w życiu i działalności bohatera tej książki — generała.

Ernest Gellner. NARODY I NACJONALIZMY. Wydawnictwo PIW Warszawa 1991 r., I wydanie polskie, s. 173.

Jest to pierwsza w Polsce publikacja na temat nakreślony w tytule książki, wolna od ideologicznego zabarwienia. Widmo nacjonalizmu unosi się nad Europą, szczególnie Wschodnio-Srodkową. Autor próbuje odpowiedzieć, czym jest (co to jest) nacjonalizm i dlaczego wybuchła dziś z taką siłą.

Aleksander Sołżenicyn. ZAGRODA MATRIONY I INNE OPOWIADANIA. PIW Warszawa 1991 r., s. 165.

Niby blache wydarzenia zawarte w opowiadaniach dzieją się, jak w całej twórczości autora, w nieludzkiej ziemi, którą opisuje i która jest światem przeklętym. Tylko opowiadanie "Zachor Kaleta" jakby cofa się w czasie o wiele wieków do Kullgowego Pola, miejsca chwały rosyjskiego oręża. Autor jest znaną postacią w naszym kraju.

Jan Erdman. DROGA DO OSTREJ BRAMY. Wydawnictwo PWN Warszawa 1990 r., wyd. I. Bohaterem książki jest legendarny major Armii Krajowej, w kampanii wrześniowej kapitan dypl. służby stałej, "Cichociemny" Maciej Kalenkiewicz — "Kotowicz" poległy w boju z NKWD 21 sierpnia 1944 r. pod Surkontami na Nowogródzynie, gdzie jesienią ub. roku odszukano mogiłę i wzniesiono pomnik. Książka jest barwną biografią bohatera, którą tworzą m. in. cytaty z dokumentów, relacje świadków itp.

W. K.

Rekompensata za mienie

Mienie pozostawione za granicami kraju. Inaczej nazywa się je mieniem zabużarskim. Do 27 maja 1990 r. wnioski o odszkodowanie rozpatrywały Urzędy Miejskie. Repatrianci otrzymywali majątek należący do skarbu państwa. Były to budynki i lokale mieszkalne, działki pod budowę domów, także grunty rolne z Państwowego Funduszu Ziemi.

Zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 1990 r. z majątku skarbu państwa wydzielono mienie będące własnością gmin. W Zarządzie Gmin znalazł się więc majątek będący przedmiotem rekompensat. Gminy z kolei nie mają obowiązku przekazywania go repatriantom. Obowiązek taki w dalszym ciągu spoczywa na skarbie państwa, który z kolei nie dysponuje nieruchomościami przeznaczonymi na ten cel.

W momencie utworzenia Urzędu Rejonowego w Zarach, Urząd Gminy przekazał 100 wniosków o rekompensatę. Obecnie jest ich już 600, a ciągle napływają nowe. Termin składania wniosków upływa 31 grudnia br.

Jak się dowiedzieliśmy, większość wnioskodawców to dzieci i wnuki poszkodowanych, nie posiadający dowodów, że rodzice mienie takie posiadali i pozostawili. Często zamiast opisu pozostawionego majątku, urzędnicy otrzymują zaświadczenia Państwowych Urzędów Repatriacyjnych lub wyroki Sądu Wojewódzkiego wydanego na podstawie zeznań dwóch świadków. Wartość odszkodowań oceniana jest od 200 milionów do 1 miliarda złotych. Pracownicy Urzędu Rejonowego w Zarach na co dzień spotykają się ze sporym zainteresowaniem wnioskodawców, przy czym jest ono niewielkie w stosunku do gruntu Państwowego Funduszu Ziemi. Najczęściej wyrażają oni chęć otrzymania mieszkań, budynków lub akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw. Część majątku po wycyfrowanych jednostkach Armii Radzieckiej wojewoda zielonogórski zamierza przekazać okazicielom kart przesiedleńczych, ubiegających się o odszkodowania. Na razie jednak wszystko pozostaje w planach.

Ustawa o odszkodowaniach w postaci obligacji skarbu państwa jeszcze w życie nie weszła, choć zapowiadana jest od dawna. Nic też na razie nie wskazuje, aby wkrótce zaczęła obowiązywać. A zniecierpliwienie ubiegających się o rekompensatę jest coraz większe, przybierające różne, czasami nieprzyjemne formy.

(asp)

Redaguje Eugeniusz Kurzawa

Zaufanie do wojska wśród społeczeństwa ma od dłuższego czasu wysokie notowania. A ponowiać coraz częściej z sentymentem i rozrównieniem wracamy do dobrych dawnych czasów, niebanalny, jak sądzę, życiorys mego ojca w jakimś stopniu ten historyczny okres przypomni.

DROGA

Urodził się 1901 r. w Kułakowicach, obecnie woj. zamojskie. Mając 18 lat wstąpił ochotniczo do 7 Pułku Ułanów stacjonującego w Hrubieszowie. W roku 1920 uczestniczył w wojnie polsko-rosyjskiej, biorąc między innymi udział w akcji na Dyneburg (dawniej Dźwińsk a obecnie Daugavpils nad Dźwiną) pod dowództwem płk. Niemcewskiego.

W roku 1923 ukończył Szkołę Specjalistów Morskich Marynarki Wojennej w Świeciu nad Wisłą. Tak, tak, była taka szkoła. W tym samym roku rozpoczął służbę we Flotylli Pińskiej, której to nadmierną rozbudowę zarzucali niektórzy przeciwnicy marszałkowi J. Piłsudskiemu.

W skład Flotyli wchodziły przede wszystkim monitory i kanonierki, tzn. okręty wojenne o małym zanurzeniu, przeznaczone głównie do działań w rejonach przybrzeżnych.

W roku 1936 ojciec zostaje przeniesiony do pracy w IX Korpusie dowodzonym przez generała Franciszka Kleeberga. W listopadzie 1938 otrzymuje od generała Srebrny Medal "Za Długoletnią i Ofiarną Służbę", natomiast w maju 1939 r., w Warszawie, otrzymuje z rąk prezesa Rady Ministrów Sławoja Skłodowskiego Brązowy Krzyż "Za Zasługi w Służbie Państwowej".

Rozkazem Dtwo. 2. KARPUSZA KWAT. NAKŁADZ. dnia 17. MARCA 45. został nadany PLUTONOWEMU. BRZUCHAŁSKI STANISŁAW. 35. KAMPANII WARSZTAŹOWEJ O.K. (podpis i pieczęć)

LEGITYMACJA
Nr. 46892
upoważniająca do noszenia
KRZYŻA PAMIĄTKOWEGO
MONTE CASSINO
wydana na podstawie
Dekretu Naczelnego Wodza
L. dz. 3504/Pera. 44
z dnia 26. Lipca 1944

KRZYŻ PAMIĄTKOWY
MONTE CASSINO
Nr. 46892
W polu dnia 19. MARCA 1945
SZEF S.W.N. Z. KARPUSZ (podpis i pieczęć)

mgr Zbigniew Brzuchmański
Zielona Góra

Po liście czytelniczki "Kresowej" poszukującej książkowego wydania pamiętników swego ojca, Jana Chusteckiego otrzymałmśmy telefon z biblioteki w Działoszowie. Dzwoniła kierowniczka biblioteki, Elżbieta Stachurska — Dobek z informacją, iż w jej księgozbiornie jest pozycja J. Chusteckiego oraz, że wydana została przez PIW w 1960 roku. Naszą czytelniczkę prosimy o kontakt z biblioteką.



Po napaści Rosji na Polskę 17.IX.1939 r. ojciec zostaje aresztowany i zesłany na katorżniczą pracę do Uchty (Komi SSR), następnie przeniesiony do łagrow nad Kolumą. Po porozumieniu gen. Sikorskiego ze Stalinem przywodził do Buzuluku, gdzie formował się II Korpus pod dowództwem generała Władysława Andersa, z którym przemierzył słynny już dzisiaj szlak.

We Włoszech, przed bitwą pod Monte Cassino, zostaje lekko ranny, co jednak nie przeszkadza uczestniczyć w słynnej bitwie.

Za udział w II wojnie w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie otrzymuje: Medal Wojska, Krzyż Zasługi z Mieczami, 1939-1945 Star, Italy Star, Defence Medal, Krzyż Pamiątkowy Monte Cassino.

W roku 1947 wraca do kraju. Jako 11-letni chłopak witałem ojca wraz z matką i siostrą, dookoła powiewały transparenty z napisami: "Rodacy witamy was w kraju", "Polska na was czeka", itp. Ojciec mając papiery polecające (jako st. bosman) do pracy w PLO — udał się do Gdańska gdzie kadrowiec NKWD-zista uznał go za szpiega brytyjskiego. Zamiast do pracy musiał salwować się ucieczką. Radość szybko przysnęła, nadeszły smutne czasy, ojciec bardzo długo nie mógł dostać pracy, a pod naszymi oknami spacerował jakiś pan w cywilu...

Z dziedzicznego pewnie sentymentu do marynarki starszy syn ukończył Wyższą Szkołę Morską, młodszy zaś jest studentem III roku medycyny.



OPINIE • SYGNAŁY • LISTY • TELEFONY

Zawiedzeni i nawiedzeni

W nr 102 z 19.05. br. zamieściliście oświadczenie Rady Wojewódzkiej "Solidarność" RI, sygnowane przez Z. Smiałka. Sposób stawiania zarzutów, ich logika, stylistyka i treść zwalniają od poważnej dyskusji z tym oświadczeniem. Chciałbym zwrócić uwagę na "komunistyczną" mentalność, cechującą myślenie niektórych działaczy. Ich obiektywne kłopoty, subiektywne nieudacznictwo próbują ciągle tłumaczyć spiskiem komuny. Tym razem za ekspozyturę tejże uznany został pierwszy solidarnościowy wojewoda zielonogórski. Zawiedzeni i nawiedzeni zawsze znajdują źródło swych niepowodzeń w myśli pieśniackiej zasady: "Każda władza jest zła, rację mam tylko ja". Najpierw się walczy o demokrację, o wolność, głosi hasła niezależności od władzy państwowej i jakichkolwiek nacisków i uzależnień zewnętrznych, a potem, gdy zdarza się z twardej reguły równych praw rynkowych, a więc demokracji w zastosowaniu, zaczynają się lamenty. To dawniej PZPR finansowała swoje organizacje satelickie, również poprzez instytucje państwa. Czyżby dla autorów (autora?) oświadczenia tylko wtedy była to sytuacja naganna? A gdy dziś chcemy demokratycznej normalności, to podnosimy larum — kliniczny obraz filozofii Kalego. Czyżby Z. Smialek uważał, że Rada Wojewódzka "S" RI jest agendą Urzędu Wojewódzkiego? Smutną refleksję wywołuje przekonanie autora oświadczenia, że dzisiejszy stan rolnictwa, leżące odłogiem ziemie, to stan jakoby niemal świadomie wywołany przez obecną władzę. Jeżeli mamy działaczy rolniczych o tym stopniu świadomości ekonomicznej, takim stylu myślenia o problemach przemian strukturalnych w rolnictwie, o takiej świadomości skutków zdarzenia się z realiami gospodarki rynkowej, to tylko można głęboko westchnąć.

Myślę ze smutkiem, co zrobić, aby niektórzy "weterani" uznali wreszcie w wojewodzie i jego urzędzie nasze władze, choć może ciągle niedoskonałe, ale zależne od "nas". I rozumieli, że państwo nie będzie i nie powinno firmować, wspierać żadnej organizacji społeczno-politycznej, a taką jest niewątpliwie "S" RI. Komunizm obalono nie po to, by zastąpić go nową "kierowniczą siłą", ale by wszystkich traktować równo — demokratycznie i rynkowo. I z tego trzeba wyciągnąć wnioski.

Michał Przydrożny
Nietkowiec

Więcej o ochronie przyrody

Nasze społeczeństwo nie otrzymuje rzetelnej informacji o skażeniach wód, powietrza, czy choćby o rzeczywistym zagrożeniu ze strony dziur ozonowych, o których ostatnio coraz częściej się mówi, lecz raczej w gronie specjalistów. Informacje w tzw. środkach masowego przekazu są często sprzeczne. Niewiele gazet wspomniało o tworzeniu Gorzowsko-Barlineckiego Parku Krajobrazowego. Chciałbym zaproponować, aby utworzyć w "GN" stałą rubrykę dotyczącą ochrony przyrody, w szerokim znaczeniu tego słowa. Kompetentne osoby i instytucje wyjaśniałyby w niej zjawiska i odpowiadały na pytania czytelników, którzy, sądząc, szybko by się dołączyli do sprawy i przestali własne propozycje tematów. Można informować o obiektach godnych obejrzenia i o miejscach nadających się do letniego wypoczynku. Na początek można by zająć się właśnie problemem owej dziury ozonowej. Budzi on ostatnio niezdrowe emocje, a korzystają z tego firmy oferujące okulary przeciwsłoneczne czy kremy.

Inny temat dotyczy łowiectwa. Nie jest ono, jak wielu sądzi, zabijaniem biednych zwierząt dla przyjemności, lecz koniecznością, ze względu na nieodwracalne zmiany spowodowane w środowisku przez człowieka. Zapewne na ten temat dużo do powiedzenia miałaby Akademia Rolnicza w Poznaniu.

Bernard Kostrzewski
Moczkowo koło Barlinka

Od redakcji: Dziękujemy za sugestie. Choć np. o dziurze ozonowej pisaliśmy wielokrotnie, temat pozostaje aktualny. W sprawie dotyczącej przepisów ruchu drogowego, o której wyjaśnienie Pan prosi, odpowiemy w "Motoryzacyjnej" GN (ukazuje się w każdej środzie).

Dziękuję

Dziękuję Wam za bardzo dobrą gazetę i za wspólną zabawę w Loto Nowe. Nie kupuję żadnej innej gazety i chyba dlatego odważyłam się napisać do Was. Jestem rencistką, matką i babką, moja mama i teściowa są starszkami. Chociaż mój list zapewne dotrze do Was po Dniu Matki, będę szczęśliwa, jeśli wydrukujecie, że serdecznie im dziękuję. Sądząc, że w tych trudnych czasach podziękowanie należy się wszystkim czasom.

Helena Nosal
Polkowice

REDAGUJE
Elżbieta Waleńska

"Odpieprzcie się od generała"

Jaruzelski nas wyręczył wprowadzając stan wojenny — powiedział Motowł na krótko przed śmiercią. Pan E. Mincer (w felietonie z 25.05. br. pt. "Odpieprzcie się od generała") wyliczył, iż dzięki wprowadzeniu stanu wojennego Polska zmarnowała osiem lat. Jest to jednak najogólniejsze stwierdzenie. Gdyby te osiem lat przystroić w konkretne cyfry dotyczące ekonomicznych skutków jego wprowadzenia, to byłaby odpowiedź, dlaczego teraz jest źle i jeszcze długo tak będzie. Przecież to za jego cichym przyzwoleniem ginęli najlepsi synowie narodu polskiego jak np. ks. Popiełuszko, a w przeszłości członkowie AK w bezpośrednich bojach na wschodnich rubieżach Polski. Dziwi mnie, iż dawnej Lewicy nie stać na solidne i konstruktywne rozliczenie przeszłości. Jest to tak mocno potrzebne na miarę czasu. Kwaśniewski, Miller i wielu innych — bez mocnego uderzenia się w pierś — nie pasują na członków żadnej koalicji. Jest to więc apel do SDL, aby mocno przejrzała na oczy i przyjęła kierunek na konstruktywny chrzest, bo czekanie na "wszystko" — może trwać zbyt długo (ze szkodą dla interesów Polski). Sądząc, że Lech Wałęsa też na to czeka, gdyż przy jego gabinecie kręją się różne cienie, co wpuszczają go w "maliny", a potem przechodzą do opozycji i miały powietrze na scenie politycznej.

Chciałoby się pisać więcej, ale na myśl, że piszę o tym prymitywnym tyranie, czyli wcieleniu F. Dzierżyńskiego — zaciskają mi się pięści, więc kończę.

Tadeusz K. z Zielonej Góry
(nazwisko i adres znane redakcji)

Czy warto być patriotą?

Chcę dołączyć się do dyskusji wywołanej artykułem Lupeza — zgadzam się ze stwierdzeniem, by "patriotyzm mieć w dupie". Dlaczego? Brak perspektyw rozwoju, pracy, ogólna bieda, już wkrótce problemy z nauką, a za około 2 lata pierwsze ofiary klerykalizmu, czytają święte inkwizycji (spalenie na stosie za herezję). Z moim poglądem mam to jak w banku, zakładając, że tempo cofania się w rozwoju zostanie utrzymane na obecnym poziomie. Poza tym: korupcja, bezprawie i afery. Cały rząd, Sejm, Senat i prezydent to jedna wielka banda dżentelmenów, robią sobie "iaja" z ludźmi. Kiedy obradują, półświata ma nieźle zabawę. Słowem ogólnie... I posłać do przedszkola. Czy dlatego warto być patriotą? Można być tylko idiotą.

Zdaję sobie sprawę, że mój pogląd jest skrajny. Dlatego w imię tak pojmowanego patriotyzmu proszę o wyczerpujące informacje na łamach GN na temat loterii wizowej ogłoszonej przez USA. Być może będę miał szczęście i wyjadę choćby do diabła. Może wtedy będę żył godnie.

Harry z Gubina
PS. Mam pracę, zarobki na poziomie średniej krajowej; nie jest źle, ale boję się przyszłości. Mam 28 lat, żonę i dwoje dzieci. Jeden z moich przyjaciół powiedział krótko: lepiej żyć godnie w niewoli niż dziać się w sobie. Rozbiór się nie szykuje, ale wyjechać można. Być może redakcja nie opublikuje tego listu ze względu na brak nazwiska. Proszę o wybaczenie, ale czarni są w natarciu. Klerykalizm jest gorszy od faszyzmu i stalinizmu razem wziętych.

Nie chcę powtórką z Rumunii

Czytając różne wypowiedzi na temat aborcji, postanowiłem i ja do Was napisać. Przypomnę, że w 1966 roku Ceaucescu wydał dekret ograniczający aborcję. Ciągłe mogły usunąć kobiety, które skończyły 45 lat i miały przynajmniej czworo dzieci, choć psychicznie oraz te, których życie byłoby w przypadku porodu zagrożone. I co z tego wynika?

Kobiety leżały w porodówkach po dwie na jednym łóżku, brakowało inkubatorów i leków dla niemowląt, tłok panował w żłobkach, przedszkolach i szkołach. Brak było mieszkań, chociaż Rumunia ze wszystkich państw dawnego bloku wschodniego budowała ich najwięcej. Wraz ze wzrostem liczby urodzeń wzrastał procent urodzin dzieci martwych lub nierównoważ zabijanych przez matki. Coraz więcej upośledzonych dzieci przychodziło na świat. Liczba zgonów noworodków wzrosła w ciągu trzech lat trzykrotnie. Kobiety zaczęły polajennie stosować różne techniki wywołujące sztuczne poronienia. Powstało podziemie ginekologiczne. Dekret Ceaucescu wcale nie zdobył akceptacji społecznej i dlatego zaraz po upadku dyktatora nowy rząd w pierwszej wydanej przez siebie ustawie anulował go.

Dlaczego wspominałem o Rumunii? Ponieważ nie chciałbym, aby Polska znalazła się w podobnej sytuacji, jak Rumunia w 1966 roku. U nas już brakuje miejsc w porodówkach, inkubatorów i leków, tłoczno jest w żłobkach, przedszkolach i szkołach; wiele z tych placówek likwiduje się; wypłaca się bardzo niskie zasiłki rodzinne, zwiększa się bezrobocie.

Jeśli wprowadzimy całkowity zakaz aborcji, kto będzie wychowywał dzieci niechciane?! Nie ma co się ludzi, na pewno będzie ich dużo. Już teraz

każda placówka opiekuńcza wyciąga rękę po pomoc do społeczeństwa, gdyż państwo nie wywiązuje się dostatecznie z obowiązku ich utrzymania. A może zajmie się tym kler, okazując swoje chrześcijańskie miłosierdzie? Właśnie kler powinien się tym zająć, jako najgłośniejsi nawołujący do wprowadzenia zakazu aborcji. Nie znam ani jednego przykładu pomocy, okazanej przez duchowieństwo placówkom opiekuńczym i domom małego dziecka (...). Może rozwiać część seminariów lub zakonów, aby tam znalazły opiekę dzieci niechciane czy kalekie? Jestem katolikiem praktykującym i wierzącym, ale w sprawie aborcji mam inne zdanie niż Kościół. Niech każda kobieta rządzi własnym życiem i wspólnie z mężem decyduje o ilości dzieci. Oni najlepiej wiedzą, na ile dzieci ich stać i ilu mogą zapewnić opiekę...

K. P. z Międzyrzecza
(nazwisko i adres znane redakcji)

"Kryzys seksualny wśród duchownych"

Jestem oburzona i protestuję!

Ostatnio w "Gazecie Nowej" i innych brukowcach obserwuję lawinę artykułów na temat Kościoła i księży. Dzwine, że wśród nawalu informacji nie ma żadnych pozytywnych (choćby rzeczwiściwość jest zupełnie inna). Świadczy to o kompletnym braku obiektywizmu, tendencyjności, szkodliwości i zupełnej nieznajomości problemu. Czytając te bzdury, odnosi się wrażenie, że autorzy znają księdza tylko z filmu "Detektyw w sutannie".

Przykładem może być artykuł pt. "Kryzys seksualny wśród duchownych" (GN z 19.05.) będący "opracowaniem" podpisanym: "Alicja". Dobór informacji świadczy o żenującej nieznajomości problemu. Autorka wykazała się kompletnym brakiem odpowiedzialności moralnej. Wynika z tego, że w najlepszym przypadku zakończyła swoją edukację religijną na etapie drugiej klasy szkoły podstawowej. Gratuluję postępu religijnego. Autorka czuła się upoważniona do rozwiązania problemu celibatu księży. Ażby wykazać się fachowością powołała się m.in. na wypowiedzi Kory z "Maanam" ("Wprost" 4/92). Może artystka jest dla pani autorki w sprawach religijnych, dla mnie jednak jest uosobieniem obrzydliwości i perwersji (być może jest to skutkiem perypetyi, które rzekomo w dzieciństwie przeżywała).

O mini-pozomie autorki świadczy gigantomania użytych słów: wiele, kolosalna, wieloma, nadzwyczaj, co najmniej, duży, wysoki, szerszym. Wszystko oczywiście zostało wykorzystane w pejoratywnym znaczeniu i określonym celu... Artykuł zamieszczono na właściwej stronie: "Wolny Kwadrat" — ze względu na pustkę moralną autorki i na lukę w informacji. Radzę rozrzeć się dookoła i spojrzeć realnie, jest bardzo wiele przykładów budujących.

Kościół jako wspólnota będzie istniał bez względu na wasze przyzwolenie (istnieje już blisko 2000 lat — radzę uzupełnić braki). Takie ciągłe obrażanie ludzi wierzących jest czymś bardzo obrzydliwym. "Gazeta Nowa" produkuje w sianiu zła i nienawiści. Artykuły wasze mogą zadowolić jedynie ludzi zepsutych, nie znających i nie uznających wyższych wartości, ludzi, których interesują tylko dobra materialne, zmieniających swoje poglądy bardzo regularnie — tak jak zmieniają się systemy, ludzi, których charakteryzuje ubóstwo duchowe oraz analfabetyzm religijny. Jeśli macie problemy z doborem artykułów, to lepiej zostawcie puste miejsca. W ten sposób zapobiegacie zepsuciu moralnemu. Jak dotychczas wasza gazeta jest jedynie pożywką dla rozwoju zła. To są tylko pozory wolności. Nie naciągajcie ludzi na kupowanie gazety konkursami (niezbity uczy-

ciwymi), ale dobrymi artykułami. Jak dotychczas, to właściwym wydaje się określenie: CHAŁA.

Ironia losu jest umieszczenie w tym samym numerze czasopisma informacji o urodzinach papieża. Pani Alicja sprawiłaby ogromną radość dzielnicy swojej przepastną "wiedzą" religijną z Ojcem Świętym... Gratuluję niespodzianki!

Zasłanówce się państwo nad słowem, bo ze słów będziecie sądzić (czy tego chcecie, czy nie) — może warto również pomyśleć o innym zajęciu — mniej szkodliwym???

Jadwiga z Krosna Odrzańskiego
"godnie" z modą panującą w waszej redakcji podaje tylko imię)

"Kiedy tatuś sapie..."

W GN z 14.05. br. ukazał się obrzydliwy artykuł Bohdana Halczaka pt. "Kiedy tatuś sapie...". Przeciwnemu czytelnikowi (mnie też) zbierało się zapewne na wymioty przy czytaniu tego paskudztwa.

Panie Halczak, może mi Pan wytłumaczy, jakiej to idei służy bełkot dziesięcioletniego smarkacza o intymnych sprawach swoich Rodziców? Jedno z dwojga: albo robi Pan z czytelników "Nowej" gromadę oszołomów zmyślając (?) brudne sensacje, albo rzeczywiście trafił Pan na biednego "bohatera" z jakichś slumsów czerwono-górskich (tak, tak — "czerwono" — a nie zielonogórskich). Wydaje mi się, że jest Pan osobnikiem dosyć odrażającym — lub typem patologicznym — bo przecież człowiek całkiem normalny, takich rzeczy by nie napisał. A jak wygląda Pana życie seksualne, Panie Halczak? Też Pan sapie na "całą chatupę", a Pańska szanowna małżonka (jeżeli takową Pan posiada) — rozkosznie "stęka" — używając Pana słownika?

Muszę (przy okazji) z przykrością stwierdzić, że kiedy dosyć ciężko "rodziła" się "Nowa" (byłam wręcz naocznym świadkiem, bo p. E. Mincer często zachodził do siedziby Rady Woj. NSZZ "S" Rolników Ind. w Zielonej Górze przy dzisiejszym Pl. Pocztowym). Byłam sekretarzem rady i p. E. Mincer przy nas zastanawiał się nad nazwą dla nowej, odkomunizowanej "Gazety" — myśleliśmy, że tak będzie naprawdę, tzn. "odkomunizowana". Jest teraz jeszcze gorzej! Tania sensacja, pominięcie, wystąpienia przeciwko Kościołowi (przedruk artykułu W. Mochokiewicza z "Magazynu Lubuskiego" — "Dziękam za milionów", właściwy byłby brzmiał: "A ludzie ledwo dyszą") — bezsensowne, bo jakż to magik zdolny jest zmusić wolnego człowieka do wpłaty na Kościół jakichś tam wymyślonych milionów? (czy już zapachniało w Redakcji inkwizycyjnym stosem?) itd. itp. Zmieńcie styl Panowie! Dajcie ludziom inteligentną gazetę, którą z przyjemnością będzie się brało do ręki, i przestaniecie nas karmić "wypelnami" w stylu p. Halczaka.

Bożena Sieciechowicz
red. nac. "Świebodzińskiej Gazety Powiatowej"
PS. Artykuł ten ukazuje się także w numerze czerwcowym "Gazety Świebodzińskiej"

W piątek — wszystko o pomocy społecznej

5 czerwca od godz. 10.00 do 12.00 przy redakcyjnym telefonie nr 710-77 w Zielonej Górze gościć będziemy przedstawicieli zielonogórskiego Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej oraz Ośrodka Pomocy Społecznej. Jakże warunki muszą być spełnione, aby otrzymać pomoc i jakiego rodzaju; zasady dofinansowania do leków (nowocześnie) i wypoczynku dla dzieci; wysokość świadczeń w związku z wprowadzeniem podatku dochodowego od osób fizycznych (ważne dla zasiłkobiorców). Nasi goście wyjaśnią Twoje wątpliwości, odpowiedzą na Twoje pytania. Zatelefonuj!

Życie i Prawo

odpowiada
mecenasa
Benedykt
Banaszak

Ustanie członkostwa w spółdzielni

Pani S. pracowała w Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" zarazem będąc jej członkiem. Wskutek likwidacji jednego z zakładów Czytelnicza została zwolniona z pracy i podjęła ją w innej instytucji. W swoim liście sygnalizuje pani, że przestała być członkiem spółdzielni, natomiast nie nastąpił zwrot "wkładu członkowskiego". Właśnie ta kwestia interesuje panią najbardziej.

Problematyka spółdzielni, to odrębny dział prawa, prawa spółdzielczego, którego podstawę tworzą przepisy ustawy z 16 września 1982r. (wielokrotnie nowelizowanej). Zasada dobrowolności należenia do spółdzielni, zakłada równocześnie możliwość wystąpienia z niej za wypowiedzeniem. Jest to jeden ze sposobów ustania członkostwa. Z załączonego do listu dokumentu wynika, że statut przewidywał 3-miesięczny okres wypowiedzenia, który już upłynął, a zatem wystąpienie ze spółdzielni stało się faktem. Wysokość oraz sposób wniesienia reguluje statut. W praktyce udziały wyrażają się najczęściej określoną kwotą pieniężną i tak jest również w pani przypadku. Od udziałów należy odróżnić wkłady członkowskie, które mogą być pieniężne albo niepieniężne, a ponadto ustawa nie nakłada obowiązku ich wnoszenia; należy to wyłączenie od przyjętego przez członków spółdzielni statutu. Z treści załączonego dokumentu wynika jednoznacznie, że Czytelnicze interesuje zwrot udziału a nie "wkładu członkowskiego".

Zgodnie z ustawowym zapisem członek spółdzielni nie może żądać zwrotu wpłat dokonywanych na udziały przed ustaniem członkostwa. Uprawy okresu wypowiedzenia nie oznacza jednak, że spółdzielnia niejako automatycznie wypłaci wniesione udziały. Podstawą wypłaty jest zatwierdzenie bilansu tego roku, w którym członkostwo w spółdzielni ustało. Z kolei walne zgromadzenie członków zatwierdza bilans najpóźniej w ciągu 6 miesięcy po upływie roku obrachunkowego. Roszczenie o zwrot udziałów staje się wymagalne po upływie miesiąca od zatwierdzenia bilansu, co oznacza, że w tym terminie udziały winny być wypłacone.

Z powyższego wynika, że od czasu ustania członkostwa do wypłacenia udziałów musi upłynąć spory okres czasu. Nie znając statutu spółdzielni, nie potrafie obliczyć kiedy to nastąpi. W tych rozważaniach nie wolno pominąć jeszcze jednej bardzo istotnej sprawy. Członek spółdzielni uczestniczy nie tylko w jej zyskach, lecz również w stratach — do wysokości zadeklarowanych udziałów, przy czym odpowiedzialność ta obejmuje również ten rok, w którym członek wystąpił ze spółdzielni. A zatem wystąpienie ze spółdzielni nie musi oznaczać obowiązku wypłaty wniesionych udziałów do ich pełnej wysokości.

Zapraszamy. Zatelefonuj, napisz, przyjdź do nas. Dział Łączności z Czytelnikami:

Zielona Góra, al. Niepodległości 22, tel. 710-77, fax 722-55. Od poniedziałku do piątku godz. 9.00-15.00. W dni wolne od pracy dyżur dziennikarza od 10.00 do 12.00.

Odziały redakcji: GŁOGÓW, ul. Świerczewskiego 11, tel/fax 33-29-11, (8.00-16.00); GORZÓW WLKP, ul. Chrobrego 31, tel. 226-25, 271-49 (8.00-15.00) LUBIN, ul. Armii Czerwonej 1, tel/fax 42-62-15, (8.00-16.00), (Od poniedziałku do piątku)

Zielonogórski POLMOZBYT zaprasza

DO SWOICH PLACÓWEK W ZIELONEJ GÓRZE
PRZY UL. DĄBROWSKIEGO 57 TEL. 223-74

- IIIIIII ➡ samochody: Łada Samara
- IIIIIII ➡ motocykle: Jawa 350, ETZ-150
- IIIIIII ➡ motorowery: Simson, Ogar 205, Kadet 110
- IIIIIII ➡ motorynki: Stella
- IIIIIII ➡ skutery: Honda
- IIIIIII ➡ motorydwan

SKLEP POSIADA W SPRZEDAŻY
SZEROKI ASORTYMENT
CZĘŚCI ZAMIENNYCH
DO W/W POJAZDÓW
ORAZ CZĘŚCI
DO SAMOCHODÓW
ZASTAWA I ŁADA - SAMARA

Stacja

* posiada autoryzację na w/w pojazdy jednośladowe
* prowadzi naprawy gwarancyjne, pogwarancyjne
i powypadkowe

DUŻY WYBÓR MEBLI KUCHENNYCH I STOŁOWYCH.
ZESTAWY WYPOCZYNKOWE, MEBLE BIUROWE
W RÓŻNEJ KOLORYSTYCE - W KOMPLETACH
ORAZ POJEDYŃCZE EGZEMPLARZE

posiada w ciągłej sprzedaży
SALON **TILDA** czynny w godz. 9.00 17.00
MEBLOWY

Szczególnie polecamy: „Mazurskie Meble” m.in. szafy, sypialnie,
meble młodzieżowe, łóżka piętrowe. Sprzedaż za gotówkę i na raty.

Pamiętaj! Kupując lub naprawiając w placówkach Polmozbtytu,
stajesz przed szansą wygrania samochodu Cinquecento lub innych nagród.

U W A G A

- * Klienci wnoszący przedpłaty na samochód na konto
PP Polmozbtyt Zielona Góra z terminem odbioru w m-cu
lipcu lub sierpniu mogą odebrać samochód już w czerwcu
- * Klienci posiadający przedpłaty PKO na samochody PF 126p
lub Polonez z terminem odbioru w latach 1988/89
mogą zakupić samochód

FIAT UNO lub FIAT TIPO

Szczegółowych informacji udziela punkt sprzedaży w Zielonej Górze
przy ul. Wojska Polskiego 63 tel. 60-600 w. 206

01 AUTO-MOTO

100.000 pozycji części zamiennych. Naprawy, przeglądy, diagnostyka. Autolamy. Radia samochodowe. Automyjnia. ASO VW Audi Zielona Góra, Łużycka 17 (wzrost od Miodowej) tel. 68-000 720-11 (01-11635)

125P, grudzień 1983, do remontu sprzedam Zielona Góra, Fabryczna 29/6. (01-14197)

126p do 17.000.000 kupię Nowa Sól tel. 874-59 (01-14054)

126P zamiennie na robura lub combi albo kupię. Leknica 68-208, 1 Maja 1/1. (01-14278)
126P, 1985, sprzedam, 16,5 mln. Zielona Góra Podgórna 50, II DŚ Piast, p. 101 (01-14055)
126P, grudzień 1990/1991, honda accord, 1979, stan bardzo dobry, sprzedam. Zielona Góra tel. 78-174 (01-14255)

AUDI 80, 1981 5 biegów, stan bardzo dobry na lora eskorta lub sprzedam. Z. Góra, tel. 706-12 (01-14219)
AUTO - części do wszystkich aut produkcji zachodniej w szczególności peugeot, renault, skoda realizacja konkurencyjne ceny. PPH „DIETER-EXPORT-IM-PORT”, Zielona Góra, ul. Bankowa 6, tel. 220-68 od pon. do środy 10.00-16.00. (01-13478)

AUTORYZOWANA stacja wykonuje zabezpieczenia antykorozyjne samochodów. Zielona Góra, Pszenna 2 tel. 44-22. (01-00317)

BOSTO syrenę sprzedam rok 1983 stan dobry Zielona Góra, Rydzka Smięgła 23/8. (01-13942)

CAMPING z przystawką Niewiadów 120 B - sprzedam. Zielona Góra, Zachodnia 49/8, tel. 605-15. (01-14236)

CAMPINGOWA przyczepa duża 7 m Głogów, tel. 070/345070. (03-02017)

CIAGNIK siodłowy volvo F-10 (1980 r.), cena 85 mln - sprzedam. Głogów 33-24-05 w. 8. (03-02161)

CZ-350 sprzedam, stan idealny. Pymk 54. (01-14151)
CZ-350C ford fiesta 1978, lada 1988, mercedes typ 115 (4 szt. drzwi) - sprzedam. Wierzbicowa 1, k/Głogowa. (03-02362)

LADE 150 1978 r. - sprzedam. Wawrow 21 telefon w Gorzowie 320-653. (02-01537)
LADE skoda rocznik 1985-87 kupię. Z. Góra, tel. 724-21 wew. 188 po 15-ej. (01-14267)

Datsuna po wypadku lub na części rok 1980 sprzedam. Żagań tel. 30-12. (01-14043)

ELEKTRONICZNA diagnostyka samochodów polskich, zachodnich - wymiana pasków, pomiar ciśnienia Głogów, Strumykowa 20, tel. 34-72-60. (03-02121)

FIAT 125p, 1981, po remoncie - sprzedam. Zielona Góra, tel. 701-92, 9.00-13.00, w dniu ogłoszenia (01-14245)

FIAT 126 bis 1989-90 kupię. Z. Góra tel. 724-21 wew. 188 po 15-ej. (01-14263)

FIAT 126 p bis od 4 lat kupię. Z.Góra, tel. 724-21 wew. 188 po 15-ej. (01-14264)
FIAT 126p do remontu lub na części sprzedam. ZG tel. 676-50, 9.00-17.00. (01-13361)
FIAT 126p, 1979, sprzedam, cena 5,5 mln. Zielona Góra, Wypoczynek 15/15. (01-14228)
FIAT 126p, 1979, sprzedam, cena 5,5 mln. Zielona Góra, Wypoczynek 15/15. (01-14228)
FIAT uno lub pandę - kupię Zielona Góra, tel. 78-211 (01-13363)
Ford fiesta 1100, 1985 - sprzedam. Zary, Sienkiewicza 26, po 16.00. (01-14213)
Ford sierra kombi 1,6 rok 1985 pilnie sprzedam lub zamiennie na mniejszy Zielona Góra, Słowackiego 3 po 16.00. (01-13564)
FSO 1500 sprzedam, październik 84, 5 biegów. Krosno Odrz. tel. 145 wew. 416. (01-14285)
JAWĘ 350 czerwona, przebieg 3700 km - tania sprzedam. Witnica ul. Krasińskiego 1/5 (02-01535)
KAMAZA skrzyniowego, 1981 sprzedam lub zamiennie na osobowy Rozłogi 9 k/Swiebodzin. (01-14045)
LAMPE tylną prawą do vw transporter sprzedam Ziel Góra Os Pomorskie 26A m 1 (01-14223)

Mercedes 115 1974-76 dobry stan zdecydowanie kupię. Zary, Kunica, Gwardii Ludowej 28. (01-14131)

MERCEDESA 200 pilnie sprzedam Gorzów ul. Muśnickiego 76/77 (02-01542)

MOTOCYKL Miński i dwa kaski tania sprzedam (04-00711)

MOTOCYKL yamaha RD 200 DX, rozrusznik, koła odlewane, niebieski metalik sprzedam, cena 5 mln Żagań, Wojska Polskiego 1E5 tel. 35-79 od 16.00 (01-14116)

MOTOCYKL zundapp derby 200 (1934 r.) sprzedam Gawrzyce, tel. 66. (03-02197)

MOTOROWER „Simson” z silnikiem 3-biegowym, wersja sportowa - pilnie sprzedam. Głogów 34-66-48 (03-02182)

MOTOROWER ogar z silnikiem jawy - sprzedam. Głogów, Skłodowskiej 12/8 po 15.00, tel. 34-16-09 od 15.00. (03-02196)

MOTOROWER Romet tania sprzedam, 3-biegowy stan bardzo dobry. Zielona Góra tel. 640-23. (01-14128)

MZ-250 + części - sprzedam. Przylep, ul. Skokowa 13a. (01-13490)

OFERUJE usługi w zakresie naprawy samochodu u klienta. ZG tel. 732-36. (01-12477)

OPLA kadeila 1980-1985 zdecydowanie kupię. Zielona Góra, tel. 78-211. (01-13365)

OTRZYMAJ zachodni samochód dostawczy lub osobowy w zamian za reklamę na nim, 30.000.000, koperta z nazwiskiem. Sprzedawca, os. Słoneczne 15/4/10. (01-14231)

PEUGEOT 104 2L comfort, 1983, pojemność 954 sprzedam lub zamiennie na busa. Głogów, Neptuna 15/6. (03-02289)

PF 126p, po wypadku, 1986 r. korzystnie sprzedam. Zielona Góra, Wodna 24. (01-14275)

POLONEZA 1988 sprzedam. Słubice, Konstytucji 3 Maja 60/1 (01-14153)

POLONEZA do 20.000.000 kupię. Nowa Sól tel. 87459. (01-14052)
PRZEDPŁATĘ fiata 126p - sprzedam. Z. Góra tel. 631-08 po 18.00. (01-14242)
PRZEDPŁATĘ na fiata 126p - sprzedam. Głogów 33-97-74. (03-02008)
PRZEDPŁATĘ na fiata 125p - sprzedam. Głogów 34-16-90. (03-02294)
PRZYCZEPĘ campingową, namiot z wyposażeniem okazynie sprzedam, stan bardzo dobry. ZG tel. 658-36. (01-14180)
PRZYCZEPĘ campingową własnej konstrukcji - sprzedam 6 mln zł. Ziel. Góra, tel. 603-77 po 18-ej. (01-14302)
PRZYCZEPKĘ z plandeką - sprzedam. Nowa Sól, tel. 33-36. (01-14249)
PRZYJMUJ samochód dostawczy lub osobowy w zamian za reklamę. Zielona Góra, tel. 705-04. (01-13524)
RENAULT 16 oraz 18 TD sprzedam, można na części. Zielona Góra, tel. 220-15. (01-14209)
RENAULT 9, 11 lub 5 pilnie kupię. Zielona Góra, tel. 78-211. (01-13962)

Robura 1977, benzyna, skrzynia + plandeka, kabina 1984 - sprzedam. Polkowice tel. 45-12-05. (01-14139)

ROBURA diesel rok 1991, nową kabinę do zuka, zuka w częściach - sprzedam. Głogów 33-59-93. (03-01953)

Samochód ifa (wywrotka) W50L, 1981 rok - sprzedam. Lubsko, tel. 72-02-77. (01-14078)

Samochody po wypadku - kupię. Głogów 34-14-07. (03-01892)

SILNIK fiata 131 miralio okazynie sprzedam. Głogów 34-57-12. (03-02214)

SILNIK volkswagen passata z osprzętem, części golf - tania sprzedam. Kozuchów, Garbarska 23. (01-14068)

Skoda forman 135 LS za gotówkę i na raty. Uwzględniamy ulgi celne. Zapraszamy 7.00-15.00 do Przedz. „Elitor-Pol”, Zielona Góra, Al. Zjednoczenia 106, tel. 620-56, 621-79. (01-12988)

SKODE 120 GLS sprzedam lub zamiennie na 126p. Krosno Odrz. tel. 32. (01-14278)

SPRZEDAM 125p rok 1987 za cenę 26.500.000, lub zamiennie na 126p rok 88/89. (01-14221)

SPRZEDAM tarpana 1981 po remoncie, cena do uzgodnienia, Lubin, Mickiewicza 39/56 (04-00722)

STAR 28 Żywiec, nowa kabina sprzedam lub zamiennie: przyczepa campingowa, fiat 126p. Tel. 67-309 (01-12167)

SYRENE bosto lub R-20 tania kupię. ZG. Grottegra 15/5. (01-13858)

TABLICE rejestracyjne, atestowane, aluminiowe polska Wytwórnia „Kama”. Zielona Góra, Urszuli 3A, tel. 608-30. (01-12117)

TELEFONICZNA Głogowa Samochodowa - pomoże szybko i korzystnie sprzedać. Polkowice tel. 45-12-05. (01-14282)

TRABANT combi 1986 stan bardzo dobry 9,5 mln zł sprzedam. Zielona Góra tel. 702-53. (01-13589)

URZĄDZENIA do czyszczenia felg, pistolet do piaskowania (nowy) sprzedam. Głogów, Poczdamska 3A/39. (01-14147)

VOLKSWAGEN golf 1,5 diesel 1980, stan b. dobry, 35 mln - sprzedam. Krosno Odrz., ul. Dąbrowskiego 3. (01-14184)

VW 1100 sprzedam lub zamiennie. Zielona Góra, Zachodnia 9/2. (01-14202)

VW bus pick-up 1972 - sprzedam, zamiennie na 126p, inne propozycje. Wierzbicowa 1, kolo Głogowa. (03-02307)

WARTBURGA 312 po remoncie - tania sprzedam. Zielona Góra, Biuro Loto Nowej, al. Niepodległości 22. (01-14194)

ZAKŁAD reklamy - napisy na samochodach. Głogów 33-58-53. (03-02203)

ZNAKOWANIE pojazdów przed kradzieżą „Somen”. Głogów, Reja 17a, tel. 34-17-59. (03-01868)

02

„Kama” Hurtownia Odzieży Skórzanej, ceny producenta, jedyny przedstawiciel „Renilera” w Zielonej Górze, Zielonogórska, leszczyński, legnickie. ZG tel. 57-33. (01-13838)

300 m kw., bardzo dobra lokalizacja na hurtownię lub produkcję - wynajmę. Głogów 31-42-27. (03-02187)

ADRESOWE pieczątki, wizytówki, nalepki - skład komputerowy wykonuje. Agencja „Aureus”, Głogów, Jedności Robotniczej 39, tel. 33-21-69. (03-02106)

BANK informacji i ofert „Agra” zaprasza do biura Zielona Góra, Niepodległości 8A (pasz. handlowy). (01-14238)

BARDO pilnie pożyczę 55 milionów zł. Warunki do uzgodnienia na dwa miesiące. Gorzów ul. Muśnickiego 36/21. (02-01541)

BLOCZKI betonowe, pustaki Alfa, pełne i półpełne, płyty stropowe WPS. Betonarnia, Zielona Góra, Zróżniana tel. 720-45. (01-13455)

BUTELKI niemowlęce prod CSRS, atest, hurt 6000/szt. Zielona Góra tel. 38-57 (01-13845)

CHŁODNIE mrowana 15 m kw. wynajmę lub sprzedam wyposażenie. Zielona Góra, tel. 604-91, rano lub wieczorem. (01-13149)

DRUKI reklamowe, ulotki, fotokopie komputerowe - tania, szybko. Agencja „Aureus”, Głogów, Jedności Robotniczej 39, tel. 33-21-69. (03-02106)

DYSKIETKI, verbatim, dysan, precision, kodak, mitsubishi, filtry obłowiwe na monitory. Hurt. detal. Amisof. Zielona Góra, Niepodległości 12. (01-13352)

FIRMA poszukuje udziałowca z gotówką min. 400 mln zł. Zielona Góra, tel. 48-31 w 449, od 8.00 do 15.00 (01-14257)

HURTOWNIKU Producentu Poszukuję odbiorców w całym kraju? Zadzwoń! Agencja „Waldek” Zielona Góra tel. 38-57. (01-13846)

KILKADZIESIAT intratnych propozycji zarobkowych dla każdego. Informacja koperta i znaczek 64-200 Wolszyn box 10. (01-13498)

KIOSK sprzedam - Konfin, Anieli Krzywon 115 Konta rzewski, Powstańców Warszawy 27/4. (01-13684)

KONSTRUKCJE hali 18x60x6, ramy okienne 6x1 z szymbami, bramy 5x5 - sprzedam. Oferty BO Gorzów dla nr 1415 (02-01415)

LOKAL użytkowy wolnostojący tania wynajmę, wejdę w spółkę lub inne propozycje. 66-412 Gorzów ul. 301 557 tel. 32-09-18. (02-01462)

Marketing i dystrybucja filtrów do wody. Interesująca praca, nieograniczone zarobki Gubin tel. 2870 przez 104 (01-14157)

MASARINIE, ubojnie, piekarnie, gastronomia - pełen asortyment odzieży, obuwia roboczego - kupisz Zielona Góra, Lisia 10 tel. 3609. (01-13740)

MECHANIKA samochodowego przynajmę w spółnika pilnie. 67-200 Głogów, skr. 62. (01-14163)

OBIEKT na działalność gospodarczą-handlową, produkcyjną w Wawrowie - wydzielarzew Woda, prąd telefon. Gorzów tel. 252-27. (02-01478)

POLECAMY szeroki asortyment ubrań roboczych, obuwia roboczego, rękawic ochronnych, rękawiczek, pasty BHP, mydła, ZG, Lisia 10 tel. 36-09. (01-13754)

POMOCE finansowe, mniej niż pomogli. Koperta plus znaczek. Wiesław Szejkowski, Przemysław 56, 66-435 Krzeszów. (02-01438)

POSZUKUJESZ poważnych partnerów handlowych krajowych i zagranicznych? Zadzwoń! Agencja „Waldek” Zielona Góra tel. 38-57. (01-13847)

POZYCZKA bezwrotna - to nie żart, koperta plus znaczek. Dariusz Kozłowski, Jenin ul. Gorzowska 8* 66-450 Bogdaniec. (02-01511)

PRODUKTYWNE wyposażenie kwaszarni - sprzedam. Głogów 31-42-27. (03-02185)

REZYNKI frotte, odzież ochronna i robocza, obuwie robocze i specjalistyczne, pasta bhp i inne art. ochronny. Zielona Góra, Lisia tel. 48-51 wew. 276. (01-13734)

REGAL masarski kompletny, lada masarska, waga uchylna, waga 200 kg, zamrażarka 12113001 sprzedam tania. Zielona Góra, Zawadzkiego 38A. (01-14032)

SIATKĘ ogrodzeniową, rabizta, gwoździe budowlane tania oferuje producent. Lubin ul. Małomocka 47 tel. 442376 (04-00706)
SLIM fast 48 szt. tania sprzedam. Oferty BO Zielona Góra. (01-14057)
SUPER reklama, szyldy, reklamy, zamówienia również pisemne, fachowo, terminowo. Gorzów ul. Kosyniarzy Gdyskich 104/2. Zapraszamy. (02-01533)
TUMACZENIA instrukcji użytkownika, etykiety towarów zagranicznych, itp., druk tłumaczeń - ulotki. Agencja „Aureus”, Głogów, tel. 33-21-69. (03-02104)
TRUMNY na eksport - kupię. Możliwa stała współpraca. Szczegółowe informacje ZG tel. 648-49. (01-14122)
W lekniczy punkt handlowy kupię lub wydzielarzew. Zielona Góra, tel. 228-82. (01-12185)
WEJDĘ w atrakcyjny interes, dochodowe przedsięwzięcie gospodarcze, udział w spółce. Oczekuję poważnych propozycji. Oferty BO Z. Góra. (01-14067)

Przedstawicielstwo amerykańskiej firmy
Polaroid
zatrudni na bardzo korzystnych warunkach prowizyjnych
HANDLOWCÓW
DO SPRZEDAŻY PRODUKTÓW TEJ FIRMY
akcesoria techniki komputerowej (filtry monitorowe, dyskiety)
systemy identyfikacyjne
systemy wizualizacyjne
kasety video
Preferowane będą następujące cechy i umiejętności:
samodzielność, operatywność, dyspozycyjność, znajomość języka angielskiego lub niemieckiego.
KONIECZNY OPIS DOTYCZĄCY PRACY ZAWODOWEJ - MILE WIDZIANE REFERENCJE
Tylko pisemne oferty
prosimy składać na adres:
PH RUDIMEX, al. Konstytucji 3 Maja 10, 65-958 Zielona Góra
TWOJA SZANSA Polaroid

WEJŚNIĘ wspólnika do sklepu. Centrum Zielonej Góry z wkładem 100 mln. Oferty BO Zielona Góra. (01-14176)

WYPOSAŻENIE sklepu mięsnego - sprzedam. Głogów 31-42-27. (03-02186)

Wypożyczalnia kasiet video w Nowej Sól sprzedam lub przyjmę wspólnika. Oferty BO Zielona Góra. (01-14148)

ZAKŁAD reklamy - napisy na samochodach. Głogów 33-58-53. (03-02203)

AGD - serwis, naprawa pralek, odkurzaczy, myłkówek, mikserów, suszarek itp. Również w domu klienta. Gorzów ul. Śląska 31. (02-01463)

ARANŻACJA oraz wystrój wnętrz boazeriami, PCV, polekanymi, drewnianymi, glazurą. Zielona Góra, tel. 604-92 rano lub wieczorem. (01-13151)

Chcesz mieć pranie suche w kilka sekund. Kup suszarkę automatyczną (wielkość pralki automatycznej). Zielona Góra, Zeromskiego 5/2. (01-14046)

CZYSTO, szybko, tania - sprzątanie w mieszkaniach, biurach. Firma „Higiena” Zielona Góra, tel. 670-93, po 15.00. (01-14013)

DACHÓWKA - sprzedaż, najniższe ceny. Uwaga: nowe, atrakcyjne kolory. Nowogrod Bobrzański, ul. Fabryczna 4. (01-13746)

DESKI 32 mm sezonowane modrzew 3 min za m sześć. - sprzedam. (3 m sześć). Ziel. Góra, tel. 62-140. (01-14254)

DRZWI harmonijkowe, wzór amerykański. Lubin 44-14-05 po 16.00. (04-00430)

EKO 22 usuwa chlor, fenol, metale ciężkie, polepsza smak wody i zapach wody. Gorzów tel. 332-543 od 8.00-14.00. (02-01477)

EKO-22 filtruje wodę w twojej kuchni, zachowując niezbędne dla organizmu sole mineralne i fluor. ZG tel. 67-321. (01-14173)

Filtr do wody pitnej oczyszcza ją z bakterii, metali ciężkich, polepszy smak. Gubin tel. 2870. (01-14156)

KOCIOL co. tania sprzedam, 24 kW, Tezam - Tczew, nieużywany. Zielona Góra, Gajowa 28. (01-14243)

KOTKI male okazale oddam darmo, pianino, telewizor czarno-biały, maszyny krawieckie - tania sprzedam. Zielona Góra, Wawrow 26/2. (01-14226)

Kregi na studnie, studzienki, szamba dostarcza „Bud-Be” Bobrowice tel. 92. (01-14171)

KRZEWY ozdobne owocowe duży wybór. Nowa Sól, Chrobrego 9 tel. 3446 czynne cały dzień. Zapraszamy. (01-11258)

LODÓWKĘ, tapczan piętrowy, komplet wypoczynkowy swarzędzi - bardzo tania sprzedam. Zielona Góra, tel. 603-77. (01-14297)

MASZYNE do szycia, stara, niemiecka okazynie bardzo tania sprzedam Głogów 33-58-18 po 20.00. (03-02254)

MEBLE na zamieszenie poleca Zakład Tapicerski, najnowsze katalogi zachodnie. Zielona Góra, tel. 70

MIESZKANIA PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG BUDOWLANYCH „MARBUD” oraz URZĄD MIASTA w Chocianowie biorące udział w OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE „Najlepsza budowa roku 1992” przystępuje do budowy następnego BUDYNKU MIESZKALNEGO WIEŁORODZINNEGO

Na rozpoczynanym budynku, podobnie jak w poprzednim, zapewniamy:

- wybudowanie mieszkania w ciągu 8 miesięcy,
- pełne olicznikowanie mieszkań,
- domofony, telewizję satelitarną,
- dowolny układ funkcjonalny mieszkań,
- dowolny wybór terakoty, wykładzin, itp.,
- bezpłatną pomoc przy zagospodarowaniu mieszkań.

Ponadto uprzejmie informujemy, że obecnie wykańczany budynek jest w cenie 3,2 mln zł/m kw., gdzie średnia krajowa powierzchni użytkowej wynosi ponad 5 mln zł/m kw. Przypominamy, że cena mieszkania jest odliczana od podstawy obliczania podatku dochodowego. Chcesz osiągnąć sukces, mieszkać w pięknym osiedlu miasta, to PRZYJDŹ, ZOBACZ, OCEN. Informujemy również, że już rozpoczęliśmy zapisy. Decyduj o kolejności zgłoszeń.

Wszelkie informacje uzyskasz w biurze P.U.B. „MARBUD” w Chocianowie, ul. II Armii Wojska Polskiego 66 lub telefonicznie pod nr 076/85-621.

03-02311

Firma Handlowa Jolanta i Robert Surma
Zaprasza do swoich placówek w godz. od 9.00 do 18.00

- sklep „za kratą” ul. Zawadzkiego 62
- hurtownia i sklep ul. Ptasia 1

Firma oferuje:

- tapety, obrusy PCV, zeszyty, farby, kleje,
- drzwi harmonijkowe, papier toaletowy,
- papier śniadaniowy, chusteczki papierowe, proszki.

Zyczymy udanych zakupów!

04-00678

ZARZĄD MIEJSKI w Zielonej Górze ogłasza II PUBLICZNY PRZETARG USTNY na oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości niezabudowanych położonych w Zielonej Górze z przeznaczeniem pod budownictwo jednorodzinne.

Lp. nr dz.	Pow. w m2	Położenie	Rodzaj zabudowy	Cena wywoławcza
1. 295	437	Szwajcarska	szeregowa	130.139.000,-
2. 296	514	"	wolnostojąca	152.951.000,-
3. 297	304	"	szeregowa	90.461.000,-
4. 298	208	"	"	61.413.000,-
5. 299	214	"	"	61.407.000,-
6. 300	219	"	"	64.661.000,-
7. 301	225	"	"	66.433.000,-
8. 302	228	"	"	67.319.000,-
9. 303	236	"	"	69.681.000,-
10. 304	402	"	"	119.624.000,-
11. 306	522	"	"	151.710.000,-
12. 307	415	"	"	120.134.000,-
13. 308	402	"	"	116.370.000,-
14. 309	372	"	"	107.686.000,-
15. 310	363	"	"	105.080.000,-
16. 335	233	"	atrialna	68.795.000,-
17. 336	222	"	"	65.547.000,-
18. 337	210	"	"	62.005.000,-
19. 338	349	"	"	103.852.000,-
20. 427	483	"	"	143.168.000,-
21. 428	316	"	"	92.937.000,-
22. 429	309	"	"	90.878.000,-
23. 430	302	"	"	88.820.000,-
24. 431	294	"	"	86.466.000,-
25. 432	286	"	"	84.113.000,-
26. 433	279	"	"	82.054.000,-
27. 434	271	"	"	79.702.000,-
28. 435	263	"	"	77.348.000,-
29. 333	352	"	wolnostojąca	102.710.000,-
30. 334	282	"	"	82.285.000,-

Ustala się wysokość opłaty rocznej za wieczyste użytkowanie gruntu w wysokości 1% ceny wylicytowanej za wyjątkiem pierwszej opłaty rocznej, która będzie wynosiła 15% wartości nieruchomości.

Przetarg odbędzie się 12 czerwca 1992 r. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej nr 13 Urzędu Miejskiego w Zielonej Górze ul. Podgórna 22.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego, pokój 616 do godz. 9.00. Zwrot wadium w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Zielonej Górze ul. Podgórna 22 tel. 716-61

01-14290

ELKO Sp z o.o.

Biuro Techniczno Handlowe

Lubin Centrum A
ul. Wyszyńskiego 8 II piętro, tel. 42-41-91.
Wykonuje usługi projektowe, wytwórcze, wdrożeniowe, serwisowe w zakresie:
- telekomunikacji, transmisji danych i AKP
- prowadzi sprzedaż:
- centrali telefonicznych,
- telefaksy
- liczniki abonentów,
- urządzenia przywoławcze „Polpaper”
Zapraszamy.
04-00578

07

LOKALE

● „Alfadem” mieszkania, domy, parcele, sprzedaż, wyceny, biegi, zamiany, wynajem. Zielona Góra, al. Niepodległości 36 tel. 707-64. (01-13583)
● „Alfadem” ZG tel. 707-64 poszukuje do kupienia, zamiany, mieszkania 1- do 4-pokojowe w Zielonej Górze i województwie. (01-13584)
● AGENCJA Krawczak, domy, mieszkania, budowy, parcele. Zielona Góra, Centrum Biznesu, Boh. Westerplatte 23 tel. 645-71 fax 672-65. (01-10233)
● GARAŻ podwójny, piętrowy 4m szeroki, nadający się na warsztat, przy ul. Zachodniej w Zielonej Górze lano sprzedam. Informacja Zielona Góra, Agrestowa 22/5 tel. 68-992 po 15.00. (01-13900)
● GARAŻ z kanałem i piwnicą na Nowosolskiej - sprzedam. Głogów 33-89-81 wieczorem. (03-02280)
● KAWALERKĘ zamienię na większe. Zielona Góra tel. 702-09 do 15.00. (01-13731)
● KWATERUNKOWE 31 m kw. w Goldapi (Mazury), miejscowość wczasowa, lasy, jeziora - zamienię na Głogów. Głogów 34-29-43. (03-02133)
● LOKAL 50 m kw w centrum z firmą lub hurtownią wejdę w spółkę. Z. Góra, tel. 62-140. (01-14258)
● M-2 30 m kw. w Śremie, spłacony kredyt, zamienię na Zieloną Górę lub Nową Sól. Nowa Sól, Szarych Szeregów 3/5, Zielona Góra tel. 710-74 do 15.00. (01-13733)
● M-3 w Zielonej Górze własności 51,5 m kw. zamienię na większe lokatorskie. Oferty Bo Zielona Góra. (01-13779)
● M-3 Wrocław - Biskupin, własnościowe, jasna kuchnia, III piętro zamienię na równorzędne w Zielonej Górze. ZG, Cyryla i Metodego 5/75. (01-14058)
● M-4 własnościowe 60,3 m kw. (duża kuchnia, 3 pokoje, parter) - sprzedam. Głogów, Gwiazdźca 8/2. (03-02301)
● M-4 zamienię na podobne lub większe w Głogowie, Lubinie, Polkowicach. Głogów 34-80-13. (03-02283)
● M-3 spółdzielcze w Głogowie zamienię na podobne w Gorzowie. Gorzów tel. 247-57 (02-01488)
● M-5 3-pokojowe, telefon, garaż, TV sat w Gorzowie - sprzedam. Gorzów tel. 730-43 lub 323-491 (02-01534)
● MAŁŻEŃSTWO pilnie poszukuje mieszkania M-3 w Zielonej Górze. Platno co miesiąc. ZG, os. Pomorskie 27/9. (01-14080)
● MIESZKANIA do wynajęcia poszukuję w Krośnie Odr. lub okolicy. Kontakt Krosno tel. 570. (01-14283)
● MIESZKANIE w Głogowie poszukuję na gabinet stomatologiczny. Wiadomość: Wrocław 071/23406. (03-02251)
● MIESZKANIE 110 m. kwadr. na piętrze domu dwurodzinnego - sprzedam. Gorzów tel. 220-91 wew. 241 do 15-tej. (02-01536)
● MIESZKANIE 2-pokojowe nowe budownictwo Żagań zamienię na podobne w Gorzowie. Gorzów tel. 73-331. (02-01343)
● MIESZKANIE 3-pokojowe zamienię na 4-5 pokojowe. Zielona Góra tel. 702-68. (01-14143)
● MIESZKANIE 3-pokojowe, kwaterek, komfortowe zamienię na 2 oddzielne. Zielona Góra, tel. 15/34. (01-12114)
● MIESZKANIE 41 m. kwadr. po kapitalnym remoncie, stare budownictwo - zamienię na większe. Gorzów ul. Kosynierów Gdyskich 104/2. (02-01532)
● MIESZKANIE dwupokojowe c.o. mały mezzar kupię - cena do 100 mln. Oferty: BO Zielona Góra. (01-14279)
● MIESZKANIE M-4, IX p., 57 m kw. - sprzedam. Głogów 33-30-37 do 15.00. (03-02134)
● MIESZKANIE M-5 (70 m kw., 1 piętro, telefon) - sprzedam. Głogów, ul. Jagiellońska 6/3. (03-02157)
● MIESZKANIE spółdzielcze 50 m kw. w Chojnowie - zamienię na podobne w Głogowie. Głogów 33-20-44. (03-02150)
● MIESZKANIE spółdzielcze dwupokojowe zamienię na trzy, czteropokojowe do pierwszego piętra w Głogowie. 33-55-37 po 15.00. (03-02297)
● MIESZKANIE spółdzielcze M-2, 34 m kw. w Nowej Soli, ul. Kossaka 7/15 zamienię na Zieloną Górę. ZG. tel. 710-21 w. 148 do 15.00. (01-14265)
● MIESZKANIE trzykondygnacyjne, własnościowe, z telefonem, słoneczne, ciepłe - sprzedam, zamienię na ZG. Głogów 33-58-53. (03-02204)
● MIESZKANIE w Wołstyń 100 m kw. stare budownictwo - pilnie sprzedam. Zielona Góra, tel. 66-921. (01-14239)
● MIESZKANIE własnościowe 38 m kw. sprzedam. Zielona Góra, Cyryla i Metodego 5/48. (01-13220)
● MIESZKANIE własnościowe z telefonem (43 m kw.) w Głogowie - sprzedam. Głogów 34-51-59. (03-02211)
● MIESZKANIE 100 m kw. + stych w centrum Zielonej Góry - sprzedam. Oferty: BO Zielona Góra. (01-14255)
● NOWY dom do małego wykończenia w Przyłępie do wynajęcia. Warunki do uzgodnienia. W dniu ogłoszenia: Przyłep, os. Zachodnie, Kosowa 3. (01-14185)
● Odstąpię stoisko nr 9 w Hall Targowej „Podgórną”. ZG. tel. 608-85, po 18.00. (01-14234)
● PANI 34 lata przyjmie pokój w zamian za opiekę, niewielką opłatę. Głogów 33-30-01 8.00-14.00. (03-02207)
● PANI lat 66 przyjmie kobietę na pokój w zamian za opiekę. Zielona Góra, Sucharskiego 28/3 tel. 608-52. (01-13470)
● PAWILON handlowy 72 m kw., wyposażenie sprzedam w dzierżawie lub innej propozycji Lubin tel. 42-30-28 po 20.00. (04-00707)
● PAWILON handlowy obornicki - sprzedam. Głogów 33-89-81 wieczorem. (03-02281)
● PILNIE poszukuję kawalerki do wynajęcia, może być w starym budownictwie lub oddzielne mieszkanie w domu jednorodzinnym. Gorzów tel. 226-25 (do 16.00) lub Oferty BO Gorzów dla nr 1406. (02-01406)
● POKÓJ nieumeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia dla 2 osób. ZG tel. 29-748. (01-14126)
● POŚREDNICTWO wynajmowania lokali mieszkalnych i użytkowych, pośrednictwo w wyjazdach zagranicznych samochodem osobowym. Gorzów tel. 72-273. (02-01366)
● PRZYJMĘ na pokój. Zielona Góra, Ptasia 38/52. (01-14260)
● SPÓŁDZIELCZE M-2 zamienię na większe z dopłatą. Głogów 34-14-51. (03-02175)
● SPÓŁDZIELCZE trzykondygnacyjne 48 m kw. zamienię na dwupokojowe o mniejszym metrażu. Zielona Góra, tel. 611-16. (01-14268)
● SPÓŁDZIELCZE trzykondygnacyjne 48 m kw. zamienię na dwupokojowe o mniejszym metrażu. Zielona Góra, tel. 611-16. (01-14268)
● SPRZEDAM mieszkanie własnościowe pokój z kuchnią w nowym budownictwie. Żary, Wieniawskiego 25/11 tel. 35-80. (01-13727)
● WROCLAW - Biskupin M-3 własnościowe, III piętro, jasna kuchnia zamienię na równorzędne w Zielonej Górze. ZG, Cyryla i Metodego 5/75. (01-14253)
● WYNAJM lokal 44 m kw. na prowadzenie działalności gospodarczej. Głogów 33-93-35. (03-02155)
● WYNAJM mieszkanie dla rodziny w okresie letnim czwartek - sierpień we Włoszech, 30 km od Mediolanu, 10 km od granicy szwajcarskiej. ZG tel. 68-128 po 16.00. (01-14142)

08

MATRYMONIALNE

● „AMOR” - Polskie Biuro Matrymonialne Posibus 95 4724Z WOUW - Holandia. Kolarzy Polki z Holandami. Fotooferty bezpłatne. (02-01493)
● „Femina” biuro matrymonialne organizuje spotkania z Holandami. Gorzów ul. Piłsudskiego 4/18 tel. 325-175 czynne w godz. 13.00-18.00. (02-01276)
● „Irena” 64-200 Wolsztyn P-17 kolarzy małżeństwa krajowe, zagraniczne. Fotokatalogi. Pełna dyskrekcja. Ten adres warto zapamiętać! (01-14174)
● AGNIESZKA 68-205 Żary box 8 pomoże odnaleźć szczęśliwe Fotokatalogi Dyskrekcja. Możliwość opłat ratalnych. Kraj, zagranica. (01-11737)
● BRUNETKA lat 40, Ukrainka polskiego pochodzenia, pedagog pozna Polaka w celu matrymonialnym. Chętnie pozostanie w Polsce. Oferty BO Zielona Góra. (01-13581)
● HOLENDER 36 lat pozna szczupłą, najchętniej bezdziałną panią do 28 lat i 165 cm wzrostu. Fotooferty: angielski, niemiecki, polski. P. DERHAAG, BURGM. RIISST 114 6231GM MEERSEN. (02-01412)
● HOLENDER 36 lat pozna panią do 35 lat. Fotooferty: no polsku - PIETER WIENANDS RAAPHORSTPOLDER- WEG 25 2807MN GOUDA (02-01524)
● HOLENDER 45 lat, niepalący, abstynent, pozna niepalącą panią do 45 lat (może mieć jedno dziecko). Fotooferty: angielski, niemiecki, polski. EDDY KOCKEN, JOHENDRIXST 22 5348RT OSS. (02-01410)
● HOLENDER 45 lat, studia, pozna panią (może mieć jedno dziecko) do 45 lat. Fotooferty: angielski, niemiecki, polski. PETER VDLANGENBERG, DUFORST 6 5282PM BOXTEL (02-01409)
● HOLENDER 46 lat pozna młodą panią do 35 lat. Fotooferty: BVAN BAAL SGRAVENWEG 409 3065SB ROTTERDAM (02-01527)
● HOLENDER 50 lat pozna panią do 50 lat w celu matrymonialnym. Fotooferty: angielski, niemiecki, polski. TON HESAKERS BIESBOSLAAN 26 5628AA EINDHOVEN. (02-01411)
● HOLENDER 60 lat pozna panią domatorkę do 60 lat. Fotooferty: MARINUS VAN ES ROOSEVELTWEG 420 6707GX WAGENINGEN (02-01523)
● HOLENDER 62 lata pozna niepalącą panią do 60 lat. Fotooferty: DENK SILVUS BOERHAAVESST 129 2516GT DENHAAG (02-01526)
● HOLENDER 68 lat pozna panią na resztę życia. Fotooferty: L. MAAREN SOEYERINHOF 25 5551TR VALKENSWAARD (02-01525)
● POLONIA R 68-206 Mirosławice box 10 Pomoże odnaleźć szczęśliwe Fotokatalogi. Dyskrekcja. Możliwość opłat ratalnych. Kraj, zagranica. (01-12677)
● WDOWA lat 50, blondynka, podobno atrakcyjna, bez nalogów - pozna pana. Oferty: BO Zielona Góra. (01-14244)
● WOLNA lat 27, sympatyczna, niezależna materialnie, pozna normalnego mężczyznę, w którym się zakocha. B.O. Głogów. (03-02248)
● WOLNA lat 37, miła, zaradna pozna kulturalnego, bogatego 40-latkę. Oferty: BO Zielona Góra. (01-13311)
● ZBYSZKO, 65-958 Zielona Góra 8, box 109 - pomaga samotnym. Oferty krajowe, zagraniczne. Fotokatalogi. (01-13132)

09

MEBLE

● ŁAWĘ narożną, kredens - sprzedam. Zielona Góra, Morelowa 69/1. (01-14248)
● KOMPLET wypoczynkowy - tanio sprzedam. Głogów 34-16-90. (03-01979)
● KOMPLET wypoczynkowy nowy, wersalkę, dwa fotole, dwie pufy, ładny wzór - sprzedam. Zielona Góra tel. 703-02. (01-14141)
● KOMPLET wypoczynkowy, tapczan piętrowy, lodówkę - bardzo tanio sprzedam. Ziel. Góra, tel. 603-77. (01-14244)
● ŁADĘ chłodniczą średnią pilnie kupię - najlepiej używaną. Gorzów tel. 32-34-38. (02-01520)
● MEBLE Gorzów, telewizor rubin 714, radio toska, kolumny 40, wzmacniacz - sprzedam. Baczyna 39 Polanski. (02-01522)
● SEGMENT młodzieżowy z biurkiem, nowy - tanio sprzedam. Głogów, Persausa 5/1. (03-02015)
● SPRZEDAM małą spyalinę koloru białego stan bardzo dobry. Głogów, Norwida 16/1. (01-14165)
● SYPIALNIE białą, używaną, w bardzo dobrym stanie - sprzedam. Głogów 33-50-79. (03-02063)

10

NAUKA

● JĘZYK niemiecki dla początkujących i średnio zaawansowanych - szybko, łatwo, skutecznie. Głogów 34-28-37 w. 335. (03-02018)
● KOMPUTERY IBM - indywidualne, grupowe, kursy obsługi i zastosowań. Biuro Usług Budowlanych, Sulechów, Chopina 2. (01-12110)
● KURSY obsługi komputerów IBM oraz zastosowań w działalności gospodarczej. Głogów 33-26-61, 34-76-68. (03-02174)
● WINDOWY 3.1 IBM, dyskiety, filtry na monitory, myszki, sampler, osprzęt. Amisoft, Zielona Góra, Niepodległości 12. (01-13350)

11

NIERUCHOMOŚCI

● AGENCJA obrotu nieruchomości „Pro-gres”. Głogów, Budowlanych 7, tel. 33-46-99. (03-02107)
● BUDOWE: piwnice, mury, piętra, strop jednej połowy, działka uzbudowana - sprzedam. Nowa Sól, Arciszewskiego 7/2. (01-12913)
● DOM jednorodzinny w Modrzycy sprzedam lub zamienię na mieszkanie własnościowe w Nowej Soli. Tel. Nowa Sól 76-888. (01-14250)
● DOM na wsi przy sosie kupię. Wiadomość na adres: Gorzów ul. Osiedlowa 38. Zdzisław Wojciechowski. (02-01282)
● DOM po remoncie, siła, kanalizacja, woda, c.o., budynki gospodarcze, garaż, ogród - sprzedam. Koźła 123. (01-13616)
● DOM ogród 1400 m kw. w centrum Zielonej Góry - sprzedam, atrakcyjna cena. ZG. Stroma 10/2. (01-14280)
● DOMEK jednorodzinny nowy - sprzedam. Strzelce Kraje, tel. 1005. (02-01538)
● DOMEK letniskowy nad jeziorem do wykończenia sprzedam. Zielona Góra tel. 657-35. (01-13763)
● DUŻY dom z wygodami w centralnej części miasta Gorzowa + sprzedam. Gorzów tel. 271-73. (02-01428)
● DZIAŁKĘ budowlaną 0,31 ha uzbudowaną sprzedam. Sulechów, Warszawska 11, tel. 28-70. (01-13647)
● DZIAŁKĘ budowlaną 1500 m kw. pod Zieloną Górą zamienię na mniejszą usługowo-handlową w Zielonej Górze. Oferty: BO Zielona Góra. (01-14229)
● DZIAŁKĘ budowlaną 4,5 ara, z rozpoczętą budową, na Włoskiej (pełna dokumentacja) - sprzedam. Głogów 33-89-22. (03-02188)
● DZIAŁKĘ budowlaną na Paulinowie - kupię. Głogów 33-97-05 po 20.00. (03-02223)
● DZIAŁKĘ budowlaną przy ul. Słonecznej w Gorzowie - sprzedam. Gorzów tel. 234-84. (02-01416)
● DZIAŁKĘ budowlaną w Ślubicach zdecydowanie sprzedam. Ślubice tel. 24-94 do 17-tej. (02-01421)
● DZIAŁKĘ rekreacyjną z domkiem do wykończenia w Lginiu nad jeziorem - pilnie sprzedam. Cena do uzgodnienia. Harega - Plader, Głogów, Gwiazdźca 24/10, 16.00-18.00. (03-02310)
● GOSPODARSTWO rolne 1.64. Materiały budowlane na budowę hali - sprzedam. Górka 13 kZar, 30 km od granicy RFN. (01-14232)
● MIEJSCOWOŚĆ Spółdzielni „Zielona Kotlina” odstąpię. Tani domek - korzystne warunki. Gorzów ul. Kosielska 1c/9. (02-01495)
● OGRÓDEK z allaną w Kluczkach - sprzedam. Głogów, Al. Wolności 230/23, tel. 33-52-34. (03-02216)
● Pół bliźniak sprzedam. 2 mln. za m kw. do zamieszkania. ZG tel. 42-071 wew. 536. (01-13749)
● Pół domu 76 m kw garaż ogródek sprzedam Lubin ul. Łokielka 7/1. (01-00708)
● STODOŁĘ murowaną 100 m kw. z przyległym placem 10 km od Zielonej Góry sprzedam ZG tel. 643-74 (01-13492)
● WYNAJM dom na 3 lata, ogólna powierzchnia 290 m kw. + 700 m kw działka. Opłata miesięczna 10 mln + jednorazowo 100 mln kaucji. Żagań, Morelowa 12 (01-14248)

12

PODRÓŻE — URLOPY

● „Wojażer” biuro turystyczne zaprasza do Włoch, 9 dni, cena 2.800.000 zł. Gorzów ul. Fredry 11/4 tel. 72-020. (02-01464)
● KARPACZ - pensjonat „Isma”, tel. 833 - wycieczki, wczasy, weekendy. Nocleg 45 tys. biały 18 tys. (01-08555)
● KOŁOWIE Dolna Moravia 14 dni 1300000 wycieczka do Pragi biwak Lubin Dufour 44-38-10. (04-00721)
● OBOZY żeglarskie na Mazurach i Bałatonie. Informacja i zgłoszenia: Gorzów ul. Krzywoustego 8/7. (02-01519)
● PRZEWOZY - Austria, Belgia, Holandia, Francja, Niemcy, Włochy, Szwajcaria. Głogów „Plast - Tour”, 33-58-06. (03-02291)
● PRZEWOZY mikrobus: Norymberga, Monachium, Stuttgart, Kolonia, Głogów, Długosza 10a, tel. 33-51-51. (03-01883)
● TANIE trzytygodniowe kolonie letnie w Czechosłowacji. Biuro Turystyczne „Heaven” Wrocław, tel. 21-80-83, piątek, sobota 10.00-18.00. (01-14252)
● TRZYTYGODNIOWE kolonie letnie w Czechosłowacji. Biuro Turystyczne „TRAXI-Travel” Poznań, tel. 204-581 wew. 256 piątek, sobota 11.00-16.00. (01-14230)
● WZASY nad morzem w Wicelcie zapij Zielona Góra tel. 644-67 lub 46-51 wew. 238. (01-13008)
● WZASY: Darłowo, Dziwnów, Dzwirzyno, Mielno, Pustkowo, Łagów, Boszkowo. Głogów „Plast - Tour”, 33-58-06. (03-02290)
● WINDSURFING - sprzedam. Z. Góra, tel. 28-168 po 16-tej. (01-14271)

13

PRACA

● Go best - filtry do wody, marketing i dystrybucja, interesująca praca, nieograniczone zarobki. Gubin tel. 2870. (01-14159)
● 100 milionów w ciągu miesiąca koperta + znaczek. Nie zlekceważ. Rzecznic, Pymk 10, 66-130 Bojadła. (01-14161)
● ADRESY 196 winnic francuskich tanio sprzedam. Arnold Perepeczo, Kije 115, 66-106. (01-13586)
● ADRESY biur pośredniczących pracy we Francji - tanio sprzedam. Gądków Mały 26, 66-019 Gądków Wielki. (01-14251)
● ADRESY pracodawców na zachodzie, duży wybór, 40.000 przy odbiorze. Zamówienia: Polkowice 59-320, Szygarka 12/3. (03-02193)
● AKTUALNY informator zagranicznych ofert pracy wysłać 25000. Zamówienia Krosno Odr. 66-600 box 2 (01-13630)
● BEZPRACOWNICZĄ zatrudnię w show biznesie Belgia 67-200 Głogów skr. 62. (01-14162)
● CHCESZ zarobić - rozsyłaj informator. Koperta + znaczek + 5.000,-. Szymańska, Kożuchowska 29, Zielona Góra. Tyko listownie. (01-14207)
● CHĘTNIE wprowadzę do pracy w dystrybucji poważnej firmy wrocławskiej. Gubin, Westerplatte 12E/21. (01-13768)
● DOCHODOWE niskonakładowe chałupnictwo dla każdego: informacja; koperta + znaczek. Krosno Odr. 66-600 skr. poczt. 2. (01-14287)
● DWÓJE młodych ludzi podejmie każdą pracę na wakacje. Głogów 34-60-50. (03-02271)
● DZIEWCZYNNY, panie przyjmijcie do pracy w Agencji Towarzystwa. Oferty ze zdjęciem, 67-210 Głogów box 154. (01-14154)

Filtry do wody. Marketing, dystrybucja. Interesująca praca, nieograniczone zarobki. Gubin tel. 2870 przez 104. (01-14158)

● KIEROWCA B, C, D, T, samochód osobowy telefon, CB-radio podejmie pracę. Żagań, tel. 37-12. (01-13656)
● KIEROWCA kategorii B poszukuje pracy na sobotę i niedzielę. Głogów 34-24-07 po 19.00. (03-02171)
● MASZ małe dzieci siedząc w domu możesz też zarobić tylko listownie pobranie 20.000. Koperta + znaczek 4.500,-. 65-364 Zielona Góra, ul. Kożuchowska 29. (01-14200)

● PANI w wieku 50 lat poszukuje pracy w charakterze: - cielek do dziecka (może być niepełnosprawna), opiekunki do starszej osoby, pomocy domowej lub innej propozycji. Oferty kierowców BO Gorzów dla nr 01384 lub pod nr telefonu w Gorzowie 226-25 lub 271-49. (do godz. 16.00) (02-01384)
● PODEJMĘ każdą pracę prawo jazdy B, paszport, słabo niemiecki. 67-210 Głogów 2 skr. poczt. 101. (01-14111)

● PODEJMĘ pracę operatywną, dyspozycyjną, dobry samochód, telefon. Zielona Góra tel. 703-02. (01-13212)
● POMOGĘ przy prowadzeniu ksiąg podatkowych lub poprowadzę księgowość - znajomość obsługi komputera. (04-00710)
● POSIADAM siera siera combi, wolny czas, mogę przewieźć ładunki do 400 kg - oczekuję propozycji. Zielona Góra, Ptasia 42/102. (01-13618)<

MOTORYZACYJNA

**NOWA
PRZEDSTAWIA**

**DELICAT
PEUGEOT 106**

Pokazany po raz pierwszy we wrześniu 1991 roku na wystawie samochodowej (I.A.A.) we Frakfurcie nad Menem spowodował zamieszanie i przerażenie wśród wielbicieli modelu 205. Czyżby ten mały miał zastąpić naszą dwusieciową piątkę, tak ukochaną przez miliony na całym świecie? Nie bardziej mylnego. PEUGEOT 205 ma przed sobą jeszcze długie życie. Model 106 powstał po to, by uzupełnić paletę samochodów firmy PEUGEOT.

Jest to typowy pojazd do poruszania się po zatłoczonych miastach i pokonywania krótkich

odcinków. Jest mniejszy od większości rówieśników, do których zaliczyć można VW POLO, czy OPLA CORSE, większy natomiast i to aż o 30 cm od naszego CINQUECENTO. Mimo swojej niewielkiej bryły zewnętrznej, wnętrze zaskakuje przestronnością umożliwiającą swobodne prowadzenie pojazdu nawet przez długonogi kierowcę. Trzeba mieć jednak świadomość, że na dłuższe trasy cztery dorosłe osoby komfortu tam nie znajdą. Obecnie zaprezentowana została wersja trzydrzwiowa, w późniejszym okresie pojawi się na rynku również model pięciodrzwiowy.

Pojemność bagażnika nie zachwyca (215 litrów), ale po złożeniu siedzeń tylnych powiększy ją można do 950 litrów. CINQUECENTO ma odpowiednio 170 i 810 litrów. Samochód mimo swoich niewielkich wymiarów (3564, 1575, 1369), dzięki dużemu rozstawieniu osi (2,38 metra) prowadzi się bardzo pewnie. Pięciobiegowa skrzynia biegów działa bez zarzutu, hamulce zatrzymują to lekkie malństwo prawie natychmiast. Można mieć zastrzeżenia do głośnego silnika, który powoduje, że hałas we wnętrzu jest męczący (75 decybeli). Również wykonanie pozostawia wiele do życzenia. Wewnątrz zbyt dużo odkrytych blach, taniego plastiku. Przestrzeń należy szczególnie



ka prawie w 100 procentach polamie im z taką pieczołowitością pielęgnowane paznokcie. Do wad należy również zbyt duża żarłoczność paliwa, jak na tak mały samochód. Testowany model 106 KT zużywał średnio 9,2 litra paliwa na 100 kilometrów, co w żaden sposób nie zgadzało się z danymi fabrycznymi, które przekonywały nas do średniego zużycia 6,6 l. Czy samochód ten ma przyszłość? Rynek wypełniony jest pojazdami tej klasy, żadnych nowatorskich rozwiązań "sto szóstka" nie proponuje, ceną też nie zachęca. Życie pokaze.

Dla naszego CINQUECENTO konkurencja nie będzie. Ponad dwukrotnie wyższa cena skutecznie odstrasza.

Jacek ZAJDEWICZ

model	106 XN	106 XT	106 XSI
pojemność silnika	1124	1360	1360
moc KM	60	75	94
szybkość maksymalna	160	175	190
przyspieszenie 0-100 km/h	13,7	10,7	9,6
zużycie paliwa 90/120/ miasto	4,9/6,7/7,1	5,3/6,9/7,7	5,9/7,3/8,9
cena	15.950	20.150	24.600

cena w markach - rynek niemiecki



PIERWSZE RACHUNKI CZAS MONOPOLISTÓW

Polski rynek motoryzacyjny nie ma lekko. Bity podwyżkami podatków i cel, który już raz z rządu, ledwo dyszy. Ostatnie decyzje ze słynnym, drenazowym, 5% podatkiem, dobiły konającego. Nikt mniej nie przekona, że tak wysokie podatki zwiększą wpływy do państwowej kasy, raczej "kura" zdechnie.

Stowarzyszenie Oficjalnych Importerów Samochodów, które skupia największych dealerów, ocenia wręcz, że wpływy do budżetu będą o około 30% niższe aniżeli w roku ubiegłym. Na tej zabawie, kto ile wytrzyma, skorzystali najprężniejsi importerzy, którzy wyciszcili dokładnie swoje place z zalegających tam samochodów.

Przed zapowiedzianą podwyżką w salonie FORDA zadziałała zapomniana już dawno forma "kolejki społecznej". Gdy zabrakło samochodów na miejscu, zabrano się za sprzedaż płynących właśnie frachtami do Gdyni FORDÓW. Wszystkie poszły jak woda, otaczając je zresztą. Ministerstwo Finansów szacowało, że po zastosowaniu zmian, ceny samochodów importowanych wzrosną o około 5 do 7%. Skąd ten optymizm? Już dziś wiadomo, że ceny samochodów, które przekroczyły pułap 120 mln, czyli praktycznie prawie wszystkie importowane do nas zachodnie pojazdy, wzrosną o około 25-30%.

Według moich wyliczeń, aby otrzymać nową, aktualnie obowiązującą cenę, należy cenę wyjściową pomnożyć przez 102,5% (poprzednio 1,75). Nie trzeba być wielkim matematykiem, żeby przekonać się, że opłaty z tytułu cla i podatku obrotowego dwukrotnie podwyższają wartość nabywanego przez nas samochodu.

Nasz przemysł motoryzacyjny ponownie więc, dzięki decyzjom rządowym, stał się monopolistą na rynku. Maluchy idą jak woda, po POLONEZY tworzą się kolejki. Nikt nie wyrzuci na kolor, odklejając się podsułki. Wróciły dobre czasy i wyższe ceny — jak na monopolistę przystało. Największy skok wykonał POLONEZ 1,9 diesel. Z ceny 96 mln zł, podskoczył na 128. FSM zadłowiła się trzy-milionową podwyżką na malucha, ale wałnęła z grubej rury w CINQUECENTO 903 cm³, żądając 10 mln zł więcej.

Wszystkie te działania nie odstraszają jednak klientów, szczególnie że produkcja maluchów znacznie ostatnio spada. Pozostawiono tylko jedną linię montażową w Bielsku, która nie jest w stanie wyprodukować zaspakajającej popytu ilości FIATÓW 126 p. Produkcja CINQUECENTO natomiast kuleje i długo jeszcze będzie się rozkręcać. Nie lepiej jest z POLONEZAMI. CARO ze swoją ceną 78.000.000 złotych stał się w obecnej sytuacji bardzo atrakcyjnym pojazdem. A jeszcze nie tak dawno nasze fabryki samochodów biadoliły na brak zbytu i widziały swoją przyszłość w czarnych kolorach.

Jak dalece czarodziejska różdżka naszego ministra finansów zmieniła sytuację, niech świadczy przykład zielonogórskiego Polmozytu. Dzwonił do działu sprzedaży. — Dzień dobry, chciałbym kupić FIAT 126 p. Odpowiedź: — Bardzo nam przykro, ale nie mamy. Otrzymujemy od 24 do 40 maluchów miesięcznie, niestety jest to kropla w morzu potrzeb. Zwykle po dostawie handlujemy 2-3 dni, a później znowu miesiąć czekania na nowy transport. — To może POLONEZA? — Ma pan pecha, otrzymane ostatnio 30 POLONEZÓW CARO poszło w ciągu dwóch dni. A może kupi pan POLONEZA diesla za 128 mln. — Bardzo dziękuję, chyba jednak poczekam na coś tańszego.

Nowy maluch z pełnym wyposażeniem kosztuje 47.800.000 złotych!

Jacek ZAJDEWICZ

OK
OK
W
OK
OK



Fot. Mariusz Pieprzka

POLSKA - NIE POLECAMY

W ostatnim okresie, jako że czas już skrytylizować plany urlopowe, pojawia się w prasie niemieckiej wiele artykułów, omawiających wady i zalety różnych krajów pod względem ich wartości turystycznych.

A oto w dosłownym tłumaczeniu wzmianka o naszym kraju: "Z jednej strony długie nadmorskie plaże na Wybrzeżu Bałtyckim, dziewicza przyroda na północy i południowym wschodzie, z drugiej — śmierdzące kominy na Górnym Śląsku, w zagłębiu węglowym. Także różnice w cenach: za dolara można kupić wszystko, za złotówkę tylko rzeczy najpotrzebniejsze. Ceny korzystne. Ostrzegamy przed złodziejami, samochody należy parkować tylko na parkingach strzeżonych i w żadnym wypadku nie należy pozostawiać wartościowych przedmiotów w samochodzie".

Chciałoby się powiedzieć — "jak nas widzą tak nas piszą". Jedyną pociechą jest to, że w ocenach tych, nie jesteśmy jedynym krajem, którego się nie poleca.

(jaz)

SAMOCHOÓD NA SŁOŃCE

Znany japoński koncern elektroniczny Sanyo odkrył nowy rodzaj napędu łączącego możliwości ognia słonecznych, wodoru i akumulatorów.

Następstwem tego wynalazku było powstanie pierwszego słonecznego samochodu, który może poruszać się nie tylko w dzień, ale również w nocy i w czasie deszczu.

CI DZIWNY JAPONCZYCY

Jak zmusić japońskiego urzędnika do wzięcia urlopu wypoczynkowego? Wbrew pozorom, zadanie okazuje się bardzo trudne. Mimo licznych apeli nikt z pracowników biurowych firmy MITSUBISHI nie kwapił się z opuszczeniem choćby jednego dnia pracy. Dyrekcja nie wytrzymała i wydała ogólnie zarządzenie: za każdy niewykorzystany dzień urlopu trzeba zapłacić fabryce 15 marek. Elek — już połowa pracowników wykorzystała cały urlop.

A swoją drogą, chyba druga Japonia w Polsce, nie bardzo by wyszła.

(jaz)

MERCEDES ZA 5 MAREK

Wydawałoby się to niemożliwe, a jednak jest prawdziwe. Za taką sumę sprzedany został na licytacji śląski Mercedes. Ford Grenada wyceniony został na jedną markę, a stojący obok OPEL REKORD za sumę dwukrotnie wyższą, 12 leńi VW-BUS kosztował nowego właściciela 100 marek.

W ten sposób miasto Lubeka pozbyło się porzuconych na ulicach samochodów. Pomysł do wykorzystania. O ile wiadomo, nie został jeszcze opatentowany.

(JZ)



Rys. Mirosław Hajnos

AUTO GIELDA

MARKA	ROK	GORZÓW	POZNAN	SZCZECIN	KRAKÓW	WROCŁAW	ZIELONA GÓRA
FSM 126p	'92	45-48	46-49	46	45-46	45-47	37-40
	'91	35	32-37	35-40	36,5	41-42	36-43
	'90	33-35	31-35	30-35	32,8	32-34	34-36
	'89		26-32	29-31	28,6	29-30	28-30
	'88		22-27	24-29	25,5	24-25	24-25
CINQUECENTO	'87	21	19-22	19-25	21,2	22-23	19-24
	'91		41	40-47	42,5	41	
	'90		37	36-42	40,5	41	31-41
	'89		35-37	31-40	35,4	38	35-38
	'88	19	30-35	24-33	27,7	29	30-36
POLONEZ	'87		20-27	22-25	25,1	25-28	23-28
	'91			68	67	75	53
	'90			55	56	58	57
	'89			43	48	51	52
	'88			39-43	42	45	43
CARO	'87	36		36	35,6	39	38-40
	'86			23-34	29	32	34
			84				110(1,9)
SKODA	FAVORIT	FAVORIT	FAVORIT		FAVORIT		FAVORIT
	96(91)	81(80)	80(81)		87(81)		105(82)
LADA			SAMARA				1500
			75(81)		83(81)		66(80)
AUDI	QUATRO	90		80		80	80
	135(87)	142(89)	95(86)	60(84)	250(91)	148(89)	31,5(79)
BMW	323		320	316	730	316	52(88)
	75(87)		110(85)	170(85)	288(88)	112(87)	35(86 DM)
CITROEN			OLTIC				
			53(81)				
FIAT	TIPO	PANDA	UNO				
	120(85)	22(82)	70(82)				
			70(82)				
FORD	SIERRA	SIERRA	SIERRA	SIERRA	SIERRA	SIERRA	ESCORT
	75(86)	180(90)	125(89)	60(88)	124(88)	180(91)	12(81)
MAZDA	323		626				
	50(86 DM)		185(90)		205(91)	75(88)	
MERCEDES	190D	200D	190D		190E	190D	240D
	132(85)	260(90)	220(89)		200(89)	122(88)	75(86)
NISSAN		SUNNY	SUNNY				
		60(85)	75(86)		85(87)		
OPEL	OMEGA	KADETT	KADETT		KADETT	VECTRA	KADETT
	130(87)	152(91)	125(89)		68(85)	160(91)	45(83)
PEUGEOT			205		205		
			110(90)		120(90)		
RENAULT			5	21	21	21	9
			135(91)	110(89)	110(85)	115(83)	40(83)
TOYOTA	COROLLA		COROLLA		CARINA(87)		
	120(85)		150(90)		7 800 USD		
VOLKSWAGEN	POLO	PASAT	GOLF		PASAT		PASAT
	99(91)	95(90)	150(90)	135(90)	245(91)		175(86)
VOLVO					360		
					58(83)		

Drozsze samochody już się nie sprzedają. Dalszy wzrost cen mało prawdopodobny.

Opac. KUTSEF

MOTO SALON • MOTO SALON • MOTO SALON W POSZUKIWANIU KLIENTA

Rok 1991 był dla autoryzowanych w Polsce dealerów znakomity i to mimo konkurencyjności, olbrzymiej fali prywatnego importu używanych samochodów. Szacuje się, że samodzielnie przywieźliśmy do kraju około 400 tys. pojazdów. Nie utrudniło to sprzedania w tym czasie aż 2 tys. ekskluzywnych BMW. Firma "NISSAN POLAND" sprzedała tyle samo w sześć miesięcy. Dealerzy z rozrównaniem wspominają grudniowy tłum klientów, motywowanych do zakupu spodziewanym podniesieniem cen. Jednak to już przeszłość. Pogłębiające się dosłownie z tygodnia na tydzień zubożenie społeczeństwa oraz wzrost konkurencji sprawiły, że o nabywcę trzeba walczyć. "Gwoździem do trumny" rynku samochodowego stało się wprowadzenie, z początkiem maja, podatku obrotowego. W rezultacie tego manewru ceny importowanych pojazdów — poza najprostszymi modelami — raptem wzrosły od 30 do 50%. "Nie mogąc zmienić tych relacji cen trzeba zmienić obsługę" — powiedział podczas Międzynarodowych Targów Motoryzacyjnych, a więc na miesiąc przed oczekiwanym krachem podatkowym, Maciej Umiecki z "NISSAN POLAND". Poszukując nabywców za dewizę przyjmuje się dbałość o klienta (customer care), czyli przede wszystkim zwiększenie liczby punktów sprzedaży i obsługi serwisowej oraz zróżnicowanie form obsługi.

Główny problem to części zamienne. Firma "Smorawiński", importująca samochody BMW, ma w magazynach stały zapas o wartości miliona marek. Zapas uzupełniany jest dwa razy w tygodniu. "Fibak Cars", importer VOLVO, otworzył właśnie w Warszawie centralny magazyn części. Z kolei "NISSAN" wprowadza tzw. paneuropejski system serwisu, obejmujący wszystkie modele, w tym sprzedawane na kontynencie, a nieobecne w Polsce. Dealerzy tej firmy oceniają, że po kraju jeździ kilka tysięcy NISSANÓW, w tym modele amerykańskie. Kompletuje się do nich dokumentację techniczną, ułatwiającą nie tylko identyfikację poszczególnych modeli, ale także szybkie sprowadzenie części zamiennych.

Dealerzy walczą, w imieniu swoich klientów, również o równouprawnienie gwarancyjne. Jak na razie NISSANY sprzedawane w Polsce mają tylko rok gwarancji, przy trzech latach w Europie Zachodniej. Być może już w najbliższych miesiącach, VOLVO będzie sprzedawane z ośmioletnią gwarancją na karoserię. Do rozszerzenia systemów gwarancyjnych nie zachęca z pewnością, znany na Zachodzie, zły stan polskich dróg i sposoby ich zimowego utrzymania. Czynniki te, wpływają na szybsze niszczenie się pojazdów.

Oddzielna kwestia to wprowadzenie sprzedaży ratowej i leasingu. Firma "Noren", importująca mazdy, planuje uruchomienie takiej sprzedaży w drugim półroczu. Systemem tym objęte będą na początku samochody dostawcze i mikrobusy. Jednak możliwość zakupu na raty zależy — jak na razie na całym świecie — od kredytujących spłaty banków. Firma "NISSAN POLAND" negocjuje z bankami i jest gotowa rozpocząć taką sprzedaż w ciągu miesiąca. Problemem jest ujednolicenie oprocentowania przez banki lokalne tak, aby można objąć jednym systemem cały kraj.

W okresie bezpośrednio poprzedzającym wprowadzenie podatku obrotowego niektóre firmy — jak na przykład "Fibak Cars" — wprowadziły promocyjną obniżkę cen samochodów dla tych, którzy w ostatniej chwili zdecydowali się na zakup.

Szacunki spodziewanej sprzedaży są wyważone, ale nacechowane pewną dozą optymizmu. Być może system "customer care" zaowocuje społecznym utrwaleniem przeświadczenia, że wydatek większy od możliwego w danej chwili jest... prawdziwą oszczędnością.

Andrzej MURAWSKI

NR
110

MINI



Nowa

dodatek dla dzieci

mini czytadelfko

O kuchareczce Petronelce, której cały świat pomagał

ciąg dalszy

Podeszła bliżej.
Stuk! stuk! — stuka do drzwi.
Otworzyła staruszka siwiutka w czarnej sukni, w białym czepcu.

— A kto tam? I czego potrzebuje?

Dygnęła Petronelka.

— Dzień dobry pani! To ja, Petronelka. Szukam służby u dobrych ludzi. Może mnie pani zgodzi się na kucharkę?

— Dobrze, że przychodzisz — powiada ucieczona staruszka — bo właśnie brak mi kucharki w domu i nie ma kto obiadu dla moich dwunastu synów-olbrzymów ugotować. A tylko patrzeć, jak przyjdą, bo już słyszałam, że na południe dzwoni.

Przestraszyła się Petronelka, że to dwunastu olbrzymom trzeba będzie jeść gotować, ale staruszka już ją chwyciła za rękę i prowadzi do kuchni.

— Tu jest komin, tu masz garnki. Nagotuj dużo smacznych potraw, a ja tymczasem do stołu w jadalni nakryję, żeby moi synowie-olbrzymowie, gdy przyjdą, długo nie czekali, bo tego nie lubią.

Zaszumiła staruszka czarną suknią, białym czepcem zachrząściła i wyszła z kuchni do jadalni.

Słychać jak tam kredens otwiera i talerzami po stole brząka.

Petronelka, wciąż w wielkim strachu, przykucnęła pod kominem i aż ręce zalamala.

Jakże tu sobie ona biedna poradzi?

Ani ma czym ogień w kominie rozpaść, ani wie, co do garnków włożyć... Więc płacze. Łzy jej leczą jak groch takie wielkie i padają na wystygły popiół.

A tu już słychać ciężkie kroki pod oknami i dwanaście silnych jak grzmot głosów woła od progu:

— Głodniśmy, matko! Czy jest obiad?

Gdy to Petronelka usłyszała, z wielkiego strachu smyrnęła jak myszka do kąta za miotłą i tam skurczyła się tak, że jej wcale nie widać.

Wchodzi staruszka do kuchni z wazą, żeby zupy nalać, patrzy: komin zimny, garnczki puste!... Rozgląda się i zobaczyła łzy w popiele, a czubek bucika Petronelki za miotłą w kącie...

Pokiwała staruszka białym czepcem i wraca do synów-olbrzymów.

— Kochani synkowie — powiada — miejcie trochę cierpliwości, obiad jeszcze nie gotów.

— To źle — zaczęli narzekać wszyscy. — Pracowaliśmy od świtu do samego południa. Wszystkie siły z nas uszły. Musimy się pokrzepić, żeby móc pracować od południa do zmroku.

— Wiem, wiem, kochani synkowie, że pracujecie ciężko i że musicie o swojej porze się posilać. Ale już ten jeden raz wybaczone.

— No dobrze, matko! — udobruchali się synowie-olbrzymowie. — Ale wieczera niech będzie suta i w porę, bo strach, jacy przyjdziemy wygłodnieli po całodiennej pracy.

Tej całej rozmowy wysłuchała w swoim kątku Petronelka i o dziwo! Zapomniała o strachu przed olbrzymami, tylko jej żal, że lacy głodni do pracy iść muszą. A co będzie z nimi nieborakami, gdy i wieczery nie dostaną?

— Nie ma innej rady, tylko pójść do tej staruszki i przyznam się, że nie mogę sobie dać rady z gotowaniem — postanawia odważnie Petronelka — niech mnie ze służby wyrzuci, a inną, dobrą kucharkę zgodzi sobie do gotowania. Nie będą wtedy synowie przymierali głodem.

I raz-dwa wychodzi Petronelka z kąta, a wtem... Miotła — tap! ją za sukienkę.

— Stójże, Petronelko — powiada cieniutkim brzoźowym głosikiem. — Stójże, zaczekaj, aż ja się w tej sprawie o pogrzebaczu naradzę.

I drep-drep-drep — podreptała pocziwa Miotelka na swoich stu cieniutkich brzoźowych nóżkach pod piec do Pogrzebacza.

Pogrzebaczu zrazu kręcił swoim krzywym nosem i wymawiał się, że on do ludzkich spraw się nie miesza, ale wreszcie szep-szep-szep — zaczęli naradzać się we dwoje, co tu zrobić, żeby i wieczera dla głodnych olbrzymów była zgotowana, i Petronelka miejsca nie straciła.

— Nie ma innej rady — powiada Pogrzebaczu — tylko trzeba wodę o pomoc prosić. Zna ona góry wysokie i szerokie morza, była na ziemi, nad ziemią i w ziemi. Wszystko widziała — wie wszystko. Niech radzi.

Podskoczyła Miotelka na swoich stu cieniutkich brzoźowych nóżkach do dębowej konewki, stuk-puk — zapukała w żelazną obręcz i mówi:

— Wodo, wodo kochana! Czysta woda źródłana. Ty, coś wszystko bez mała na tym świecie widziała, poratuj nas w kłopotcie, moje ty krocio!

Chlip-chlip! Plusk-plusk! — zachlupotało coś w konwi... — Hi-hi-hi! Cha-cha-cha! — zaśmiało się kryształowym głosikiem i... wyjrzała z konewki na kuchnię mokra główka, cała w srebrnych, kręconych loczkach, mrugnęła wesoło wilgotne oczy.

— Jestem! — zawołał Wodny Duszek potrzaskując główką tak mocno, że kropelki wody prysnęły aż na komin. — Jestem, czym mogę wam służyć?

Brzoźowa Miotelka i żelazny Pogrzebaczu na wysięgi opowiedzieli wszystko o małej kuchareczce Petronelce i o jej zmartwieniu.

— Jest na to rada, jest! — zaśmiał się Wodny Duszek do dziewczynki. — Patrz tylko pilnie, kuchareczko Petronelko, a zaraz zobaczysz na własne oczy, jak cały świat na pomoc ci spieszy!

Tu Duszek pokropił garścią kryształowych kropeł ścianę kuchni i ściana stała się natychmiast przezroczysta jak kryształowa szyba.

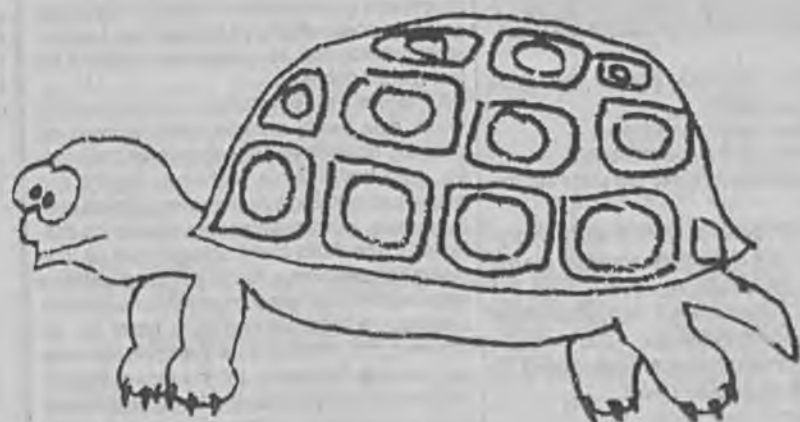
— Patrz pilnie, kuchareczko Petronelko! Patrz pilnie! Mów, co widzisz?

dokończenie jutro

Ewa Szelburg Zarembina

("Przez różową szybę", Nasza Księgarnia, Warszawa 1974)
Rysunek Karolinki Szymkowiak z Nowej Sól

Kolorowanka



Nadesłała Jola Nowacka z Bogdańca

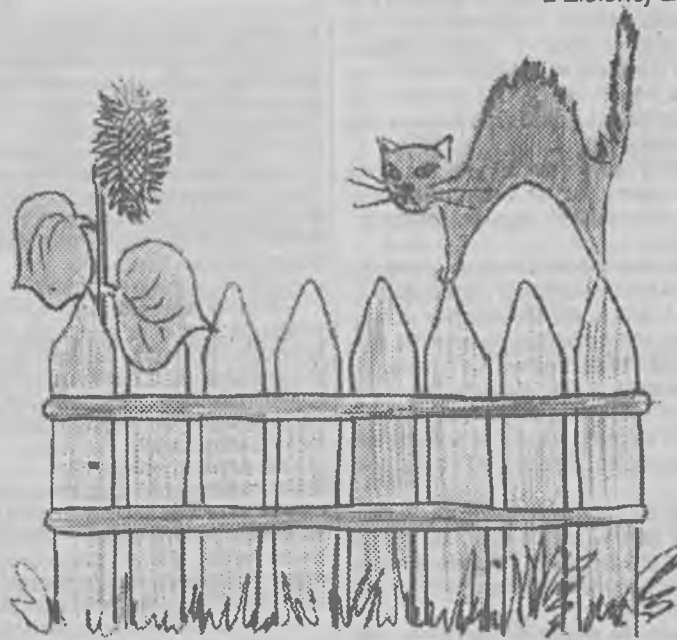
Kot

Był sobie płot,
na płocie siedział kot,
pod płotem czekał na
i wołał:

— Masz tu zejść!

A kot wielce obrażony
poszedł gdzieś w krzaki
i oglądał jak babcia
plewi buraki.

Bo to był kot nie byle jaki!

Wierszyk Beaty Adamowicz
z Zielonej Góry

Rozwiązania i nagrody!

Nagrody za współpracę dziennikarską z MINI-NOWĄ w maju otrzymują:

ANIA I KRZYSZTOF WILL

ul. Wyspiańskiego 24/2, 65-036 Zielona Góra

(Ania i Krzys są naszymi stałymi współpracownikami i dostaliśmy od nich już bardzo dużo żartków, zagadek, krzyżówek itp.)

RENIA GONDEK

67-232 Brzeg Głogowski 69

(Renia jest autorką rysunku myszki z serkiem, który powstał jako domalowywanka, a ukazał się w Magazynie z 22 maja)

BEATA ADAMOWICZ

ul. Budziszyńska 30/22, 65-036 Zielona Góra

(Od Beaty dostaliśmy kilka wierszyków, które bardzo nam się podobają; jeden z nich, pod tytułem "W ZOO", niedawno publikowaliśmy, a dzisiaj macie okazję przeczytać następny pt. "Kot")

Naszym dziennikarzom (również tym, którzy dzisiaj nie zostali nagrodzeni) serdecznie dziękujemy za dotychczasową pomoc i zapraszamy do dalszego wspólnego redagowania MINI-NOWEJ.

NAGRODY SPONSORUJE:

Zadanie

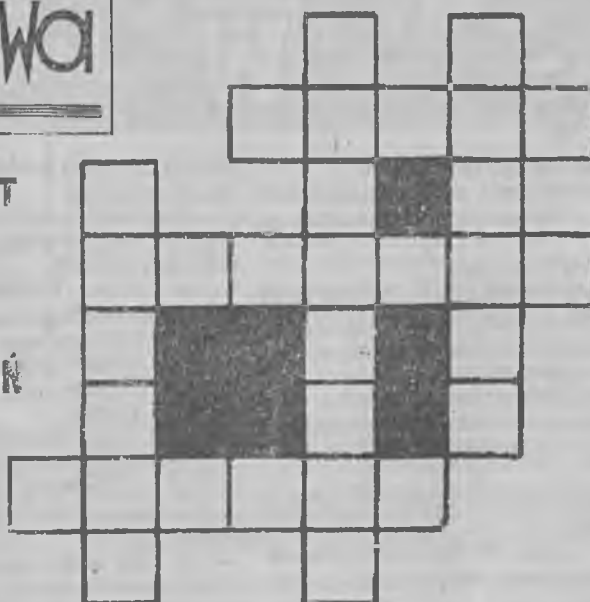
z nagrodą

Wpiszcie nazwy kolorów do diagramu tak, aby powstała krzyżówka, naklejcie ją na kartkę pocztową i przekażcie do nas do 10 czerwca 1992.

Krzyżówkę nadesłała
Jola Nowacka z Bogdańca



AMARANT
FIOLET
CZERN
KARMIN
CZERWIEŃ
GRANAT



ROZRYWKA



Człowiek cd.

Według Hindusów i Persów, kto będąc pozbawionym wolności przysni, że ma głowę odrąbaną od tułowia (lub oddzieloną w jakikolwiek inny sposób), ten niech spodziewa się wolności. Chorem sen taki prokuje wyzdrowienie, zmarłym — po- ciechę, wierzytelom — spłatę długów. Księciom i ludziom wysokiego rodu — powo- dzenie, honory oraz zamianę trosk i nie- bezpieczeństwa na sukcesy i zaufanie sług oraz podwładnych.

Gdy komuś przysni się, że ściął mu głowę jakiś nieznajomy, to znak, iż będzie on dzie- lił z tym człowiekiem jego powodzenie i szczęście.

Jeśli zaś ową osobą ścinającą głowę jest dziecko, to sen zapowiada: mężczyźnie — chorobę, kobiecie brzemienną — rozwią- zanie i urodzenie dziecka płci męskiej, a jej mężowi niebezpieczeństwo lub śmierć.

Głowa oddzielenie w powiecie oznacza to sa- mo, tyle że w mniejszych rozmiarach.

Człowiek, któremu śni się, że podeszło do niego gardło nożem, otrzyma od kogoś spa- dek.

Jeśli zaś sen jest o tym, że to on sam podeszła gardło znajomemu, to jest to zapowiedź przystąpienia do interesu z ja- kąś ważną osobą, której wywiadczy się wielkie przysługi.

Sen o tym, że otrzymało się wiele cięć szablą w twarz od znajomej osoby, wskutek których połała się krew — zapowiedź otrzy- mania ogromnych dobrodziejstw od tej oso- by. Jeśli zaś po tych cięciach nie było krwi — zapowiedzenie dobro będzie skromniej- szych rozmiarów.

Czworonogi

Widzący we śnie lwa będzie wkrótce roz- mawiał z ministrem lub z jakimś innym do- stojnikiem (wojskowym).

Jeśli komuś śni się, że walczy z lwem, jest to zapowiedź walki z jakimś silnym wro- giem; kto zwycięży we śnie, ten i zwycię- stwo odniesie w rzeczywistości.

Kto zobaczy we śnie lwa i przestraszy się go, ten i na jawie powinien się bać gniewu jakiegoś ważnego wielmoży.

Jechać we śnie na lwie — zapowiedź opieki doznanej od wpływowej osobistości.

Gdy śni się, że jesz lwie mięso, jest to znak rychłych honorów i bogactwa.

Znaleźć we śnie trupa, wąż lub serce lwa — niepośledniej osobie wróży, że od- szuka skarby lub trafi na słabą stronę swo- jego wroga; biednemu i prostemu człowie- kowi — że w krótkim czasie wzbogaci się.

Cesarzowa Olimpia nosząca w swoim łonie Aleksandra Wielkiego przysniła, że jej ojciec, Filon przypieczętował jej brzuch pie- częcią z podobizną lwa w herbie; sen ów miał historyczne znaczenie i wróżył Olimpii wielkość i zwycięstwa jej syna.

W ogóle we wszelkich snach lew jest sym- bolem rzeczy wielkich i wszechmocnych.

Takie samo znaczenie ma leopold — z tą tylko różnicą, że w tym drugim zwierzęciu jest więcej przebiegłości i podstępności niż wspaniałomyślności, która jest cechą lwa.

(z)

(ciąg dalszy w poniedziałek)

Z Ali Szachem, wróżem z Warszawy, rozmawia Stanisław Gortat

— Jest taki dowcip. Wróżka mówi człowiekowi, że do czterdziestego roku życia będzie biedny. — A potem? — pyta gość. — Potem się pan przyzwyczai.

— Czy zdaje pan sobie sprawę z tego, ile informacji można uzyskać dzięki obserwacji człowieka? Jak wiele mogą powiedzieć choćby zmarszczki na twarzy, ile wniosków da się wyciągnąć z obserwacji oczu? Z jednego bije rezygnacja, jeszcze inne są smutne, na jednej twarzy widać swe piękno wątpliwe, inna tryska nadzieją. Wszystko to, w połączeniu z

Prosto z kraju

Wróż psychiatra

wyglądem człowieka, jego wypowiedziami, zachowaniem tworzy pewien ogólny obraz, który — przy odpowiednim doświadczeniu — umożliwia ocenienie danej osoby, zrozumienie jej charakteru, wysnuć najrozsądniejszych wniosków, dzięki którym można pokusić się o pewne przewidywania, czy też odwrotnie w ogólnym zarysie życia danego człowieka.

— Często się to panu udaje?

— W dziewięćdziesięciu przypadkach na sto.

— Jest więc pan psychologiem...

— ... I nawet psychiatrą. Doradzę jak wybrnąć z kłopotów psychicznych, jak nie poddawać się losowi, jakich dobrać partnerów czy partnerki i — proszę wierzyć — najczęściej doradzam trafnie. Zgłaszają się do mnie osoby, którym pomogły moje rady. Dziękują za nie, czasami proszą o dalszą pomoc.

— Jak się zostaje wróżem?

— W moim przypadku wszystko zaczęło się od żartu. Kiedyś rodzice wezwali różdżkarza, by wykrył na podwórzu wodę. Dla kawału chwyciłem jego różdżkę i pomaszzerowałem przez podwórko udając, że szukam wody. W pewnym momencie wyraźnie poczułem jak jakaś nieokreślona siła przyciąga różdżkę do ziemi. Okazało się potem, że istotnie było tam potężne źródło wody. Różdżkarz stwierdził, że mam pewne zadatki i poradził, abym ćwiczył.

O jego poradach przypomniałem sobie kilka lat później i postanowiłem zająć się na serio moimi zdolnościami.

— Na czym to polegało?

— Najogólniej mówiąc istota sprawy tkwi w udoskonalaniu zdolności do koncentrowania się, przy czym proces ten przebiega w kilku płaszczyznach. Jest zatem zdobywanie umiejętności koncentracji wewnętrznej — osiąganie takiego stanu, który pozwoli na całkowite odizolowanie się od świata. Jest też umiejętność koncentrowania się na zjawiskach zewnętrznych oparta m.in. o ćwiczenie spostrzegawczości.

— A kiedy już osiągnie się odpowiednie wyniki można zacząć przepowiadanie...

— Od razu chciałbym się zastrzec, że nie mają czego u mnie szukać osoby spodziewające się określenia jakiegoś terminu, znalezienia skarbu, czy czegoś w tym rodzaju. Nie przepowia- dam konkretnych zdarzeń, zajmuję się przepowiedniami bardziej ogólnymi. Mogę na przykład powiedzieć co nieco o panu.

— Słucham.

— To wszystko prawda. Sam o tym wiedziałem. Dziękuję za ujawnienie niektórych tajemnic zawodowych.



Fot. Krzysztof Mężyński



Rys. Mirosław Hajnos

Personalna telekaruzela kręci się coraz szyb- cieją. Odpowiedzią premiera Olszewskiego na zwolnienie z funkcji szefa Telewizyjnej Agencji Informacyjnej Roberta Terentiewa (człowiek premiera) była natychmiastowa dymisja Janu- sza Zaorskiego (podobnie jak Jan Purzycki, uważany jest za człowieka prezydenta). No- wym prezesem Radiokomitetu został senator Zbigniew Romaszewski, który tuż po nomi- nacji stwierdził, iż jego stanowisko jest zbieżne z poglądami premiera. Pierwszą decyzją no- wego prezesa było przywrócenie Roberta Te- rentiewa na stanowisko szefa TAI.

Krążące po telewizji plotki głoszą, że Romaszewski jest prezesem na chwilę, a wraz z dymisją rządu premiera Olszewskiego, o której mówi się coraz głośnie, całkiem kto inny zajmie przestronny gabinet na IX piętrze budynku A przy Woronicza.

Szkoda tylko, że zajęte rozgrywkami personalnymi kierownictwo Radiokomitetu zupełnie zapomniało o widzach, którzy do oglądania mają w zasadzie tylko koszmarny serial "Aby do światu" i to aż trzy razy w tygodniu (autor pomysłu — urzędujący jeszcze szef telewizji Jan Purzycki).

Chyba nikt nie przypuszczał, że wspomnienia Wojciecha Januzelskiego "Stan wojenny. Dlaczego..." staną się aż taką sensacją. Jak poinformował wydawca książki, prezes Polskiej Oficyny Wydawniczej BGW, Roman Górski, 200-tysięczny nakład jest już historyą.

W dniu podpisywania książki przez generała przed salonom wydawniczym BGW przez kilka godzin wielometrowy ogonek cierpliwie czekał na możliwość uzyskania autografu i zamienienia z autorem choć kilka zdań. Tłumy zjawyły się także na oficjalnej promocji książki, jaka odbyła się w salach recepcyjnych hotelu "Victoria". Obecna była chyba połowa członków Biura Politycznego KC z lat 80. (Henryk Jabłoński, Kazimierz Barcikowski, Józef Czyrek, generałowie Siwicki i Janiszewski) oraz liderzy dzisiejszej socjaldemokracji (Aleksander Kwaśniewski, Włodzimierz Cimoszewicz, Leszek Miller, Józef Oleksy, Izabella Sierako- wska). Nie mogło zabraknąć rzecznika rządu okresu stanu wojennego Jerzego Urbana. Wdziano Ewę Szychalską i Alfreda Miodowicza. Był także Daniel Olbrychski, który już niebawem będzie promował swoją książkę "Anioły wokół głowy".

Profesorowi Zbigniewowi Relidze udało się nakłonić światowej sławy śpiewaka operowego Placido Domingo, by odwiedził Zabrze i wziął udział w koncercie, który będzie ukoronowaniem wysiłku ludzi dobrej woli przyczyniających się do rozwoju polskiej medycyny.

Rozpoczął działalność Ogólnopolski Klub Sobowitów. Spośród 29 osób, które zgłosiły się na pierwsze eliminacje, jury pod przewodnictwem reżysera Krzysztofa Szmagiera wybrało 17. Są wśród nich sobowitów Lecha Wałęsy, Tadeusza Mazowieckiego, Bronisława Ge- remka, Michała Gorbaczowa, Janusza Rewińskiego, Daniela Olbrychskiego i kilku gwiazd zagranicznych. Klub ma swoją siedzibę w warszawskim empiu "Mokotów" (ul. Dąbro- wskiego 71, tel. 45-43-65). Kolejne spotkania osób, które chciałyby wziąć udział w tej zabawie odbywać się będą w każdą pierwszą sobotę miesiąca.

Bestsellerem ubiegłego roku stała się polska edycja "Kroniki XX wieku", która ukazała się u nas nakładem wydawnictwa Mariana B. Michalka. Drugie jej wydanie, które właśnie pojawiło się na rynku, też idzie jak woda. Do księgarni trafiło również kolejne wydawnictwo z tej serii — "Kronika Ziemi". W planach jest także "Kronika Sportu", "Kronika Ludzkości" oraz "Kronika Polski" i "Kronika PRL".

(masz)

Rady nie od parady

Mała stara?

Wiele małych dziewczynek uwielbia wystawać przed lustrem i tam — niejednokrotnie strojąc pocieszne miny — nakładać sobie makijaż, zmieniać fryzurę, czy też dokonywać innych upiększających czynności podpatrzonych u dziewczynek dojrzałych. Bywa, że kilkulatnie dziecko rozmiesza do 12, bywa również, iż młoda damulka wygląda wręcz wulgarnie.

Czy kilkulatni maluchom można pozwalać na malowanie się? Pytanie to zadaliśmy kilku osobom.

Halina Sadych, matka siedmioletniej Martyny nie ma nic przeciwko temu, by jej córka bawiła się kosmetykami. — Nie mam nic przeciwko temu — mówi — o ile dobrze się bawi. Wkraczam do akcji gdy np. podrażni sobie skórę lub wyleje na dywan lakier do paznokci.

— Kiedy mamy w domu jakąś uroczystość, Martyna nakłada na powieki delikatne cienie i leciutko się perfumuje. Chce po prostu ładnie wyglądać i pachnieć.

— Sądzę, że matki nie pozwalające córkom nakładać makijażu zbytnio się tym przejmują. Przecież wszystkie dzieci naśladują dorosłych. Kiedy Martyna zobaczyła przy bloku wytatu- owanego budowlarza, namalowała na swoich łapkach podobne tatuaże.

Joanna Pstrońska, matka sześciolatniej Kamili nie pozwala nakładać córce makijażu. — Nie wydaje mi się to w porządku — twierdzi — nawet kiedy robiłaby to tylko w domu. Oczywiście istnieje zasadnicza różnica między jej przygotowywaniem się do odegrania roli księżniczki w przedstawieniu a niesmacznym naśladowa- niem dorosłych.

— Prosiła mnie kilka razy o prezentowanie różnych kosmetyków, lecz zawsze odmawia- łem. Niestety, kilka koleżanek ma matki tole- rancyjne w tym względzie i dlatego moje postę- powanie córka uważa za nieuczciwe. Lecz je- stem przekonana, że malowanie się dzieci nie jest rzeczą dobrą.

Adrianna Pol, psycholog: — Dzieci w tym wieku całą swoją energię ukierunkowują na zabawę, uczenie się i nawiązywanie znajomo- ści. Jeśli będziemy je zachęcać, aby na tym etapie swojego życia zachowywały się jak oso- by dorosłe, wówczas możemy zepsuć ich cha- rakter. Zezwalanie małej dziewczynce na uży- wanie kosmetyków, o ile nie jest to np. zabawa w matkę, jest podświadomym wytłumaczeniem dziecku, że wygląda ono dużo lepiej np. ze szminką, i że tym samym w zasadzie tak wła- śnie powinno wyglądać. Innymi słowy daje się dziecku do zrozumienia, iż w ten sposób łatwiej staje się obiektem zainteresowania. Z moich doświadczeń wiem, że z takimi dziećmi zaczy- nają się kłopoty, gdy wkroczą w fazę nastolet- nia.

A co sądzą inne mamy? Czekamy na listy w tej sprawie.

J.K.

(c)



♦ Żona do męża przy śniadaniu:

— Wiesz kochanie, dzisiejszej nocy śniło mi się... — mąż wzdycha, wstaje od stołu i pyta:

— Ile ci na to potrzeba?

Aleksandra Busz, Zielona Góra

♦ — Panie doktorze, ja mam już 86 lat, a jeszcze biegam za dziewczynami.

— O, to bardzo dobrze!

— No tak, tylko po jaką cholere?

♦ — Wierzyś w miłość od pierwszego wejrzenia? — pyta chłopak dziewczyny.

— Nie.

— To w takim razie musimy się jeszcze raz spojrzeć...

Sławomir Sadowski, Głogów

♦ Na kursie prawa jazdy egzaminator pyta kursanta:

— Jedzie pan samochodem, nagle poja-

wia się czerwona plama na przedniej szy-

bie, co pan robi?

— Jadę dalej — odpowiada kursant.

— Nie! — krzyknął egzaminator. — Zjeź-

dź pan z chodnika.

Dariusz Ziółek, Głogów

♦ Aplekarz wybiega za klientem, któremu przed chwilą wydał zamówione lekarstwo:

— Proszę pana! Do lekarstwa, które panu zrobiono dodał mi przez pomyłkę za dużo

trującego środka...

— I co? — pyta klient blednąc.

— Będzie pan musiał dopłacić!

Aneta Szymańska, Bałemini

♦ Spotykają się nad brzegiem rzeki dwaj wędkarze:

— Czy już panu opowiadałem, jakiego

szczupaka złowiłem miesiąc temu?

— Opowiadał pan trzy razy! I co — dalej

rośnie?

♦ — Kolego, od czego zaczyna pan mycie

swego samochodu?

— Od numeru rejestracyjnego.

— Dlaczego właśnie od numeru?

— Żebym przez pomyłkę nie umył cudzo-

go.

♦ — Znam człowieka, który w karty wygry-

wa zawsze, a na wyścigach zupełnie nie ma

szczęścia. Jak to wytłumaczyć?

— Proste! Czy widziałeś, żeby ktoś umiał

schować konia do rękawa?

Renata Rzemieniecka, Świerkocin 26

♦ — Ile jest dwa odjąć dwa?

— Nie wiem!

— Pomyśl! Miałeś dwa jabłka, najpierw

zjadłeś jedno, a potem drugie. I co ci zosta-

ło?

— Ogryzki.